

PROTOKÓŁ NR XXIII/25
z XXIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 27 listopada 2025 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ i trwała do godz. 17⁰⁰.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Aleksandra Szymanowicz
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
6. Radca Prawny Tomasz Uldynowicz

Ad. I. Sprawy regulaminowe

- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza Mieczysława Sawryna, zastępcę burmistrza Aleksandrę Szymanowicz, zastępcę burmistrza Tomasza Milera, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, sołtysów, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych.

Na podstawie listy obecności oraz systemu Przewodniczący stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów stanowi **załącznik nr 3.**

Godzinowa lista obecności **załącznik nr 4.**

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 5.**

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, jesteśmy w sprawach regulaminowych, jesteśmy po otwarciu, stwierdzeniu kworum, chciałem państwa poinformować o pewnych zmianach, które tutaj nastąpiły, 26 listopada wpłynęła autopoprawka do druku nr 7/23, 18 listopada 2025 roku, czyli w terminie wpłynął projekt uchwały druk nr 10/23, 20 listopada wpłynęły 3 projekty uchwał, czyli druk nr 11, druk nr 12 i druk nr 13/23. Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, przechodzimy do punktu 2 dzisiejszego porządku obrad, zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim wypadku szanowni państwo, będziemy procedowali na porządku obrad przedstawionym przed sesją. Zanim szanowni państwo, przejdziemy do następnego punktu, to w tej chwili taka mała uroczystość, chciałbym bardzo poprosić pana burmistrza, panią sekretarz, chciałbym poprosić także panów wiceprzewodniczących, a na środek poproszę pana Huberta Kurzydłaka. Szanowni państwo, pan Hubert Kurzydłak został wicemistrzem konkursu Agroliga 2025 w kategorii rolnik. Podczas 37. Targów Rolnych Agro Pomerania 2025 w Barzkowicach. Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, tutaj będziemy mieli małe

wyłomy, jeszcze pozwólcie, że jest z nami. pani skarbnik, pani Beata Blejsz, także serdecznie witam.

Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przechodzimy do punktu 3, przedstawienie złożonych interpelacji, a później małe wyłomy sobie, porobimy w porządku obrad, za państwa oczywiście zgodą, ale w tej chwili przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań. Od razu na początek poinformuję państwa, nie wiem, czy państwo radni będą chcieli odczytywać, ale wpłynęła do mnie interpelacja pana radnego Mariusza Strzelczyka w sprawie zasad i kryteriów przyjmowania darowizn rzeczowych, czyli karmy na rzecz zwierząt przebywających pod opieką gminy Gryfino. Także na moje ręce nie wiem, czy pani przewodnicząca będzie chciała odczytywać?

Magdalena Pieczyńska (Radna)

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, bo śmiało przekaże.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

To jakbym mogła.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, bo pan radny poinformował mnie, że tylko to protokołu. Proszę bardzo już w takim wypadku przekazuje głos, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, dobra praktyka, ale jeśli mogę, to oczywiście przedstawię. Szanowni państwo, panie burmistrzu, w okresie międzysesyjnym tych interpelacji trochę się pojawiło. Mieszkańcy dopytują o różne sprawy i tak bardzo hasłowo, przede wszystkim interpelacja dotyczyła organizacji transportu na organizowane obchody Gminnego Dnia Seniora, interpelacja dotycząca sytuacji związanej z funkcjonowaniem lokalnego klubu rodzinnego i otrzymanej nagrody przez gminę Gryfino „Dobry Grunt” i dzisiaj jeszcze jedna dotycząca kolumbarium, też mieszkańcy o to intensywnie zapytują. Dzisiaj zostały złożone na ręce pana przewodniczącego również 2 interpelacje, 1 dotycząca kwestii organizacji wywozu śmieci w okresie świątecznym, o tym bardzo dużo rozmawia się w przestrzeni publicznej, zresztą temat gospodarki odpadami towarzyszy nam od tak naprawdę sierpniowej sesji i jest podejmowany w rozmowach na komisjach. I kwestia zapytania dotyczącego udoskonalenia aplikacji esesja, abyśmy mogli za pośrednictwem tej aplikacji składać interpelację, aby można było bezpośrednio reagować. I równolegle aplikacja dla mieszkańców, w tym również i dla radnych, aby zdarzenia nagłe, które polegają na nagłej interwencji i zainteresowaniu czy realizacji, można było zgłaszać. To też temat, który pojawi się bardzo często w przestrzeni publicznej, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo udzielam głosu.

Iwona Gatkowska (Radna)

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado, w dniu dzisiejszym składam 7 interpelacji, które łączy jedno bezpieczeństwo i komfort życia mieszkanki i mieszkańców Gryfina. Po pierwsze, ogrodzenie przy parkingu przy stacji PKP ulica Kolejowa, ogrodzenie oddzielające parking od torów jest dewastowane, pełne ubytków i przerw, przez które bez problemu może przejść dziecko czy osoba dorosła. Pociągi przejeżdżają w bardzo bliskiej odległości, a jedna chwila nieuwagi może skończyć się tragedią. Pytam o to, kto odpowiada za ten teren, kiedy ogrodzenie zostanie naprawione lub wymienione oraz jakie dodatkowe działania poprawiające bezpieczeństwo np. tablice, tablice ostrzegawcze gmina zamierza podjąć? Po drugie, sposób informowania radnych o uroczystościach gminnych,

do tej pory radni otrzymywali imienne zaproszenia papierowe lub mailowe na ważne uroczystości, takie jak dzień edukacji narodowej, dzień pracownika socjalnego czy dzień seniora, obecnie często dowiadujemy się o nich jedynie z ogólnych ogłoszeń na stronie gminy czy na Facebooku, nierzadko już po fakcie. Mieszkańcy pytają wtedy, dlaczego radnych nie było. W interpelacji proszę o przywrócenie jasnych, przejrzystych zasad bezpośrednio zapraszania radnych na uroczystości organizowane przez gminę. Po trzecie, bezpieczeństwo i monitoring wizyjny w mieście, po kolejnym poważnym ataku nożownika w centrum Gryfina pytam, na jakim etapie jest realnie rozbudowa systemu monitoringu. Temat ten wielokrotnie pojawiał się w interpelacjach różnych radnych, były zapowiedzi, plany i analizy, mieszkańcy nadal nie czują się bezpiecznie. Proszę o jasne informacje, ile kamer funkcjonuje, gdzie są zlokalizowane, jakie środki zabezpieczono w budżecie na dalszą rozbudowę oraz w ilu przypadkach nagrania z monitoringu pomogły wyjaśnieniu zdarzeń. Po czwarte, bezpieczeństwo dzieci na Opolance, składam ją wspólnie z radną Karoliną Plis, od lat zimą dzieci zjeżdżają tam na sankach. Obecnie połączenie niebezpiecznego, wystającego elementu oraz nowych nasadzeń drzew na trasie zjazdu powoduje realne ryzyko poważnych urazów. Jest wniosek z 3 listopada oraz podpisy około 50 mieszkańców, w interpelacji pytam o los tego wniosku, o usunięcie niebezpiecznego elementu, przesadzenie drzew z toru zjazdowego oraz rozważania wyznaczenia w tym miejscu oficjalnego, bezpiecznego terenu zimowej rekreacji dla dzieci. Po piąte, system wywozu odpadów na osiedlach wielorodzinnych na przykładzie ulica Krasieńskiego, mieszkańcy od dłuższego czasu zgłaszają przepełnione pojemniki zalegające tygodniami gabaryty, śmieci leżące na trawnikach i ciągach pieszych. To miejsce stało się stałym ogniskiem bałaganu i zagrożeniem sanitarnym, a mieszkańcy czują się bezradni i lekceważeni. Pytam o analizę działania systemu w takich punktach, zmianę harmonogramów, zwiększenie liczby i pojemności kontenerów, ewentualną przebudowę, wiat, skuteczniejszy nadzór straży miejskiej i administratorów oraz o system szybkiego reagowania na zgłoszenia mieszkańców. Po szóste, czystość w okresie świąteczno-noworocznym, od co najmniej 2 lat mieszkańcy sygnalizują, że w czasie od Wigilii do Trzech Króli nasze miasto, szczególnie zabudowa wielorodzinna, dosłownie tonie w śmieciach, pojemniki są przepełnione, tworzą się góry śmieci, a wiatr roznosi odpady po osiedlach. Dlatego tym razem składam interpelację z wyprzedzeniem pytając, jak gmina przygotowuje się do nadchodzących świąt? Czy będzie specjalny świąteczny harmonogram wywozu, dodatkowe kursy, zwiększanie pojemności kontenerów, lepsza współpraca z PUK i administratorami oraz kampania informacyjna dla mieszkańców? Okres świąteczny ma być odpoczynkiem, czasem odpoczynku, nie lawirowania między zwałami odpadów. Po siódme, informacje o bezpłatnej ofercie dla seniorów w ramach projektu Socjal Silver, gmina realizuje wartościowy, finansowany ze środków unijnych projekt w Centrum Aktywności Seniora w Nowym Czarnowie, ale z rozmów z mieszkańcami, w tym z samymi seniorami, wynika, że wiele osób wciąż nie wie o możliwości skorzystania z bezpłatnych zajęć i form wsparcia. Pytam o dotychczasowe działania promocyjne, o to, czy istnieje plan promocji projektu oraz dlaczego nie funkcjonuje osobny, regularnie prowadzony fanpage lub wyodrębniona zakładka internetowa poświęcona temu centrum. Wnioskuje też o wypracowanie jasnych zasad współpracy z radnymi i mieszkańcami, którzy chcą dobrowolnie, w dobrej wierze i nieodpłatnie tę ofertę nagłaśniać. Szanowni państwo, wspólnym mianownikiem wszystkich tych interpelacji jest bezpieczeństwo i szacunek dla mieszkańców, dla dzieci, seniorów, osób dojeżdżających do pracy, całych rodzin mieszkających na naszych osiedla, to osoby, które płacą podatki i opłaty, mają więc prawo oczekiwać czystego, bezpiecznego i dobrze zarządzanego miasta. Zwracam się z prośbą, aby odpowiedzi na moje interpelacje nie było jedynie formalnym wyjaśnieniem, ale stało się początkiem konkretnych działań, których oczekuje społeczność Gryfina, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani radna Agnieszka Hajduk-Misiak, proszę bardzo udzielam głosu.

Agnieszka Hajduk-Misiak (Radna)

Szanowni państwo, panie burmistrzu, wysoka rado, chciałabym złożyć interpelację dotyczącą parkingu przy cmentarzu od ulicy Hugo Kołłątaja, mieszkańcy przyjeżdżający na cmentarz komunalny w Gryfinie i kierujący się na jego nową część, zlokalizowaną od wschodu, mają bardzo duże problemy z zaparkowaniem swoich samochodów. Nieopodal ronda zlokalizowanego na skrzyżowaniu ulic Hugo Kołłątaja, Wojska Polskiego, Zygmunta Krasińskiego jest parking na kilkanaście miejsc, jest on ciągle zapełniony, kierowcy zostawiają auta wzdłuż ulicy, stanowi to niedogodnienia w ruchu ulicznym, a nawet niebezpieczeństwo wystąpienia kolizji lub wypadku. Sytuacja pogarsza się w weekendy, natomiast podczas dużych pogrzebów i w okresie świąt Wszystkich Świętych jest ta sytuacja jeszcze gorsza. Bardzo proszę w związku z tym o udzielenie odpowiedzi, w jaki sposób burmistrz chce rozwiązać ogromny problem z miejscami parkingowymi w okolicy cmentarza komunalnego? Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pan przewodniczący Piotr Zwoliński.

Piotr Zwoliński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, 4 interpelacje jedną tylko odczytam, czego dotyczy. Składam interpelację, która dotyczy utrzymania porządku w miejscach gromadzenia odpadów na terenie miasta Gryfina, pozostałe 3 będą na BIP, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeszcze ja pozwolę się zgłosić, szanowni państwo, mam 3 sprawy, zgodnie z § 23 statutu gminy Gryfino, składam interpelację zapytanie w sprawie stanu lokalu komunalnego w miejscowości Stekno, w sprawie stanu nawierzchni ulicy Żołnierzy Wyklętych w Gryfinie, a także w sprawie miejsc parkingowych przy szkole podstawowej nr 3 imienia Noblistów Polskich w Gryfinie. Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo.

Interpelacja radnego Mariusza Strzelczyka stanowi załącznik nr 7.

Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią załącznik nr 8,9.

Interpelacja radnej Iwony Gatkowskiej i radnej Karoliny Plis stanowi załącznik nr 10.

Interpelacje radnej Iwony Gatkowskiej stanowią załącznik nr 11,12,13,14,15.

Interpelacja radnej Agnieszki Hajduk-Misiak stanowi załącznik nr 16.

Interpelacje radnego Piotra Zwolińskiego stanowią załącznik nr 17,18,19,20.

Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią załącznik nr 21,22,23.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pozwólcie, że zanim przejdziemy dalej, to trochę tak poza protokołem, może nie poza protokołem, poza porządkiem obrad, dwie prośby, pierwsza prośba od pana przewodniczącego Zbigniewa Szmai, szanowni państwo o wypełnienie ankiety konsultacyjnej w sprawie nadania nazw rondu, ulicy i skwerowi. Przeprowadzone to zostało przez zespół do spraw nazewnictwa, pracujemy na podstawie obowiązującej nowej uchwały w tej sprawie, dlatego te ankiety, więc prośba od pana przewodniczącego, żeby zapoznać się i wypełnić. I druga sprawa, którą państwo mogli przy wejściu też zauważyć, a właściwie podwójna sprawa, więc mamy kiermasz organizowany przez PSONI, Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, od pani Wandy Kmiecik, także proszę, szanowni państwo, żebyście zajrzeli tam i sobie wybrali coś, jak zawsze wspomogli. I druga sprawa, szanowni państwo, także przed wejściem siedzą młodzi ludzie warto wyjaśnić, dlaczego. Jest to taka oficjalna na prośbę pana radnego Macieja, chciałem powiedzieć Maćka, to tak z przyzwyczajenia, Macieja Puzika i pozwolę sobie odczytać fragment, dzisiaj jest dzień dawcy szpiku w Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie, szanowni państwo, 27 listopada on się odbywa w godzinach od 10. do 14. Inicjatorem akcji jest pani Elżbieta Aleksandra Dworżańska i wolontariusze z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w

Gryfinie, którzy od 6 lat współpracują z fundacją DKMS. Podczas naszej akcji wszystkie zdrowe osoby w wieku od 18 do 55 lat mogą bezpłatnie zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych fundacji DKMS, zajmuje to tylko chwilę i polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu wymazu z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Fundacja DKMS zarejestrowana została 28 listopada 2008 roku jako niezależna organizacja typu non profit, a swoją działalność rozpoczęła 25 lutego 2009 roku. Do dzisiaj udało się zarejestrować i przebadać 2 000 000 potencjalnych dawców. 14 000 osób oddało już swoje komórki macierzyste, ratując życie tym, którzy potrzebują tego najbardziej. Także siedzi, szanowni państwo, młodzież szkolna w charakterystycznych strojach i czekają na państwa potencjalne deklaracje w tej sprawie. W ten sposób zakończyliśmy, szanowni państwo, punkt dotyczący interpelacji i zapytań radnych, zanim przyjdziemy do merytorycznych punktów dzisiejszej sesji, była prośba mieszkańców Mielenka o zabranie głosu. Tak jak się umówiliśmy w drodze wyjątku oczywiście poproszę, pan Jacek będzie? Tutaj państwo, proszę każdą osobę, która podejdzie do mównicy, żeby też się przedstawiła, żebyśmy mieli do protokołu, zapraszam pierwszą osobę, a w międzyczasie przywitam, bo przybył pan Rafał Mucha w wieloletni prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, radny Rady Powiatu, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, witam panie Rafale, zapraszam pana do mównicy.

Piotr Kielak (mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Dzień dobry państwu, moje nazwisko Piotr Kielak jestem od 36 lat mieszkańcem Mielenka Gryfińskiego, zostałem wytypowany przez swoich współmieszkańców do przeczytania państwu pewnej petycji, opisy sytuacji, też prośby przy okazji do wóldarzy gminy dotyczącej strzelnicę w Mielenku. Przeczytam teraz to, co ustaliliśmy w naszej wiosce i nie tylko: Od ponad roku jako mieszkańcy zmagamy się z ogromną uciążliwością, jaką stanowi strzelnica działająca w Mielenku. Strzelnica ta powstała bez żadnych konsultacji społecznych, generuje ona hałas, poczucie niepokoju wśród mieszkańców i panikę u zwierząt domowych i hodowlanych. W trakcie zawodów i treningów odbywających się na strzelnicy występuje oprócz stresu u zwierząt, brak komfortu, normalnego funkcjonowania mieszkańców na własnych posesjach. Od roku prosimy o pomoc, mamy już naprawdę dość życia, w ciągłej niepewności, jesteśmy bezsilni. Donośne strzały i huki słyszalne są nawet w okolicznych miejscowościach. Podczas odbywających się tam zawodów i treningów czujemy się, jakbyśmy byli na wojskowym poligonie. We wrześniu na komisji spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego grupa mieszkańców przedstawiła problem związany z funkcjonowaniem strzelnicy. W wyniku tego posiedzenia komisja skierowała pismo do pana burmistrza m.in. z prośbą o zorganizowania spotkania z udziałem gminy Gryfino, nadleśnictwa oraz osobami, których problem dotyka, w celu wypracowania kompromisowego rozwiązania satysfakcjonującego wszystkie strony, włącznie z wygospodarowaniem nowej lokalizacji strzelnicy. I tutaj pan burmistrz Miler mówił na rzeczowej komisji, że jest w stanie wskazać bez problemu takowe lokalizacje. Komisja wystąpiła również do inspektora nadzoru budowlanego o zbadanie legalności i prawidłowości utworzenia strzelnicy. Komisja wypracowała te wnioski 24 września 25. roku, ale do dnia dzisiejszego takie spotkanie nie zostało zorganizowane. My, mieszkańcy Mielenka i okolicy, staramy się szukać dialogu. 17 listopada 25. roku grupa mieszkańców przyszła w dniu przyjęcie interesantów do burmistrza. W zastępstwie zostaliśmy przyjęci przez panią sekretarz, muszę dodać od siebie, że bardzo miło przyjęci. Przedstawiliśmy pani sekretarz nagrania, jak odczuwalny jest hałas ze strzelnicy na posesjach oraz przedstawiliśmy z jaką uciążliwością się zmagamy. Następnie złożyliśmy wniosek do burmistrza z prośbą o wstrzymanie organizacji działalności strzelnicy. Najbliższy termin zawodów strzeleckich to 29 listopada 25. roku, a następnie 6 grudnia. Pismem z dnia 20 listopada 25. roku zostaliśmy poinformowani, że wniosek został przekazany do Bractwa Kurkowego, w piśmie do Bractwa Kurkowego burmistrz wniósł o rozpatrzenie prośby

sołectwa Mielenka Gryfińskiego oraz o podjęcie działań mających na celu rozwiązanie problemu. I teraz, proszę państwa w dniu 26 listopada, czyli wczoraj, zostaliśmy poinformowani, że w dniu 29 listopada oraz w dniach 6, 12 i 13 grudnia odbędą się na terenie strzelnicy zawody, taka jest odpowiedź. W naszym odczuciu niesprawiedliwym jest, żeby działalność strzelnicy odbywała się kosztem naszych podstawowych potrzeb życiowych. Nasze działania zajmują państwa i nasz czas i nie przynoszą już od roku żadnych efektów. Odnosimy wrażenie, że działalność Bractwa Kurkowego jest pod jakąś specjalną ochroną. W imieniu wszystkich pokrzywdzonych bardzo prosimy o pomoc, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, pan Piotr Kielak, przedstawiciel mieszkańców Mielenka. Jeszcze tak? Zapraszam pana także, poproszę też o imię i nazwisko.

Jacek Wasik (Mieszkaniec Bartkowa)

Dzień dobry państwu, Jacek Wasik mieszkaniec Bartkowa. Szanowni państwo, przepraszam, że po raz drugi jesteśmy tutaj, ale musimy walczyć o siebie. Z mojego punktu widzenia chciałem poruszyć dzisiaj 4 sprawy, ale po wielogodzinnych nocnych przemyśleniach poruszę tylko 1 temat. Nie chciałbym mówić o rzeczach, których nie mogę udowodnić, których nie mogę pokazać, które mogę tylko opowiedzieć państwu, takich jak np. rzucanie moim zwierzętom razem z pokarmem petard pod nogi np. przez nieustalonych do tej pory sprawców. Ale postaram się to stwierdzić i wtedy państwu pokażę, jak gdyby całą sytuację, która miała miejsce. Chciałbym wskazać na 1 problem, który dotyka większości mieszkańców Mielenka i mnie osobiście, ponieważ panowie z Bractwa Kurkowego intensyfikują swoje działania. Oprócz tego, że nie reagują na nasze prośby i nawet nie próbują, wręcz przeciwnie, czego dowodem było ostatnie zdanie pana Piotra, że w dniu wczorajszym dowiedzieliśmy się, że zamiast 2 imprez jeszcze do końca roku będą imprezy przynajmniej 3, bo nie wiadomo, jak się ten rok zakończy dla Bractwa Kurkowego, nie mamy żadnych innych danych. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że Bractwo intensyfikuje swoje działania w sposób taki, że zaczynają zaglądać nam poprzez drony, poprzez swoich zwiadowców na podwórka, na nasze pola, na nasze pastwiska w formie takiej, że wysyłają przed strzelaniem i w trakcie strzelania, czy zawieszają drona nad moimi pastwiskami. Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce w poniedziałek, strzelanie odbywało się w godzinach późno popołudniowych, było już szaro, prawie ciemno w związku z powyższym nie wiem, czy było to zrobione złośliwie, czy było to zrobione z jakiegoś innego powodu. Pamiętam z wojska, że kiedyś, kiedyś odbywały się strzelania nocne, więc być może, że panowie mają też takie zadania. Jedyne i tą czynność mogę udowodnić, na tą okoliczność są zeznania, czy tam powiedzmy moje obserwacje, są obserwacje innych mieszkańców Mielenka. W zasadzie tyle z faktów, chciałem państwa poprosić o to, żeby pokłonić się nad naszym problemem, ta sprawa zaczyna być już mocno w nas uderzająca, tym bardziej że nasze słowa obijają się jak „groch o ścianę”, padają na ugor i w zasadzie mamy tyle informacji. Dziękuję, ja tyle. Przepraszam, jeszcze jedno zdanie, chciałbym jeżeli to jest możliwe, żebyśmy my lub pani sołtys lub ktokolwiek, przedstawiciel stał się stroną, do której będą docierały informacje. Nie wiem, komisja złożyła interpelację do burmistrza, my nie wiemy, co się z tym dzieje dalej. Wiemy, że jest komisja z PINB-u, ponieważ była na strzelnicy. Niektórzy z nas mieli okazję uczestniczyć, powiedzmy w cudzysłowie „badaniu tej budowli”. Nadal nie mamy informacji, mimo że minęło już ponad 2 miesiące od jakby złożenia zawiadomienia lub PINB-u. Tak samo jak nie mamy informacji od burmistrza, czy od urzędu burmistrza z tym, co dzieje się z dokumentami czy z pismami, które państwo składacie, które my składamy i one gdzieś giną. Jesteśmy po prostu pomijani w dialogu pomiędzy służbami, które zajmują się sprawą, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo serdecznie dziękuję, proszę bardzo, ale proszę do mównicy. Imię, nazwisko musi się nagrywać ze względów protokolarnych, przepraszamy za niedogodności. Proszę ten przycisk ten wcisnąć, żeby włączyć.

Katarzyna Zalejska (mieszkanca Mielenka Gryfińskiego)

Katarzyna Zalejska, mieszkanka Mielenka Gryfińskiego osobiście byłam świadkiem takiej niesympatycznej sytuacji, ponieważ szłam z psem na spacer, owczarek duży i szło przede mną czworo uzbrojonych chłopaków. Powiedziałam im: słuchajcie, chyba nie w tą stronę ta strzelnica, po czym wyśmiali mnie i poszli. Nie wiem, co oni robili, bo szli w stronę lasu w drugą stronę. Nie mam pojęcia, co robili robili, z jakim zamiarem, w ogóle szli do lasu. Zgłosiłam to pani sołtys i pani sołtys zgłosiła to bractwu, ale podobno to nie był nikt od nich i tak się zastanawiam, to kto to był w takim razie, skoro były akurat strzały. Tam chodzą dzieci, tam jeżdżą dzieci, na rowerach są zwierzęta i to tak tylko z mojej strony dodatek mały, dziękuję uпрzejmie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, bardzo państwu dziękuję. Oczywiście, tak jak państwo, już też stwierdzili, zauważyli, że ten państwa problem jest oczywiście też problemem, którym Rada Miejska chce się zajmować i jakby tutaj rozumiem państwa oczekiwania. Będziemy się starać, tak jak już zapowiedziała pani przewodnicząca komisji spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego, pani Elżbieta Kasprzyk na którejś sesji, kiedy się tym zajmowaliśmy. Będziemy się starali ze wszystkich sił, żeby jakoś pomóc państwu, tą sytuację rozwiązać. Pan Jacek jeszcze, pan Jacek Buszta, szanowni państwo.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Przepraszam, że tak nie wyjściowo. Nie miałem zabierać tutaj głosu, ale obserwując przemówienie moich, naszych mieszkańców, pozwoliłem sobie wysnuć pewną, nie wiem, jak to nazwać, konkluzję. Jestem dalece zdegustowany postawą zarówno pana burmistrza, jak i niektórych obecnych tutaj nas, takim lekceważącym sposobem interpretacji o tym, o czym mówimy. Chcę zaznaczyć, że dla nas i dla mnie jest to bardzo duży problem. Miejmy na uwadze, że ta batalia trwa już od roku, pomimo zapewnień ze strony władz i nie tylko władz, nic się w tym temacie nie dzieje. Proszę sobie wyobrazić, że moja działalność cały czas cierpi. To nie jest tak, że ja powiem zwierzętom, poczekajcie chwilę, pan burmistrz i radni nad tym pracują. Nie, oni żyją, oni czują, oni słyszą. Odbywają się u mnie porody, dla wielu ludzi będzie to dosyć śmieszne poród, poród jest to bardzo duże przeżycie dla zwierząt. Ten czas jest szczególnie trudny dla sztuki, która ma ten poród wykonać. Dlaczego o tym mówię? Jest to dla mnie bardzo ważne, ponieważ to jest moja działalność i od tego porodu zaczyna się mówiąc kolokwialnie, mamy tutaj być może wielu zwolenników i wielbicieli zwierząt, że ja z tego żyję i na tym, w jaki sposób zarabiam. Skoro mamy tak wielu zwolenników, dlaczego nie patrzymy w ten sposób, że te zwierzęta cierpią? Mielicie państwo okazję, panu Millerowi wysyłałem też takie filmiki, jak wyglądają momenty, kiedy odbywa się strzelanie, co się odbywa. Przedstawiałem informację, jak wyglądają porody, ile to trwa czasu, jak łatwo w takiej sytuacji... Może by pan chciał się czymś podzielić ze mną, bo widzę, że uśmiech panu na twarzy dopisuje podczas mojej przemowy, proszę bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie Jacku, proszę kontynuować.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Dobrze może nie powinienem, ale czuję się bardzo lekceważony w ten sposób, bo jest to dla mnie, ja nikomu nie zabieram sposobu, w jaki pracuje, nikomu nie wchodzę w życie i nie przeszkadzam w tym. Więc jeżeli ja składam prośbę, już od roku czasu, od 2 miesięcy składamy ją pisemnie, dowiaduje się od pani sekretarz, że prośba o spotkanie mieszkańców, Rady Gminy, nadleśnictwa, Bractwa Kurkowego była złożona przez Radę Gminy i my się nie możemy o nią pytać, to ja się pytam, czym my jesteśmy w tym wszystkim? Do czego my mamy tu służyć? Bardzo wiele się wydarzyło, podczas każdej kampanii wyborczej i zawsze nas zapewniano, że dobro mieszkańców gminy i ludzi będzie najważniejsze, pytam się, co my teraz możemy zrobić? Panie burmistrzu, prosiłem pana na ostatnim spotkaniu, kiedy tutaj przemawiałem o czynną pomoc, nie ma nic, kompletnie nie ma nic, nie ma żadnej odpowiedzi. Jesteśmy pomijani, tak jak kolega powiedział, jesteśmy

pomijani w każdej korespondencji. Przez rok czasu słyszałem cały czas, że burmistrz, przepraszam, burmistrz cały czas mnie zapewniał... Przepraszam, że ja mówię dosyć personalnie burmistrz, ale niestety przez ten rok czasu rozmawiałem z burmistrzem, rozmawiałem z głównymi włodarzami miasta, czyli burmistrz, zastępca. Dlatego tak mówię, nie odbierajcie tego personalnie, ale tak było. Przez rok czasu mnie zapewniał, że się nic nie da zrobić, że to jest niemożliwe, że to musi istnieć, że to musi być, że nie ma na to żadnego rozwiązania. Po czym, kiedy Rada Gminy składa pismo do PINB-u, dostajemy odpowiedź od pana burmistrza, że on nie może się tą sprawą zająć, bo on czeka na pismo z PINB-u. Przepraszam bardzo, został wydany regulamin przez rok czasu trwa tam działalność gospodarcza, stamtąd normalnie są dochody, stamtąd są pozyskiwane pieniądze, które nie wiem, wpływają podejrzewam, być może nie wiem, może do prywatnych kieszeni, może na środki gdzieś tam, na jakieś fundusze gminy? Nie wiem, nie mam pojęcia, ale tam po prostu to trwa. I po roku czasu się dowiaduje, że burmistrz coś mu „pstrykło” panu burmistrzowi i mówi to ja poczekam, co robi PINB. PINB czeka, badanie tego PINB-u trwa już 60 dni. Czy złożyliśmy ponaglenie, panie burmistrzu o to, żeby wydać taką decyzję? Bo to jest kluczowa dla mnie decyzja. Kolega wspominał o 3 tygodniach wspaniałej zabawy i strzelania. Wiemy, i to nie tylko prywatnie wiemy, ale wiemy oficjalnie pan burmistrz lubi ten sport, lubi uczestniczyć, ja tego nikomu nie zabraniam. Może ktoś nawet nie lubi też mojego gospodarstwa, w porządku, ale ja nie wchodzę swoim gospodarstwem na plac Barnima, ja nie wchodzę do parku, który jest po drugiej stronie ulicy. Pragnę zaznaczyć, że Bractwo Kurkowe przyszło do nas poprzez taki wytrych, do nas, do mieszkańców. Celowo nam zostało uświadomione, że nie mogły się odbyć konsultacje społeczne, bo wiadome jest, żebyśmy się nie zgodzili. Burmistrz z tego skorzystał, nie wykonał tych konsultacji społecznych. Więc pytanie jest teraz, bardzo mocne zadam, co my mamy zrobić? Co ja dzisiaj mam wrócić do zwierząt i powiedzieć przed sobotnią zabawą? Czy nam wszystkim jest tak bardzo obojętne zachowanie i stan zwierząt? Wszyscy próbujemy walczyć z petardami, bo to straszy nasze zwierzęta, bo to zakłóca ich spokój. Tylko pamiętajcie, że w takim Gryfinie taki Sylwester jest na ogół raz w roku, na ogół raz w roku, on trwa kilka, kilkanaście godzin. Pamiętajmy, że te zwierzęta mieszkają w domu, mają ze sobą swojego opiekuna, można im włączyć radio, telewizor, tak jak wszyscy behawioryści o tym mówią, tak jak podsuwał nam pomysł pan burmistrz, po prostu iść do behawiorysty i rozmawiać z tymi zwierzętami, tłumaczyć im, że po prostu raz w roku będzie Sylwester i będziemy strzelać. My takiego Sylwestra i moje zwierzęta mamy, jak się okazuje, nie raz w miesiącu, ale już kilka razy w miesiącu. I co teraz? Po prostu pytam bezpośrednio do naszej szanownej Rady Gminy, skorzystam z tego, że jest tu pan burmistrz, bo zawsze nas unika i nigdy nie ma dla nas czasu. Panie burmistrzu, co teraz? Co dalej? 3 tygodnie wspaniałej zabawy, bardzo bym pana poprosił o może odpowiedź delikatną dziś, bo jest nas tutaj kilku mieszkańców. Chcieliśmy to zrobić na godzinach, kiedy możemy się spotkać z burmistrzem, kiedy są wizyty, niestety, w dobie XXI wieku nie możemy się skonsultować z panem, żeby się umówić na takie spotkanie, nie możemy z panem się spotkać. Co dalej? Chyba już zakończę tą rozmowę i jeszcze jedno gorąco państwa zapraszam w sobotę na godzinę 10. do naszej miejscowości Mielenko Gryfińskie, aby popatrzeć jak Bractwo Kurkowe uczy młodzież do wojny, przygotowuje młodzież do wojny, bo teraz jest pt. w porozumieniu z Ministerstwem Obrony Narodowej, Bractwo Kurkowe będzie uczyć młodzież do wojny. Zapraszam was wszystkich, może weźcie dzieci, może też będą chcieli postrzelać. Przepraszam, że już tak mówię, ale mi już puszczają nerwy, ja już nie daję rady. W poniedziałek strzelanie, nie wiemy skąd, pojawiają się i strzelają, co ja mam robić? W tygodniu, pojawiają się 20, 15 minut strzelania, cały dzień „spieprzony”, bo ja już muszę zostać przy zwierzętach. Czy chcielibyście prowadzić taką działalność, która zależy cały czas od osób, które się pojawiły nie wiadomo skąd. Wiadomo skąd. Mają prawo do wszystkiego, a ja nie mam do niczego, to ja swoim gospodarstwem płacę podatki, wspieram lokalne sklepy, prowadzę sprzedaż, kupuje nawozy, środki ochrony roślin i nie są to małe kwoty, bo są to duże kwoty. I myślę, że z tych pieniędzy

coś wpływa do naszego funduszu gminy, które później możemy gdzieś tam rozdysponować. I teraz co, mam to zamknąć? W pewnym momencie ktoś do mnie przyjdzie i powie pan nie spełnia warunków dobrostanu zwierząt, zwierzęta się płoszą, co ja powiem? Co ja powiem? Pracowałem na to 20 lat, moi rodzice 40 i co mam to zamknąć? Czy ktoś z was, ktoś państwu zamknął albo utrudniał w swojej pracy, w swoim działaniu. Ja realnie ponoszę straty, realnie ponoszę straty. W sobotę minioną odbyło się badanie na cielność, jest to mówiąc krótko, cięża, jest to tylko 73% z możliwych 100. Oczywiście zawsze ten poziom sięgał 92 do 96%, teraz powiedzcie mi 15% plus minus strat w potomstwie. Wyobraźcie sobie, że ktoś teraz wam obcina przez cały rok pensje o 15%, kto by się zgodził? Panie burmistrzu, zgodziłby się pan, chciałby pan? Ja nie mam premii, ja nie mam premii, proszę uwierzyć, ja nie dostaje premii, ja nie dostaje nagrody. Moja praca, to jest moja praca i naprawdę, jest pan w stanie mi oddać teraz przez rok 15% swojej pensji? Tak, mówię do pana personalnie. Nie, bo się panu należy, a mi się nie należy?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie Jacku, prosiłbym nie personalizować.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Bardzo szanuję panie przewodniczący i doceniam pańskie dobro i cieszę się, że ktoś zasiada, kto rozumie problemy ludzi i zezwala nam na taką wizytę i rozmowę. Ale to już jest ta pora, gdzie trzeba powiedzieć jasno, że powstał błąd, którego nie możemy naprawić i którego nikt nie chce nam pomóc naprawić. Zapraszam wszystkich w sobotę, bardzo dziękuję. Myślę, że nie wiem, czy to dotrze do kogoś z nas i w końcu coś zrobimy, bo 2 miesiące i kolejne 3 tygodnie zabawy to jest dla mnie gehenna, naprawdę to jest dla mnie gehenna. Ja jestem w stanie zamknąć się w domu i siedzieć, ja jestem w stanie zrozumieć, że oni strzelają, ale moje zwierzęta tego nie rozumieją, nie rozumieją. Czekajmy, aż dojdzie do tragedii i wtedy pamiętajmy, że te nasze wszystkie pisma i rozmowy ktoś może kiedyś wyciągnie i się zapyta, co zrobiliście, żeby tego uniknąć? Dziękuję wam serdecznie, po prostu opuścimy teraz tą salę, zostawiamy państwa samych.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo serdecznie.

Mówca 12

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, ale szanowni państwo, szanowni państwo, proszę o uspokojenie emocji, bardzo dziękuję. Szanowni państwo, jak widzicie, jest to realny problem, który naszym mieszkańcom dostarcza dyskomfortu. Emocje są duże, natomiast prosiłbym, żebyśmy jednak uszanowali miejsce i czas na to potrzebny. O głos poprosili, rozumiem, że w temacie, pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo udzielam głosu.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Drodzy państwo, koledzy, koleżanki, widzimy tutaj sytuację, która rozwija się w sposób już bez kontroli, eskalacja problemu. Ja rozumiem pana Jacka, bo to jest jego praca i jego inwentarz. Zwierzęta, o które dba, to tak, jakby ktoś z nas miał psa, który jest w ciąży i przez strzały, głupie zabawy, te zwierzę albo traci swoje dziecko, albo także umiera. Tutaj widać, wszyscy widzimy poza składaniem pism nie ma żadnych działań, a ludzie w Mielenku są na granicy wytrzymałości. Tutaj pan Jacek zareagował bardzo nerwowo myślę, że bezpodstawnie, ale na chociażby na jakiś tam grymas twarzy, nie wiem kolegi, moją, nie mam mu tego za złe. Natomiast to pokazuje naprawdę wielkość tego problemu i pokazuje nam się, to trzeba jak najszybciej zatrzymać, bo stanie się jakaś tragedia i będą programy, będą tutaj jakieś analizy, tylko, że już z tej tragedii się nie wyjdzie. Zresztą było widać kompletnie niepotrzebne zachowania także pana Jacka, natomiast rozumiem go, tutaj jest bardzo ważna rola pana burmistrza, chciałbym poprosić o informację od pana burmistrza, co wpłynęło, jakie działania zostały podjęte do tej pory, jakie będą podejmowane dalej? Bo za chwilę może być tragedia. My będziemy sobie siedzieć i może będziemy mieli

najlepsze tutaj jakieś chęci, natomiast sytuacja się wymknie całkowicie spod kontroli i będzie tragedia. Ja rozumiem, jak ma się takie gospodarstwo, inwentarz to są żywe zwierzęta, po prostu szanując Bractwo Kurkowe, ta inwestycja została wyraźnie zrobiona w nieodpowiednim miejscu, jeżeli nie zadziałamy szybko, nie obrażajmy się, że nie wiem, pan Jacek do mnie, do kolegi czy do kogoś tam nerwowo się odzywa. Zostawmy, to musimy naprawdę bardzo szybko zadziałać, żeby załatwić temat, bo taka strzelnica jest potrzebna, tylko to musi być jak widać, nie w tym miejscu, proszę państwa. Poprosiłbym o informację pana burmistrza i ewentualnie informacje, co zamierza dalej zrobić, nawet może wychodząc poza jakieś ramy, czekając na inne urzędy, bo widzimy, że ludzie w rozpacz i postawieni pod ścianą, porządni obywatele, pracodawcy, przedsiębiorcy, rolnicy, miłośnicy zwierząt zaczynają reagować tak nerwowo z przyczyn dla mnie zrozumiałych. Nie dopuśćmy do tragedii, bo tu widać, że to wszystko wisi na włosku. Poproszę o informację pana burmistrza i myślę, że wszyscy powinniśmy tutaj nerwy na wodzy trzymać, żeby się nie dać sprowokować, bo to nie o to chodzi. Chodzi o rozwiązanie tematu, a nie zamykanie go pod dywan, bo jeżeli dalej będzie ta strzelnica, to wychodzi na to, że może się stać coś złego, a myślę, że nikt z nas tego nie chce, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam głosu.

Władysław Sobczak (Radny)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, Mielenko znam bardzo dobrze, 20 lat tam spisywałem wodę, znam tych ludzi, wspaniałych ludzi, którzy coś chcą osiągnąć. Myślę, że jeżeli wołają SOS, a nas tam nie ma, a my przecież po to jesteśmy tutaj, żeby pomagać naszym przyjaciółom. I dlatego też uważam, że panie burmistrzu i wysoka rado, że my musimy nad tym pokłonić się i załatwić tą sprawę bardzo, ale to bardzo szybko. Strzelnicę zawsze można gdzieś przesunąć, nie wiem jeszcze gdzie, ale pan burmistrz będzie wiedział i wiem doskonale, że on to robi, a mieszkańcom Mielenka życzę wszystkiego najlepszego w nowym roku, na święta też, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, ja mam taką prośbę, bo nie ukrywam, że emocje są także u mnie. Ja się wypowiem być może w drugiej części sesji może, gdy będą wolne wnioski i informacje, bo to nie jest łatwe zabierać głos, kiedy ten problem jest spersonalizowany. To tutaj wszyscy musimy mieć tego świadomość, że poruszamy się w ramach określonych przepisów, rzeczywistości nie mówię teraz jako Tomasz Miler, skromny mieszkaniec Gryfina, tutaj urodzony, tylko reprezentuję pewien organ, który musi przestrzegać prawa i staramy się wszystko zrozumieć. I jasno chciałem powiedzieć, że wobec mieszkańców zawsze byłem do dyspozycji, odnosiłem się do nich w sposób kulturalny i chciałem to samo otrzymać w zamian, bo możemy tę sprawę prowadzić i będziemy ją prowadzili, jest trudna. Ale myślę, że wzajemny szacunek wymaga tego, żebyśmy odnosili się do siebie grzecznie, bo te emocje są nam naprawdę niepotrzebne. Ja nie poczułem się komfortowo, gdy ktoś do mnie podchodzi i w twarz mi różne rzeczy tutaj wymawia, też jestem, mam swoją rodzinę, mam swoje granice i prosiłbym, żeby takich zjawisk nie było. Tym bardziej że mamy wypowiedzi różne, część z państwa mówi dziękujemy za miłe spotkania, potem słyszę, że spotkania nie ma. No to już naprawdę, troszeczkę rozjeżdżają się nasze głosy. Myślę, że skoro wszystkim nam zależy, to tą sprawą się zajmiemy i zajmujemy się, wbrew temu, co jest mówione. I tak jak powiedziałem z powodów emocjonalnych, chciałem do tego wrócić na koniec sesji, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo udzielam głosu.

Magdalena Chmura (Radna)

Szanowni państwo, panie burmistrzu i ten „chocholi taniec” należałoby zakończyć. Ja znam występy pana Millera i nie będę mówiła o kulturze, bo pan mówi w tym momencie o kulturze, ale mam nadzieję, że kiedyś będzie kres tego, ponieważ również pan jako burmistrz potraktował mnie jako kobietę, ale również też radną i są świadkowie, którzy tutaj siedzą, więc ja znam pana występy. Ja konkretnie, jeżeli chodzi o wolne wnioski, bardzo bym prosiła, bo jeżeli chodzi o całą ścieżkę prawną dotyczącą bractw kurkowych, to w tym momencie nie mogę się wypowiedzieć. Znam, jeżeli chodzi o koła łowieckie i tu chodzi o koła myśliwskie, bo tutaj, jak gdyby są przepisy dotyczące obwodów łowieckich, które należą do skarbu państwa, rozliczeniem kół łowieckich zajmuje się powiat gryfiński i tutaj wiem, jak wygląda cała ścieżka. Jeżeli chodzi o bractwa kurkowe nie wiem, domyślam się, że bractwo kurkowe wydzierżawiło ten teren od lasów państwowych. Więc jak gdyby lasy państwowe są adresatem i jest to osoba prawna, która pobiera w tym momencie jakieś tam środki za wydzierżawienie danego terenu. Inaczej jest, jeżeli chodzi o koła łowieckie i obwody łowieckie dotyczące myślistwa. Więc bardzo bym prosiła rzeczową informację od panie burmistrzu, od pana. Regulamin, który został podpisany i zatwierdzone przez myślę tutaj burmistrza miasta i gminy Gryfino, odbywających się tych imprez, które organizuje bractwo kurkowe, jak również czy są na tę chwilę jakieś badania dotyczące oddziaływania i chodzi tutaj mi o hałas. Czy jest już odpowiedź z PINB-u w danej sprawie, no i oczywiście regulamin, który został zatwierdzony, chciałabym zobaczyć punkty, które zostały zatwierdzone przez burmistrza miasta i gminy Gryfino.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Marcin Pazik, proszę bardzo udzielam głosu.

Marcin Pazik (Radny)

Szanowni państwo, wysoka rado, mieszkańcy Mielenka Gryfińskiego tak się składa, że akurat sprawę chowu bydła i w miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, weterynaryjnej, bo to znam od lat 20, miałem szansę odwiedzić gospodarstwo pana Jacka 10-12 może razy w życiu, może nawet i więcej. Powiem państwu tak, ktoś tą decyzję wydał, pan Jacek ani mieszkańcy nie poszli sobie, nie zrobili sobie tego, tylko tak jak pani radna tutaj Magda wspomniała, jakiś dziś wpływ mamy. Spotykamy się od 2-3 miesięcy, są ładne opowieści, żeby się kłaniać, nie kłaniać. Jak pan Jacek wspomniał 15-17%, jeżeli chodzi o celność, ile kosztuje jeden cielak, utrzymanie to są koszty, to może popatrzmy tak rzeczowo, opowiadanie wszyscy mają zwierze w samochodzie, wszyscy są tacy pro zwierzęcy, pro ekologiczni, a ktoś na to pozwolił, ktoś na tym cierpi i nikt z tym nic nie zrobił od 3 miesięcy i tylko jest mówienie. Więc jest jakiś regulamin, ktoś to zatwierdził, pan Jacek tutaj wspomina, że nie można tego odwołać, bo jest decyzja nieodwoalna, to trzeba się zwrócić, zaskarżyć, odwołać. Można to przenieść 5 km dalej, 10, to państwo nie poszli do nich, tylko oni do państwa. Więc albo się ktoś w końcu się tym normalnie zajmie, wydając decyzję, a nie opowiadaniem, wychodzeniem, bo to nic państwu nie pomaga wręcz przeciwnie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk. Szanowni państwo prosiłbym, żebyśmy dali się wypowiadać radnym i nie przeszkadzali, bo szanujemy się nawzajem. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu, ja krótko, jako przewodnicząca komisji spraw społecznych, bezpieczeństwa publicznego spotkaliśmy się z mieszkańcami. To była chyba jedna z największych komisji, biorąc pod uwagę ile osób uczestniczyło w tej komisji. Komisja wypracowała wszystkie możliwe wnioski, to był wniosek do pana burmistrza o zorganizowanie spotkania z zainteresowanymi stronami. Myślę, że warto było też do tego

spotkania zaprosić np. panią starostę, ponieważ też zna temat, ale też jakby miała wpływ na utworzenie tego miejsca. I naprawdę tu prośba do pana burmistrza, ja nie widzę potrzeby, chyba że uzasadni to czekania, aż zapadnie decyzja, aż przedstawione zostaną nam wyniki kontroli nadzoru budowlanego w Gryfinie. Mam nadzieję taką, że komisja, która wniosowała o przeprowadzenie takiej kontroli natychmiast jak wyniki z tej kontroli wpłyną do gminy, natychmiast w pierwszej kolejności to właśnie komisja spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego otrzyma taką informację. Rozumiem też i wspieram mieszkańców w tym, aby byli informowani o wszystkich działaniach, jakie podejmowane są ze strony gminy bo to, że my mamy kontakt, to wydaje mi się, że za mało. Zabieram głos również jako mieszkanka Bartkowa i byłam zaproszona do gospodarstwa, w którym hodowane są zwierzęta, wtedy, kiedy odbywały się strzelania na strzelnicy w Mielenku i widziałam, jak zachowują się zwierzęta. Nie rozumiem tej sytuacji, że wydano zgodę na lokalizację strzelnicy w takim miejscu, bo skoro słychać te strzały i one mają wpływ na zwierzęta w Bartkowie, to nie wyobrażam sobie, jaki wpływ mają na zwierzęta, które są zlokalizowane około 100 m od, 700 to od zabudowań. Natomiast mówimy o pastwisku i o tym, gdzie jest bezpośrednia granica gospodarstwa z strzelnicą. I jeszcze jedna prośba, mnie to bardzo interesuje, ja prosiłabym o wyjaśnienie, w jaki sposób uczestnicy, którzy biorą udział w strzelaniu na strzelnicy, dojeżdżają do tego terenu. Dłuższy czas od kilku lat zabiegam właśnie na wniosek rolników, aby udostępnić drogę, która poprowadzi do pól. Jest to droga w części gminna, a w części leśna, która służy właśnie do prowadzenia gospodarki leśnej, która została wybudowana, a następnie zamknięta dla rolników. Odbywały się takie spotkania z nadleśnictwem właśnie w miejscu tego szlabanu, również w towarzystwie rolnika, który zgłaszał się z miejscowości Mielenko z prośbą o pomoc. Uzyskaliśmy wtedy informację, że dojazd do pól to rolnicy mają przez Bartkovo, no nie zgadzam się z taką z taką odpowiedzią. Po pierwsze, nie jest komfort, aby na wąskich drogach przez Bartkovo jeździły maszyny rolnicze rozmiarów takich, że nie mieszczą się po prostu na tych drogach, a poza tym poza miejscowością Bartkovo na tej drodze gminnej, która ewentualnie prowadziłaby do dróg, również nie ma możliwości, aby dojechać sprzętem rolniczym. Złożyłam wniosek do budżetu do pana burmistrza o zagwarantowanie środków na tą drogę. Niestety, wniosek nie został uwzględniony ze względu na brak środków, ale na pewno będziemy jeszcze o tym rozmawiać i próbować przekonać burmistrza, jak ważny jest to temat, bo dotyczy on nie tylko mieszkańców Bartkowa, ale również wszystkich tych, którzy wykonują swoją działalność gospodarczą, w tym przypadkiem rolniczą i nie mają możliwości dojechać do pól, a podatki płacą. Dlatego jeszcze raz wspieram mieszkańców, rozumiem, że temat już eskaluje, eskaluje coraz bardziej i bardzo proszę w związku z tym, aby pan burmistrz jednak wraz z zainteresowanymi stronami, czyli z lasami, z bractwem kurkowym, ze starostwem i mieszkańcami Mielenka oraz tymi wszystkimi, którzy zainteresowani są, aby sprawę rozwiązać, zorganizować spotkanie. Ja jestem do dyspozycji, myślę, że moje koleżanki i koledzy również do tego, aby również w takim spotkaniu, jeśli zostaniemy powiadomieni, weźmiemy udział. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, jeszcze o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję pani przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, nie będę powtarzać tego, co już się zadziało, bo rzeczywiście pan Jacek pojawił się ze swoimi mieszkańcami, z osobami wspierającymi, uczestniczącymi w tej trudnej sytuacji 22 września, dzisiaj mamy 27 listopad i tak naprawdę zero konkretów. Dlatego ja w świetle tego usłyszeliśmy po raz kolejny, bo wiem, że też rozmowy były prowadzone na dyżurze pani starosty, proponuję szanownej radzie, abyśmy złożyli wniosek formalny do pana burmistrza, aby rozważył do czasu wyjaśnienia sytuacji cofnięcie pozytywnego zaopiniowania regulaminu funkcjonowania strzelnicy z uwagi na zaburzenie, zakłócanie miru społeczności lokalnej i

prowadzonej działalności, rozważenie i zapytanie tak do do radcy prawnego, czy taka możliwość jest. Do czasu wyjaśnienia uzyskania wszelkich niezbędnych informacji, o które tak naprawdę wnioskujemy od 2 miesięcy, więc taki wniosek proponuje koleżeństwo z Rady Miejskiej, abyśmy złożyli, podkreślam do czasu wyjaśnienia tej sytuacji. Czy panie mecenasie jest to możliwe pod kątem prawnym?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Zanim przekażę głos panu mecenasowi, jeszcze o głos poprosiła pani przewodnicząca Anna Pęciak, proszę bardzo udzielam głosu.

Anna Pęciak (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja jeszcze chciałam tutaj do pana Jacka, który podał terminy: 29.11.2025, 6.12.2025, ale ja tutaj widzę jeszcze jest 13.12.2025 i jest to posłuchajcie kochani radni i wszyscy Między Chorągwiiany Turniej Harcerski, realizowany na podstawie porozumienia z Ministerstwem Obrony Narodowej. Ja byłam kiedyś harcerzem, ja tego nie rozumiem, to znaczy to jest dla harcerzy? Tak? Dlatego chciałam to przeczytać, bo dostałam taką informację i uważam, że to dla mnie jest nieporozumienie, więc jakby mi tu akurat widzę, pan Jacek wyjaśnił to byłabym bardzo. Dziękuję ślicznie pani przewodniczący.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, tak się składa, że jak my byliśmy w harcerstwie, to nas uczono z procy strzelać akurat. Widzę panie Jacku, ale mamy listę zgłoszeń, pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Króciutko, proszę państwa, co musi się stać, jakieś 3 kolejne zawody i nie wiem jakiś padnięte zwierzęta, poronionej cielaki, to trzeba załatwić już teraz. Popieram tutaj propozycje pani Magdy, bo to zaprowadzi naprawdę do jakiś nieszczęść, nie można tak. Ja rozumiem, że trzeba się szkolić w strzelectwie, ale to nie jest te miejsce, a przede wszystkim trzeba dbać o swoich mieszkańców, którzy są w strasznej sytuacji, gdzie ich działalność podupada, zwierzęta cierpią. Tutaj wszyscy protestują, że są zimne ognie, czy tam jakieś fajerwerki w sylwestra. To trzeba załatwić panie burmistrzu jak najszybciej i drodzy radni, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan radny Mariusz Strzelczyk, proszę bardzo.

Mariusz Strzelczyk (Radny)

Dzień dobry, uszanowanie wysoka rado, jak tak informacyjnie, bo pan Jacek był u nas we wrześnie bodajże, jeżeli się mylę, to proszę mnie sprostować. A na stronie bractwa kurkowego mamy datę 11,12 październik zawody o Puchar Burmistrza Gryfina. Świetnie i teraz jeszcze chciałem uświadomić radzie, że tam było 12 kategorii, uczestników od 30 do 80 osób, to można tak wyobrazić, jaka to jest skala, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, za chwilę przekażę głos panu Jackowi. Natomiast szanowni państwo, żebyśmy mieli świadomość, to te zawody odbywają się podróżnym patronatem, nie wiem może pan Jacek też powie, słyszeliśmy o ministerstwie. Tak, naprawdę trochę też ja, sądzę, że państwo czujemy też trochę się zlekceważeni po tych wszystkich działaniach, bo okazuje się, że te wszystkie próby, które podejmowaliśmy, to tak trochę to poszło nie w tę stronę. Ja chciałem tylko powiedzieć, że ją z chęcią podpisze, jeżeli będzie oczywiście spełniało wymogi formalne, z chęcią podpisze taki wniosek. Proszę bardzo, panie Jacku, zapraszam do mównicy. Pan Jacek Buszta proszę, tylko o włączenie mikrofonu.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Podczas...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę o jeszcze wyciszenie. Szanowni państwo, przemawia mieszkaniec gminy Gryfino, proszę o uszanowanie.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Bardzo dziękuję za takie poruszenie odnośnie zawodów, którym się nadaje tytuły pt. o puchar np. starosty, o puchar burmistrza miasta i gminy Gryfino, te nazwy są używane bez zgody danych organów. O tym się dowiedzieliśmy od pani starosty i w telewizji wypowiedział się wóldarz naszego miasta, że Bractwo Kurkowe użyło tej nazwy bez zgody. I powiem państwu taki przykład, nie powiem nazwiska, bo nie pamiętam, ale bodajże przedstawiciel prasowy coś takiego gminy, pan Jakub, powiedział mi, że nie mogę sam używać tej nazwy bez zgody burmistrza miasta i gminy Gryfino. Powiedziałem, że tak, ale ja chcę zrobić przepęd bydła przez wieś pt. pod patronatem burmistrza miasta i gminy Gryfino, więc usłyszałem, że to jest bardzo długa droga. Trzeba złożyć podanie, to podanie musi rozpatrzyć pan burmistrz, pan burmistrz rozpatrzy to podanie pozytywnie bądź negatywnie, więc zapytałem się, czy jak zrobię ten przepęd na czele którego będę chciał, żeby szedł wiadomo, kto patronat, patron, czy patronat tego przepędu, czy wystarczy jak napisze przepraszam. Wiecie co usłyszałem, głuchy dźwięk w słuchawce, po prostu się rozłączył. Tak jesteśmy traktowani przez władze naszej gminy, przez nie wiem, ja nie chcę personalizować, może ktoś ma wytyczne i tak musi się zachowywać. Dzisiaj chcę się zapytać kolejny raz, co grozi za użycie nazwy Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino np. na paradzie gejów, i lesbijek bez urazy, prostytutek. Czy później mogę napisać, przepraszam i to wystarczy? Czy mnie ukaracie? Odpowiedzcie na to, ktoś używa waszej nazwy po to, żeby podnieść prestiż zawodów, żeby wzbudzić mocną pozycję tych zawodów, że tam będzie burmistrz. Tak jak teraz...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie Jacku prosiłbym, jeżeli już można zmierzać do końca, bo widzę, że emocje zaczynają brać górę. A na tej sali jednak te emocje nie powinny przekraczać pewnych granic. Tak bym prosił o uszanowanie, też jakby nie wszyscy... Inaczej kiedyś było takie powiedzenie „nie wszystkich, których widać na horyzoncie, to są czołgi wroga”, więc prosiłbym, żeby też uszanować te osoby, które tutaj faktycznie, sam pan widział się przyjmują i chcą pomóc, a no chyba nie powinniśmy narażać na zbyt powiem to brzydko „grube teksty”, które mogą za chwilę polecieć. Także proszę, taką miałbym prośbę.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Dziękuję, pragnę zaznaczyć, że do tego stanu i do tej sytuacji, że my tu jesteśmy, kto nas doprowadził, kto nas doprowadził tutaj? Super. Rozumiemy sprawę, panie przewodniczący, ja rozumiem, proszę mnie zrozumieć.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Chodzi o to, żebyśmy nie przekroczyli granic.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Proszę pana, proszę, panie przewodniczący, jeżeli ja podchodzę i pan burmistrz ma obawy o swoją rodzinę, to teraz sobie wyobraźcie, jakie ja mam obawy o swoją rodzinę, o swoje stado, o swoje gospodarstwo, na coś, na co pracowałem tyle lat. Nie miejcie do mnie pretensji, że mam emocje, ale przyszedł czas. oby na tych emocjach się skończyło. Czy chcecie, żeby doszło do takiego czegoś, jak doszło bodajże w lubuskim, czy w Zielonej Górze, gdzie psy, gdzie było wiele interwencji, zagryzły człowieka. Oczywiście nikt nie zastrzelił, ale okazuje się, że strzelnica nie była sprawna. Czy mamy czekać aż przez przypadek? Czy wiemy, że tam jest dobra... Nie będę w to wnikał. Czy mamy do takiego czegoś dążyć? I nie miejcie, przepraszam was wszystkich, nie miejcie do mnie urazy, ale ja już mam tego dość, ja już mam tego dość, jestem na tyle świadomy, że nie zrobię nic, co by mi miało zaszkodzić, bo jak mnie nie będzie, to już nic nie zrobimy, ale ja będę o to walczył do końca, o to, żebym mógł tam spokojnie prowadzić swoją działalność, a nasi mieszkańcy mogli tam spokojnie żyć. I zastanówcie się, dlaczego tutaj jesteśmy? Odpowiedź myślę, że jest dosyć wymowna i cieszę się, że w końcu jest to poruszone na forum i myślę, że do tych zawodów nie powinno dojść. Naprawdę, nie powinno dojść, jeżeli nie możemy zrobić tego

prawnie, zrobimy to osobiście, pojawimy się tam, bądźmy, posłuchajmy, spędźmy ten czas razem z bractwem kurkowym, pozdrawiam.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, oczywiście, nikt nie ma pretensji, my rozumiemy te emocje. I co więcej w 100% rozumiemy też to, że jak już kiedyś tutaj zresztą padało na tej sali, żebyśmy wyciągali wnioski, najlepiej przed tym, zanim się coś wydarzy, a nie tak, jak jest to, jak kiedyś twierdził bodajże Mikołaj Rej żebyśmy wyciągali wnioski już po szkodzie. Jak najbardziej ten apel jest adekwatny, także szanowni państwo jak widzicie, cieszę się, mimo że mały tutaj musiałem wyłom dzisiaj zrobić w porządku obrad, ale cieszę się, że nikt z państwa radnych nie miał o to pretensji. Natomiast cieszę się, że dzisiaj państwo tutaj przyjechali, że państwo chcieli zabrać ten głos i no widać reakcję. Mam nadzieję, że w końcu się coś wydarzy, co będzie mogło usatysfakcjonować państwa. Panie mecenasie, padło pytanie proszę o odniesienie się, pan mecenas Tomasz Uldynowicz. A jeszcze muszę udzielić panu głosu, przepraszam, proszę.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Sytuacja prawna, w jakiej się znajdujemy, jest następująca, rzeczywiście została wydana decyzja ostateczna o zatwierdzeniu regulaminu strzelnicy. Ta decyzja ostateczna została wydana w trybie postępowania uproszczonego. Niestety przepisy ustawy o broni przewidują uproszczony tryb w Kodeksie Postępowania Administracyjnego dla rozpatrywania tego typu spraw, co w praktyce oznacza, że organ wydający decyzję jest ograniczony w postępowaniu dowodowym tylko i wyłącznie do tych twierdzeń i dowodów, które załączył wnioskodawca. Decyzja jest ostateczna, co powoduje, że wnioskodawca ma prawo z niej korzystać. To z kolei wiąże organ i wszystkie inne organy, które tą decyzję wydały wzruszenie, zmiana lub uchylene takiej decyzji jest możliwe wyłącznie w trybach nadzwyczajnych. Przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego określają, jakie są to tryby, czy to jest wznowienie postępowania, czy stwierdzenie nieważności decyzji, czy nawet zmiana lub uchylene decyzji ostatecznej przez wojewodę. Jeśli chodzi o wstrzymanie takiej decyzji, to pan burmistrz nie ma takiej możliwości w momencie, kiedy jest już decyzja ostateczna. Taką możliwość mają organy, które mogłyby ewentualnie w postępowaniu nadzwyczajnym tą decyzję skontrolować, czyli wojewoda bądź Samorządowe Kolegium Odwoławcze w tym przypadku. Ewentualnie gdyby został wniesiony sprzeciw od tej decyzji przez prokuratora, to taka możliwość dopiero wówczas się pojawia, więc pan burmistrz nie może z urzędu wstrzymać wykonania tej decyzji, dopóki nie zostanie wniesiony środek zaskarżenia i organ, który będzie właściwy do rozpatrzenia tego środka nadzwyczajnego, sam nie wstrzyma tego.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Rozumiem, czyli w przypadku tych 3 zawodów, które tutaj były odczytane terminy, właściwie nie ma pola manewru. Ale mam takie pytanie, gdyby padł wniosek z Rady Miejskiej, wniosek formalny o to, żeby pan burmistrz w przyszłości nie podpisywał takich regulaminów ze względu na sytuacje mieszkańców i został przegłosowany przez radę miejską. Taki trochę zobowiązujący, przecież rada jednym z ważnych argumentów, czy uprawnień Rady Miejskiej jest wyznaczanie kierunków działania pana burmistrza i sądzę to by się tutaj ładnie wpisywało, żeby więcej nie było udzielanej zgody podpisywania tych regulaminów na organizację zawodów na strzelnicy.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

To nie jest regulamin na organizację zawodów, to jest regulamin na działanie strzelnicy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Regulamin na działanie strzelnicy, czyli ten regulamin jest ostateczny, burmistrz raz już podpisał i nie może...

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Decyzję wydał.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Decyzję wydał.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Decyzję administracyjną, zatwierdzającą regulamin, decyzja jest ostateczna, jeżeli osoby uważają, że ma interes prawny w zakazaniu takiej decyzji, no to powinny z tego skorzystać, jeżeli jest ich interes prawny, majątkowy naruszony.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, a jakby Rada Miejska dzisiaj zgłosiła wniosek formalny o to, żeby zaskarżyć decyzję pana burmistrza.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

A kto miałby ją zaskarżyć? Burmistrz, sam sobie?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, Rada Miejska jako organ.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Nie ma szans, Rada Miejska nie jest w tym przypadku organem, który jest stroną postępowania administracyjnego. Te apelowanie, o który pan przewodniczący...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A mieszkańcy mogą, czy też nie są stroną?

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

O tym, czy jest stroną, decyduje interes prawny, w każdej indywidualnej sytuacji.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli mieszkańcy też nie mogą.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Tego nie wykluczyłem. Można sobie wyobrazić sytuację, że takie osoby mogą być stroną postępowania, jeżeli przedmiot tego postępowania oddziałuje na ich interes prawny.

Mówca 12

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Tylko odwołania chyba nie było w tej sprawie. Nie było odwołania, nie wiem, czy były składane inne środki nadzwyczajne, więc naprawdę zachęcam państwa, mieszkańców do skorzystania z pomocy prawnej, po prostu zewnętrznej i podjęcie działań prawnych, jeżeli uważają, że ich interes prawny został naruszony.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pytam się o mieszkańców, panie mecenasie, ponieważ wbrew pozorom mieszkańcom tą strzelnicę bez jej wiedzy zrobiono, czyli okazało się, że nie byli stroną kiedy organizowana była strzelnica, nikt z nimi nie konsultował. Czyli wolę się zapytać, czy w ogóle mieszkańcy są brani pod uwagę, skoro raz są, raz nie są. W mojej ocenie zabrakło tutaj ewidentnie konsultacji, zresztą takie rozmowy też toczyliśmy między sobą.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Problem polega na tym, to problem ustawowy, że organ wydający decyzję o zatwierdzeniu regulaminu nie bada jakby kwestii technicznych działania tego oddziaływania, pozwolenia na budowę, funkcjonowanie strzelnicy. To jest pod przykrywką takiego zatwierdzenia regulaminu de facto się legalizuje strzelnicę. Są oczywiście normy środowiskowe, ale organ nie ma możliwości jakby zbadania tych norm środowiskowych, są inne od tego organy, inspektor ochrony środowiska, właśnie PINB, mogą sprawdzać oddziaływanie na środowisko. Natomiast oddziaływanie strzelnicy na sąsiadów, na sąsiednie nieruchomości jest mocno ograniczone w postępowaniu uproszczonym, ustawodawca naprawdę dał pewien przywilej, uprościć ten tryb postępowania w taki sposób, że związał trochę ręce organom wykonawczym gminy w tym przypadku. One badają tylko, w postępowaniu dowodowym, badają tylko te dowody i wnioski, które zostały złożone wraz z wnioskiem, to jest największy problem w tej sprawie, nie prowadzimy jakiegoś pogłębionego, poszerzonego postępowania, nie dążymy do tak jak w innych postępowaniach administracyjnych, do

wnikliwego, rzetelnego zbadania sprawy, możemy nawet tą sprawę załatwić w sposób milczący, to jest właśnie zaleta trybu uproszczonego, który jakby narzucił ustawodawca.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A proszę powiedzieć, panie mecenasie, jeszcze taką rzecz, no mamy tutaj wiadomości o tych zawodach strzeleckich, jako Rada Miejska jesteśmy jednym z 2 organów gminy, jesteśmy organem stanowiącym, równorzędnym z organem wykonawczym, czy mamy możliwości jako Rada Miejska, żeby odnieść się do zawodów, które ewidentnie szkodzą naszym mieszkańcom? W jakiś sposób zablokować.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Ocena jest to kwestia.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tylko, czy nie mamy możliwości prawnych żadnych? Merytorycznych?

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Mówimy o zawodach, które są pod patronatem, tak?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, w ogóle o jakichkolwiek zawodach, które odbywają się na terenie gminy.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Ale jak zawodach?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

No mamy zawody strzeleckie, 3 terminy zawodów strzeleckich. Mamy wiadomość, że one szkodzą mieszkańcom, ich dobytkowi itd. czy my, jako organ władzy gminy, wybrany przez mieszkańców, mamy możliwości, żeby doprowadzić do tego, żeby te zawody się nie odbyły.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

To organizatorzy prowadzący strzelnicę decydują o tym, co na tej strzelnicy się odbywa, czy odbywają się zawody, czy odbywają się jakieś ćwiczenia itd. Rada Miejska w zasadzie ma bardzo ograniczone kompetencje, może w zasadzie tylko apelować lub sygnalizować. Apelować tak do właściwych organów o podjęcie działań w celu... Bardzo mocno ma związane ręce, w tej materii.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, dziękuję panie mecenasie, chciałem tylko skomentować gorzko, że to się nazywa samorządność, szanowni Państwo, w naszym kraju. O głos poprosiła jeszcze pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja chcę zwrócić uwagę, że my jakby rozmawiamy o 2 różnych sprawach, bo sam regulamin strzelnicy to są zasady, jakie na tej strzelnicy obowiązują, jak jest urządzone i myślę, że nikt z nas jakby tego nie kwestionuje. Zgodnie z wytycznymi, jakie są wymagane, to tą strzelnicę się urządza. Natomiast my wszyscy kwestionujemy miejsce, gdzie została stworzona strzelnica i do tego się powinniśmy odnieść, bo w mojej ocenie, miejsce jest absolutnie do tego typu działań, absolutnie nieodpowiednie. Po pierwsze, w lesie, czyli nie tylko mówimy tutaj, że te strzelanie przeszkadza mieszkańcom, zwierzętom hodowlanym, ale również zwierzętom leśnym. I też na to są dowody, że te zwierzęta uciekając zginą gdzieś tam na ogrodzeniach, na siatkach, które gdzieś tam są w przestrzeni publicznej za zamontowane. Więc szanowni państwo, rozmawiamy o miejscu i dlatego tak ważne jest, aby doszło do tego spotkania i aby strony spróbowały się porozumieć, bo myślę, że żadnej ze stron nie zależy na tym, żeby toczył się proces i żeby udowodniać sobie, że miejsce zostało wyznaczone w sposób nieodpowiedni. I dlatego tutaj jakby również proszę o to, abyśmy wypracowali dzisiaj na sesji wniosek do pana burmistrza o zorganizowanie takiego spotkania, aby ewentualnie dojść do porozumienia i wyznaczyć nowe inne miejsce na strzelnicę, które nie będzie tak uciążliwe dla otaczającej zabudowy, mieszkańców, zwierząt również zwierząt leśnych, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Oczywiście taki wniosek poprę, aczkolwiek po dzisiejszej atmosferze, po tym, co się dzieje, czy właściwie nie dzieje od dłuższego czasu, coś mam wrażenie, że

nie wszystkie strony chcą dyskutować za bardzo. Ale jak najbardziej, szanowni państwo w jakimś kierunku trzeba iść, tu się zgadzam z panią przewodniczącą, jak najbardziej. O głos poprosił jeszcze pan radny Maciej Puzik, proszę bardzo udzielam głosu.

Maciej Puzik (Radny)

Dziękuję pani przewodniczący, z 1 strony to jest dokładnie to, o czym mówiła przed chwilą pani przewodnicząca, pani Ela Kasprzyk, mówiła pani przewodniczący, że spotkanie okej, tylko, że tak naprawdę na spotkanie jest już za późno. Mamy teraz w najbliższy 2 czy 3 tygodniach zaplanowane 3 kolejne.

Imprezy strzeleckie i tu chodzi o to, że to musi być tu i teraz. I teraz pytanie mam do pana radcy, czy my, jako Rada Miasta mamy w ogóle jakiegokolwiek narzędzie prawne, żeby powstrzymać działanie tej strzelnicy? Ona jest na terenie gminy Gryfino, to jest teren naszej gminy, my jako radni, burmistrz, jako zarządca gminy, trudno mi jest uwierzyć, że nie ma żadnej możliwości prawnej, żeby powstrzymać przynajmniej albo zawiesić działalność tej strzelnicy. Czy jest jakaś możliwość prawna tu i teraz?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szczególnie, że nie mieliśmy bezpośredniego wpływu na lokalizację strzelnicy. Mówię bezpośredniego, bo my mamy właściwie tylko kwestie planowania przestrzennego. Dobra, lecimy dalej szanowni państwo, o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam głosu.

Władysław Sobczak (Radny)

Wydaje mi się, że to są jakieś jaja po prostu. W sumie wychodzi na to, że państwo tutaj na darmo przyjechali, bo od nas nic nie otrzymają, a ja myślę, że to nie jest tak. Jeżeli nie możemy w ten sposób to, należy po prostu poprosić to Bractwo kurkowe, szefa tego bractwa kurkowego no i może się jakoś dogadamy, a jak nie to jest jeszcze jeden sposób. Nie będę nawoływał do tego, ale jest taki sposób jeszcze, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, jeszcze pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

No właśnie zwrócono mi uwagę, że jednak rozmowy mogą doprowadzić do dobrego rozwiązania dla wszystkich. I tutaj przytaczam gminę Widuchowa, tam była strzelnica, nie ma tej strzelnicy, więc rozmowy, rozmowy jeszcze raz rozmowy i osiągnięcie kompromisu, który będzie dobry dla wszystkich.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, szanowni państwo, ale przemawiają radni Rady Miejskiej, a my sobie nawzajem przeszkadzamy. Ja powiem tylko tyle, trochę gorzko, niby żartem, ale trochę gorzko widocznie Rada Gminy Widuchowa większe kompetencje niż Rada Miejska w Gryfinie bo słyszeliśmy przed chwilą, że nam nic nie wolno. Jak najbardziej tutaj w 100% popieram. Panie Jacku, jeszcze pan tak, ale prosiłbym już bardzo krótko i bez emocji, błagam, bez emocji, dobrze? Proszę bardzo pan Jacek Buszta.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Piękne słowa pana Sobczaka „jajo”, tak zostaliśmy zrobieni w jajo. Przez rok czasu chodziłem i słyszałem cały czas, nic się nie da, nic nie możemy. Po czym słyszę od pana mecenas, adwokat? Radca prawny, że jednak Wojewoda może coś zrobić, jest jeszcze jakiś inny poziom senatorski czy coś takiego? Usłyszeliśmy to, Kolegium, tak. Pytanie, co się stało? Czego zabrakło? Zabrakło zwykłego ludzkiego odruchu, zabrakło w momencie podpisywania regulaminu i przez cały rok zabrakło tego. Przecież nikt nam o tym nie powiedział, że możemy się udać, że możemy zawniekskować do wojewody bądź tutaj, co powiedziała pani. Co się stało, co się stało? I dzisiaj tutaj propozycja rozmowy z panem z bractwa kurkowego, przecież on już nieraz był na rozmowach. Klepali się wszyscy po ramienicach, zwierzęta się panie Jacku, panu przyzwyczajają, ja zrobiłem szóstkę dzieci na torach. Czego pan się obawia? Strzały nic nie przeszkadzają, to są słowa pana z bractwa kurkowego, tak mnie zapewniał jak to wpływa na rozplód w moim stadzie. I co? I co ma

doprowadzić to spotkanie, do czego ma doprowadzić to spotkanie? Dzisiaj siedzimy tutaj i co okazuje się, że my jesteśmy do niczego. Po pierwsze jako mieszkańcy, po drugie jako radni, kto ma władzę? Kto ma władzę, kto ma władzę i co nie do cofnięcia? Ludzie, co to jest, co to za bezprawie? W porządku, lubi ktoś strzelać, lubi jeździć sorry za emocje, lubi ktoś strzelać, lubi ktoś jeździć, bawić się, okej, jeźdź, baw się, a dlaczego moim kosztem? Dlaczego podpisał tą decyzję i jeździ tam na zawody? Słucham, tutaj słucham, nie powiedziałem pana imię, więc w czym jest?

Mówca 2

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

No dobrze, że nie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, po pierwsze, panie Jacku, panie burmistrzu, proszę o spokój. Panie Jacku, nie prowadzimy.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Czy nie myślicie, że jest to konflikt spraw...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stop, stop, stop, stop. Szanowni państwo, panie Jacku, nie prowadzimy tej rozmowy w formie przesłuchania. Szanowni państwo, proszę o opanowanie emocji. Temat jest wrażliwy, ale mimo wszystko postaramy się zachować odpowiedni styl. Panie Jacku, proszę zmierzać do końca, bo tak jak mówię, to jest tak na krawędzi lecimy, a wolalbym, żebyśmy nie przekraczali pewnych tematów, tak.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Jak spadniemy z tej krawędzi, to może dojść do czegoś, że ktoś będzie kaleką, ktoś nie żyje, ktoś umrze. To będzie wtedy już poza krawędzią, więc chyba warto czasem jechać na tej krawędzi.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ale nie przekraczać.

Jacek Buszta (Mieszkaniec Mielenka Gryfińskiego)

Dobrze, teraz jest taka możliwość, że możemy nie przekraczać i jest możliwość, że możemy temu przekroczeniu zapobiec. Czy to nie jest konflikt spraw, że ktoś podpisuje regulamin i później czynnie uczestniczy w tym wszystkim? Bez konsultacji społecznych, bo takie jest prawo, czy to nie jest wchodzenie do domu wytrychem? Pomimo tego, że mamy klucze, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie szanowni państwo, kończymy ten temat. Na ten moment nie mam więcej zgłoszeń, zamykam. Teraz przerwę, czy po następnym punkcie? Bo miałem wniosek o to, żeby po następnym punkcie, ale... Szanowni państwo, jeżeli będzie taki wniosek o teraz.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja proszę o teraz.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ile? 10 minut, dobrze szanowni państwo.

Wznawiamy obrady 23. sesji Rady Miejskiej w Gryfinie w dniu 27 listopada 2025 roku po przerwie, jeszcze chwilę poczekamy, aż wszyscy państwo zajmą miejsca, żeby nie było. Szanowni państwo, jeżeli pozwolicie w tym momencie kończy się już ta akcja Dzień Dawcy Szpiku w urzędzie miasta i gminy w Gryfinie, o którym państwu mówiłem, o głos poprosiła pani Elżbieta Aleksandra Dworzańska, która jest inicjatorem tej akcji, także zapraszam do mównicy.

Elżbieta Dworzańska (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie)

Dzień dobry państwu, ja chciałabym bardzo serdecznie podziękować tutaj panu przewodniczącemu, że nam umożliwił przeprowadzenie tej akcji. Dziękuję wszystkim z

państwa, którzy zdecydowali się zarejestrować, jako potencjalni dawcy szpiku kostnego, gdyby ktoś jeszcze z państwa próbował podjąć decyzję, zastanawiał się to będzie taka możliwość jutro u nas, w szkole także serdecznie zapraszam na Łużycką 91 do Zespołu Szkół. I jutro też będzie kiermasz, do takiej akcji fajnej „paczka dla bohatera” także serdecznie zapraszamy w mury naszej zacnej szkoły. A z mojej strony to wszystko, bardzo serdecznie jeszcze raz z całego serca dziękuję, w imieniu osób chorujących na nowotwory krwi. Dziękuję państwu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękujemy serdecznie, ja tylko chciałbym jeszcze, bo tak zostałem też tutaj, że tak powiem spersonalizowany, to chciałem tylko powiedzieć, że chyba też chciałbym przekazać podziękowanie panu dyrektorowi Maciejowi Puzikowi, że zwrócił się właśnie z inicjatywą przeprowadzenia takiej akcji, panu burmistrzowi za wyrażenie zgody, bo tutaj wszystko było formalnie, szanowni państwo, są pisma i w ogóle tak formalnie jeszcze chyba nigdy nie było. Także serdeczne, tak naprawdę dzięki dla wszystkich, dla państwa, za to, że ta akcja mogła być dzisiaj przeprowadzona. Szanowni państwo, było słodko, teraz już będzie normalnie,

Ad. IV. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Gryfino za rok szkolnych 2024-2025.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Widzę, że wszystkie komisje przyjęły sprawozdanie do wiadomości. Chciałbym bardzo serdecznie przywitać panią Magdalenę Januszewską, naczelnika Wydziału Edukacji, która jest z nami tutaj obecna, jest do państwa dyspozycji. Nie widzę w tej chwili, ale wcześniej była też pani Olga Woś, dyrektor Centrum Usług Wspólnych. To są oczywiście te tematy, ale jak już jestem przy okazji, to witam też pana Miłosza Dudkiewicza, dyrektora Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie. Przepraszam, wcześniej pan się schował za plecami, ale to nie specjalnie, absolutnie, to po prostu wzrok już nie ten. Szanowni państwo, proszę o uwagi i zapytania w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Przypominam, że jest do dyspozycji pani naczelnik. Proszę bardzo, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Co prawda ja nie mam, a może i mam pytanie, bardziej chyba do burmistrza. Natomiast jeżeli ktoś się zapoznał z tą informacją, to są różne, ciekawe rzeczy. Ja bym chciał zapytać o 1 rzecz, bo na zadania inwestycyjne na szkołę w Gardnie poszła kwota miliona dwustu tysięcy złotych, o ile pamiętamy, to w zeszłym roku był tam problem z tzw remontem stołówki, w ogóle z remontem, który się przeciągał bardzo w czasie. Chciałbym się zapytać, na jakim etapie realizacji jest ten remont? Czy on już się skończył? Czy ta szkoła może funkcjonować normalnie? Czy zostały jeszcze jakiegokolwiek prace do wykonania? Bo kwota jest dość duża, natomiast bardzo ciągnęło to się w czasie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa? Proszę bardzo, to po kolei pan radny Maciej Puzik, proszę bardzo.

Maciej Puzik (Radny)

Ja mam tylko tak naprawdę jedną, może nie tyle uwagę, to takie spostrzeżenie, że w tej informacji, skoro już mówimy o wydatkach, widać taką dużą dysproporcję, jeżeli chodzi o środki wydawane na remonty w szkole i szczególnie w przypadku szkoły podstawowej nr 1, tu jest kwota wpisana niespełna 20 000, co przy szkole numer podstawowej nr 2 - 300 000, przy szkole podstawowej nr 3 - 420 000, w Gardnie - 1 000 000 -1 000 300, Chwarstnica - 430 000, no i tam oczywiście w ogonie zostaje Radziszewo - 6000 i Żabnica - 70. To te dysproporcje są bardzo duże, nie wiem, z czego to tak naprawdę wynika, że akurat szkoła podstawowa nr 1, która jest taką dużą szkołą, przecież tak naprawdę mającą tyle

dzieciaków, tak mało tylko mogła przeznaczyć, czy musiała przeznaczyć na potrzeby tych środków.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję jeszcze tylko w ramach uzupełnienia, chciałbym, żebyśmy pamiętali, że w Radziszewie jest też budowana sala, ona tutaj, jakby nie będzie w tych środkach remontowych ujęta. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o nakłady w naszych placówkach oświatowych, to myślę, że zdecydowanie mamy czym się pochwalić, bo tak jak pan przewodniczący był łaskaw wspomnieć to jest wielomilionowa inwestycja w Radziszewie, sala sportowa, czyli obiekt, który był wyczekiwany od lat kilkudziesięciu. I rzeczywiście jest tak, że te wydatki w poszczególnych szkołach, jeżeli spojrzymy przez pryzmat jednego roku, to się różnią, bo nie jesteśmy w stanie zrobić w czasie jednego roku wszystkich potrzeb szkolnych, to się po prostu zmienia. Mamy sytuację w Gardnie, gdzie wiele tematów udało nam się załatwić, w innych szkołach ten wysiłek remontowo-inwestycyjny będzie w latach kolejnych, staramy się o środki zewnętrzne i myślę, że państwo to na bieżąco widać, jak nasze obiekty są zadbane. A odpowiadając panu radnemu Namiecińskiemu jesteśmy na ostatnim etapie prac, ostatnie kroki stawiamy, bardzo ciężko idzie, ale nie poddajemy się i dążymy do końca. Widzimy postęp, bo kiedy ostatnio pan o to pytał, to bo był tam pewien kryzys, mam nadzieję, że skutecznie zażegnany i dobrniemy do mety. Nie jest to łatwa sprawa przyznam, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Znamy panie burmistrzu, termin zakończenia tych prac.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jeszcze raz proszę bardzo, pan burmistrz, proszę się nie wyłączać, proszę bardzo udzielam głosu.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Orientacyjnych.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Nie chcę zapeszać.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobry termin. O głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Ja mam kilka pytań, w sumie 4, ile dzieci na wózkach inwalidzkich dowozimy obecnie do szkół i z jakich miejscowości? Jakimi samochodami są dowożone? Czy to są auta przystosowane do przewozów wózków, czy zwykłe osobowe? Czy gmina ma samochód z platformą, najazdami do wózków i dlaczego nie jest on wykorzystywany dla tych dzieci? Dla wszystkich dzieci? Bo może dla części są, ale dla części, z tego, co się dowiadywałam, od mieszkańców, nie. Czy planują państwo zorganizować transport tak, żeby dzieci były przewożone w wózku, bez dźwigania ich na rękach przez matki? Jeśli tak, to kiedy? Zgłosiła się do mnie mama kilkunastoletniego syna i musi samodzielnie dźwigać go, żeby przenieść do samochodu, potem jest przewożona, żeby znowu mogła go wyciągnąć z tego samochodu. Wiecie państwo, ja sobie nawet nie chcę tego wyobrazić, jak kobieta ma kilkunastoletniego syna przenosić, więc stąd moje pytania, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, ja może tylko w ramach uzupełnienia do tego, co powiedziała pani radna Iwona Gatkowska, zresztą bardzo ważną rzecz, szanowni państwo, to chciałbym tylko dopowiedzieć, że tak, z jednej strony rodzice, ale z drugiej strony mamy taką sytuację, że pracownicy muszą też gdzieś przenosić bo to ani komfort dla przenoszonego, ani dla przenoszącego. I zdrowie też tych pracowników, wtedy szybciej się troszeczkę z różnych

powodów kończy, to jakby w ramach uzupełnienia i w ramach drugiego uzupełnienia mamy tabor do przewożenia osób ze szczególnymi potrzebami, także osób z niepełnosprawnością ruchową, czy ten tabor wystarcza? Czy musimy go uzupełniać np. jeszcze o jakieś dodatkowe środki transportu, jeżeli tak, to jakie? Ewentualnie ile nas to dodatkowo kosztuje? Tak chciałbym w ramach uzupełnienia do tego, co powiedziała pani radna Iwona Gatkowska. Pan burmistrz, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Ja myślę, że z panią naczelnik krótko postaramy się odpowiedzieć. Oczywiście nie jestem w stanie z głowy wymieniść wszystkich pojazdów, przypadków i miejsc. Na pewno staramy się, aby te osoby, które wymagają szczególnej pomocy, to wsparcie otrzymywały. Tych potrzeb zrealizowaliśmy sporo, bo jeżeli spojrzemy na to, jak nasze placówki wyglądały 10-20 lat temu, jak wyglądają dzisiaj, ile powstało różnorodnych udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami, to lista jest długa. Oczywiście mogłoby być dłuższa, ale to wszystko zależy od możliwości finansowych gminy, o tym to w następnym punkcie będziemy rozmawiali, oddam głos pani naczelnik.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, pani naczelnik.

Magdalena Januszewska (Naczelnik Wydziału Edukacji)

Dziękuję bardzo, dzień dobry państwu, szanowna rado, panie przewodniczący, chciałam tylko powiedzieć, że w tej chwili do szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Gryfino, nie uczęszczają żadne dzieci, które korzystają z wózków inwalidzkich. Jedynymi osobami, którym organizowane są dowozy, to są dzieci dowożone, którym dowóz organizuje Centrum Usług Wspólnych w Gryfinie. Wiem, że pani Olga Woś jest w tej chwili w drodze do nas, więc za chwilę szczegółowo opisz państwu te działania. Jednakże informacja, którą na chwilę obecną mogę państwu przekazać, to Centrum Usług Wspólnych, organizując dowozy dla dzieci niepełnosprawnych, na pewno uwzględni wszystkie wnioski rodziców. W tej chwili dowożonych jest 75 dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Jest podpisanych 17 umów o zwrot kosztów przewozu, gdzie rodzice realizują dowozy na własną rękę. A umowa, która zawarta pomiędzy gminą Gryfino na realizację dowozów tych do szkół obwodowych przewozi około 525 osób w cyklu bieżącym. Także myślę, że jeśli chodzi o tabor, to oddaje głos pani Oldze Woś.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja może tylko powiem nie wiem, ja witałem panią dyrektor, oczywiście wiedziałem, że pani dyrektor jest na terenie. Pani Olga Woś, dyrektor Centrum Usług Wspólnych, może powtórzę pytanie tutaj od pani radnej Iwony Gatkowskiej padło pytanie o osoby poruszające się na wózkach, ile takich osób jest? Tak, w tym kierunku zmierzam? Czy są sytuacje, że rodzice na rękach te osoby muszą jakby gdzieś przetransportowywać do tegoż środków transportu? Ja jeszcze uzupełniłem to pytanie, o to, czy pracownicy też muszą jakby używać swojej fizyczności? I jakby dodałem jeszcze pytanie, czy środki transportów, które są w CUW-ie, wystarczają na to, żeby wszystkim osobom z niepełnosprawnością ruchową zapewnić dowozy, czy czasem musimy korzystać z innych środków transportu, jakiego i ile nas to dodatkowo kosztuje? Czy wszystko, pani radna patrzę się w kierunku pani radnej Iwony Gatkowskiej? Czy o czymś zapomniałem? Tak w porządku, proszę bardzo.

Olga Woś (Dyrektor Centrum Usług Wspólnych)

Szanowni państwo, to ja postaram się opowiedzieć historię, w jaki sposób te dowozy, przewozy realizujemy i mam nadzieję, że wszystkie odpowiedzi tutaj na pytania, które padły, zostaną w tej mojej wypowiedzi zawarte. Otóż dowozy te, które dotyczą dzieci niepełnosprawnych, realizujemy w zasadzie naszymi 4 busami i autobusem. To są, ponieważ my w zadaniach statutowych, oprócz przewozu dzieci, dowozu dzieci, mamy też również zorganizowanie transportu na potrzeby innych jednostek, osób niepełnosprawnych z SDS, Seniora Plus są to częściowo przewozy łączone, ponieważ na dzień dzisiejszy ten tabor jest niewystarczający. Sięgnęliśmy jeszcze po jedną firmę

zewnątrzną, która realizuje przewozy dzieci niepełnosprawnych do Szczecina, z tym, że tam nie mamy przewozów na wózkach. Wszystkie nasze pojazdy kupione są z dofinansowania z PFRON-u, są certyfikowane i mają wszystkie całą dokumentację uprawniającą je do przewozu dzieci niepełnosprawnych, są tam zaczepy, najazdy i tak dalej. My dowozimy na dziś, jeśli dobrze pamiętam, na wózkach poruszających się, trójkę dzieci, korzystają albo z miejsca z tyłu pojazdu, gdzie jest miejsce na zakotwiczenie takiego wózka. Natomiast też po konsultacji z rodzicami jeden z chłopców, który jest w miarę, już zaczyna się poruszać, on jest sadzany na miejscu normalnym dla dzieci. Czy robią to też nasi kierowcy? Tak. Natomiast oni w zakresie obowiązków, pomoc w wsiadaniu i wysiadaniu mają zawartą także tutaj oni te czynności przyjmują.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo pytanie uzupełniające pani radnej Iwony Gatkowskiej, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Ja mam tutaj taką informację od mieszkańców, że Centrum Usług Wspólnych, jednostka organizacyjna powołana przez gminę świadczy m.in. usługi transportu dzieci niepełnosprawnych. Tak to wiemy, do przedszkoli i szkół: Nowe Czarnowo, Szczecin i że jest brak samochodu z platformą w gminie do przewożenia osób na wózkach inwalidzkich. Są dzieci na wózkach inwalidzkich, w Gryfinie, Gardnie, Chlebowie, które zabiera zwykły samochód z opiekunką. Matki, dźwigają dzieci już od kilku lat, przyjeżdża auto, matka drobna kobieta dźwiga na rękach dziecko do auta, składa wózek, wiezie dziecko do szkoły, wyciąga wózek, później dźwiga dziecko do wózka i zawozi do szkoły, samochód czeka, zawozi ją do Chlebowia.

Olga Woś (Dyrektor Centrum Usług Wspólnych)

Szanowni państwo...

Iwona Gatkowska (Radna)

W godzinach popołudniowych znów jedzie do Chlebowia po matkę, zabiera ją do szkoły, żeby zabrała dziecko, dźwiga do wózka, podjeżdża do auta i dźwiga na rękach syna i pod dom to samo. Jakby było auto z platformą, to by zabezpieczono wózek i opiekunka, by była i matce byłoby lżej. Ona ze 3 lata temu była w CUW, prosiła, te drugie dzieci też noszone są na rękach. Ościenne gminy ponoć mają auta z platformą, nie wiem, czy są ich własnością, czy są wynajmowane, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie pani Olga Woś, dyrektor Centrum Usług Wspólnych, proszę bardzo.

Olga Woś (Dyrektor Centrum Usług Wspólnych)

Szanowni państwo, pani radna, ja zaraz jak wrócę, tę sytuację jest, postaram się rozwiązać. Natomiast nie mam takiej wiedzy na temat tego poza jedną i nie wiem, czy to nie jest ta sytuacja, żeby rodzice dowozili albo w jakikolwiek sposób uczestniczyli w transporcie. Ponieważ w każdym z naszych pojazdów zatrudniony jest opiekun, który te zadania przejmuje. Wiem o jednej mamie, która na własne życzenie poprosiła o to, że będzie sprawowała osobistą opiekę i takie miejsce w pojeździe jej udostępniliśmy, ze względu na stan zdrowia dziecka. To dziecko akurat raczej wymagałoby albo opieki osoby, która przejmie obowiązki, albo po prostu osoby, która będzie taką opiekę medyczną sprawowała nad tym dzieckiem, ponieważ mamy tam problemy z zapadaniem języka i możliwością zakrzuszenia, uduszenia. Mama chciała z naszego transportu korzystać i wziąć na siebie tą opiekę, żeby po prostu nie być zmuszoną, realizować jej we własnym zakresie. Jeśli to jest ta sytuacja, to ja tutaj zaraz się temu przyjrę i spróbuje. Natomiast ja ze swojej strony nie miałam żadnych głosów takich, które by... Nie wiem, być może obserwator z zewnątrz zupełnie inaczej tę sytuację widzi. Tak jak powtarzam, wszystkie nasze pojazdy mają najazdy czasami z przyczyn technicznych i czasowych, bo w tamtym roku dowoziliśmy 55 niepełnosprawnych dzieci, dzisiaj to już jest 75. Ponieważ przewozimy dzieci, do których przewozu jesteśmy zobligowani i rodziców zawsze informujemy, że jeżeli mamy obowiązek dowieźć dziecko, wynikających tutaj z zapisów ustawowych, to oczywiście to robimy. Jeżeli są dzieci, których wiek jeszcze nas nie obliguje do tego przewozu, to robimy to tylko wtedy,

jeżeli jest miejsce w pojeździe na danej trasie i ta szkoła mieści się w zakresie tutaj bliskim sąsiedztwie miejsca, do których jedziemy. Przyjęliśmy taką zasadę, ponieważ jest ogrom dzieci trzy-czteroletnich, które jeszcze obowiązkiem nie są objęte. Natomiast tutaj odmawiamy z zasady, ponieważ nie jesteśmy w stanie wszystkich tych przewozów zabezpieczyć. Jesteśmy w ciągłym kontakcie z tymi rodzicami, oni czekają jeżeli coś zmienia na trasie, to natychmiast ich zgodnie z kolejnością zgłoszeń te przewozy realizujemy. Z uwagi na to, że nam się teraz nawarstwiło, kolejna fala, przepraszam za określenie dzieci małych do Szczecina, próbujemy rozwiązać to inaczej. Chcemy, żeby w tym kierunku jeździ autobus taki 18 osobowy też nasz, już tam ze zwiększoną ilością opieki. Nie jestem w stanie powiedzieć, jak będzie to organizacyjnie wyglądało, dlatego też mówimy rodzicom, że chcemy przetestować taką możliwość z uwagi na to, że te dzieci dosyć długo w pojeździe przebywają i zobaczymy, czy to nie wpłynie na ich zachowanie, na ich dobre samopoczucie, tutaj staramy się dbać o to, żeby żeby one bezpiecznie jeździły. Ja sama na bieżąco staram się być w temacie, często jeżdżę też jako opiekun, więc tak naprawdę kursy niektórych dni to jest przykład piątek, gdzie pierwsze dziecko w wieku przedszkolnym wsiada do pojazdu o godzinie 13, wysiada między 16 a 17. Dzieci autystyczne, które już staramy się na przestrzeni lat poznaliśmy, każdy jest inny, każdy wymaga innego zachowania, kierowcy również znają je już i każdy gest, i każdy grymas na twarzy. Więc my się sobie nawzajem uczymy i naprawdę wydaje mi się, że dokładamy staranności, żeby te dzieci były zaopiekowane i żeby jak najszybciej bezpiecznie do domu dotarły. Natomiast dziś, mam wstępne informacje, że PFRON będzie kolejne ogłaszał postępowanie na zakup pojazdu, już tutaj z panią burmistrz i z panią skarbnik wstępnie rozmawialiśmy o potrzebie zamówienia kolejnego pojazdu. Może nawet nie kolejny do taboru, a po prostu wymianę tego, który jest najstarszy, to są pojazdy, które wykonują około 350 km w ciągu dnia, więc ich amortyzacja też zupełnie inaczej przebiega niż takiego średnio użytkowanego pojazdu. No nie wiem, co jeszcze, jak jeszcze mogą państwa zapewnić, całą sprawę indywidualną, będziemy rozwiązywać. Natomiast myślę, że dokładamy wszelkich starań tutaj, starając się o pozyskanie środków we współpracy z panią skarbnik, z panią burmistrz, tak naprawdę mamy dzisiaj tabor nowy, udało się go odświeżyć, to są samochody od rocznych, dwuletnich do kilkuletnich, są wyposażone, mają wszystkie niezbędne certyfikaty do tego, żeby przewozić dzieci niepełnosprawne. Czasami z przyczyn technicznych i czasowych wybieramy opcję przewiezienia dziecka poruszającego się w miarę, oczywiście za zgodą rodziców na siedzeniu, ponieważ wyciągnięcie z samochodu rzędu siedzeń ich ponowne włożenie po prostu czasowo nie wyrabiamy z pozostałymi innymi przewozami. Również tych dzieci, które nie są niepełnosprawne i też innych uczestników, których obsługujemy na co dzień.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pani dyrektor jeszcze tak poproszę, zanim przekaże głos dalej tutaj państwu radnym, pani dyrektor powiedziała, że mamy w tej chwili 4 pojazdy, rozumiem 4 busy... 5, przystosowane do przewozu osób z niepełnosprawnością, czy wszystkie są przystosowane do przewozu także wózków? Pani dyrektor powiedziała, że mamy te prowadnice, mówiąc w skrócie tak aby każdy...

Olga Woś (Dyrektor Centrum Usług Wspólnych)

To są najazdy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Najazdy tak, ale żeby każdy zrozumiał, czyli prowadnice rozkładane, proszę powiedzieć, czy mamy jakiś pojazd z platformą w stylu windową, np. bo takie są i czy mamy wyciągi do tych prowadnic? Bo takie samochody są.

Olga Woś (Dyrektor Centrum Usług Wspólnych)

Niestety siła mięśni naszych panów kierowców, mamy najazdy, nie mamy jeszcze żadnych udogodnień mechanicznych. Rozważaliśmy taką opcję, natomiast po pierwsze wszelkie nałożone techniczne obostrzenia, jeśli chodzi o codzienną obsługę takiego pojazdu. Po drugie, myślę, że tak naprawdę przy tej ilości dzieci, ilość dzieci niepełnosprawnych

pozwalala nam póki co funkcjonować w takich warunkach, czyli te najazdy sporadycznie wykorzystywane nam wystarczały. Tutaj też rozmawiałam ze swoimi panami, którzy na co dzień te pojazdy obsługują, to jest też ich sugestia. Przy siedemdziesiątce, przy siedemdziesiątce piątce dzieci, trójka czy czwórka na wózkach to jest no póki co, taka ilość, gdzie nie decydowaliśmy się na zakup. Pamiętajmy, że wszelkie udogodnienia typu windy, podjazdy i mechaniczne wspomagacze to jest koszt około 100 000, znacznie to podraża całą inwestycję, a ostatnie samochody kupowaliśmy też w momencie, w którym było takie olbrzymie tąpnięcie, jeśli chodzi o ich cenę. Więc samochodów pierwszych, jakie kupowałam w okolicach 100 000, dzisiaj to już mamy 300 000, taki rynek więc z uwagi na to jeszcze PFRON nie podąża, jeśli chodzi o procentowy udział środków zewnętrznych, więc ten udział nasz był spory, stąd chcąc zrealizować to zadanie, wybraliśmy taką opcję. Natomiast opcja najazdu, czy dźwigu kusi.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję pani dyrektor, ale jeszcze proszę tutaj zachować czujność, ponieważ mamy listę mówców. Proszę bardzo pan radny Maciej Puzik, proszę bardzo.

Maciej Puzik (Radny)

Panie przewodniczący, koledzy radni, tutaj dotknęliśmy troszeczkę innego problemu, bo z informacji, które przed chwilą uzyskaliśmy, sami widzimy, że tych dzieci korzystających z dojazdu do szkół do Czarnowa czy do Szczecina jest coraz więcej. Problem polega na tym, że tak naprawdę, jeżeli mówimy o dzieciakach z autyzmem w normie intelektualnej, ale takich, które troszeczkę niżej funkcjonują i mają problem z odnalezieniem się w dużej szkole, nawet z oddziałami integracyjnymi, dla rodziców jedyną alternatywą są szkoły w Szczecinie, czy to Sense czy Dzieńdoberek i problem polega na tym, że dla takich dzieciaków taki dojazd codzienny, w jedną w drugą stronę jest też dużym wysiłkiem. I tu widzimy, jaki ma deficyt, niestety nasza gmina, ponieważ nie ukrywam, że przydałoby się tak moim zdaniem i myślę, że zdaniem wielu rodziców, przydałoby się w gminie Gryfino szkoła mniejsza, stworzona dla takich dzieciaków. No niestety, Szczecin pokazuje, że są szkoły komercyjne, szkoły prywatne. Nie wiem, czy w Gryfinie jest na to potencjał, może się ktoś kiedyś znajdzie. Nie wiem, na ile gmina mogłaby się zaangażować w utworzenie takiej szkoły, bo te dzieciaki przy naprawdę przy wielkich staraniach dyrekcji tych szkół dużych czy SP 1 czy SP 3, to jednak te dzieciaki w takim tłumie niestety mają problem z funkcjonowaniem, a z drugiej strony dojeżdżanie do Szczecina też jest dużym problemem. Znam to autopsji, więc myślę, że tutaj może warto by było zastanowić się nad jakimś rozwiązaniem i stworzeniem tak naprawdę warunków w Gryfinie, jakieś mniejszej szkoły skierowanej właśnie do takich dzieci, z automatu rozwiąże nam się problem z dojazdem do Szczecina, bo jestem na 100% pewien, że 90% rodziców, które w tej chwili zmuszone są do dowożenia dzieci do Szczecina, zdecydowałoby się na Gryfino tutaj na miejscu, żeby nie męczyć swoich dzieciaków. Więc może to jest jakieś rozwiązanie na przyszłość i warto, by się było nad tym pochylić, tym bardziej że tak jak państwo wiedzą dzieci z orzeczeniami, jeżeli chodzi o autyzm, jest coraz więcej. Rozwiązanie miała być edukacja włączająca, ale edukacja włączająca nie rozwiąże każdego problemu bo niestety nie każde dziecko z autyzmem nadaje się do szkoły publicznej, nawet oddziałami integracyjnymi, ale jednocześnie też nie nadaje się do szkoły specjalnej, bo jest w normie intelektualnej i rodzice tych dzieci naprawdę mają potężny problem, bo tak naprawdę pozostaje im tylko Szczecin, a tak jak mówiłem, Sense jest na Arkońskiej, Dzieńdoberek też jest w centrum Szczecina, więc dojazd tam w jedną i drugą stronę to jest minimum godzina, jeszcze takim autobusem po drodze dzieciaki są zbierane. Potem następne godzina-1,5 czasami w korkach powrotu to dzieciaki w ciągu dnia spędzają po 3 po 4 godziny w busie na dojazd i w szkole czasami są krócej, niż dojeżdżają tam z powrotem. Także to jest potężny problem i tutaj też do pana burmistrza, do wydziału edukacji prosba sugestia, żeby zastanowić się na tym, czy pomyśleć nad alternatywnym rozwiązaniem, naprawdę stworzeniem, nie wiem mniejszej szkoły, tylko i wyłącznie dla dzieci z takimi problemami, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W ramach uzupełnienia, jeżeli pan radny pozwoli, to powiem tak szanowni państwo, że mamy fachowców w Gryfinie i to z śmiejem twierdzić, że wybitnych, którzy się tą tematyką też zajmują. A żebyśmy mieli wszyscy świadomość, szanowni państwo, bo przecież nie musimy się na wszystkim znać, ale żebyśmy mieli świadomość, że dzisiaj zmienia się podejście do autyzmu, dzisiaj mówimy nawet nie o autyzmie, o spektrum autyzmu i tutaj lawina właściwie w tej chwili następuje. Dzieciaki w normie intelektualnej, czyli dzieciaki absolutnie mądre, natomiast autyzm ma swoje cechy charakterystyczne, jest to sensoryka, jest to oddziaływanie bodźców, czyli duża szkoła niestety nie jest często korzystna. Mają swoje przyzwyczajenia, każda zmiana jest czasami nerwowa, mówiąc delikatnie. To znaczy mówię czasami, chodzi o te dzieciaki, które mają sensorykę uruchomioną, więc jest to duży problem, z którymi tak się będziemy musieli sędzę niedługo zmierzyć, on się staje coraz bardziej powszechny. Tutaj wspieram nawet nie w 100, a w 200% słowa pana radnego Maćka Puzika. Czy po pani radnej, czy teraz pani naczelnik? Pani radna, przepuścimy panią naczelnik? Proszę bardzo, pani radna Magdalena Chmura, udzielam głosu.

Magdalena Chmura (Radna)

Pani naczelnik, mój kolega, radny zwrócił uwagę na te wydatki, które są tam wyszczególnione na różne inwestycje. Ja chciałam się tylko przypomnieć o salę gimnastyczną, tą małą salę gimnastyczną, która jest przy szkole podstawowej nr 1. Ona już przeszła swoje możliwości i wymaga naprawdę remontu. Proszę uwzględnić, aby... Ale w tej chwili?

Mówca 2

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Magdalena Chmura (Radna)

Jeżeli chodzi o uzupełnienie sprawy dowozów dzieci niepełnosprawnych do szkół, to powiem, że chciałam podziękować CUW, chciałam podziękować paniom ze szkoły podstawowej nr 1. Akurat jest także moje dziecko jest w klasie integracyjnej, mama niestety zaniemogła, była po operacji i chciałam podziękować, ponieważ też dotyczyło to chłopca w spektrum autyzmu, ale głębokiego autyzmu, pani opiekunka, pan kierowca, naprawdę bo te dzieci boją się zmian, zawsze jeździł z mamą, a tu w tym momencie była taka potrzeba, żeby dziecko jeździło z kierowcą z inną panią. Opieka również współpraca z paniami, ponieważ opiekunka dowoziła, pani woźna, wychodziła po to dziecko chciałam powiedzieć, że od podszewki wiem, że wygląda ta współpraca jak najlepiej i chciałam paniom bardzo podziękować, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani naczelnik wydziału edukacji pani Magdalena Januszewska, proszę bardzo pani naczelnik.

Magdalena Januszewska (Naczelnik Wydziału Edukacji)

Szanowni radni, odpowiadając tutaj na wniosek, w zasadzie na rozmowę pana Macieja, chciałam tylko uściślić, że faktycznie widzimy tą potrzebę i wzrost dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w naszych jednostkach, ale gmina Gryfino nie jest bierna, cały czas działamy w tej sprawie. Chciałam po pierwsze wspomnieć, że to zadanie powiatu jest szkolnictwo specjalne, jeśli chodzi już od szkół podstawowych. Na chwilę obecną sporządzamy wstępne analizy, jeśli chodzi o utworzenie grup przedszkolnych specjalnych, co pomogłoby odciążyć CUW, jeśli chodzi o dowozy tych młodszych dzieci. Dlatego, że widzimy wkraczający na chwilę obecną do przedszkoli ten niż demograficzny, o którym tak wszyscy głośno mówimy i być może będzie to okienko i będzie tam możliwość, bo wiemy wszyscy, że to chodzi o możliwości lokalowe. Jest przestrzeń do rozmów, jeśli chodzi o szkolnictwo specjalne w klasach 1-3, to na pewno widzimy takie potrzeby. Chcemy też wspomnieć, że podjęliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem Synergia, które jest organem prowadzącym niepublicznych jednostek, czyli przedszkola Dzieńdobek i szkoły podstawowej. Jedna z naszych szkół, szkoła podstawowa nr 1 w Gryfinie, została objęta

projektem, czyli tworzenie specjalistycznych centrów wspierających edukację włączającą. To nie jest tylko bierna współpraca, to są działania, które mają na celu uświadomienie naszych nauczycieli, wsparcie naszych nauczycieli w pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wiemy z rozmów z panią dyrektorem ze szkoły podstawowej nr 1, że ta współpraca jest bardzo potrzebna, ale też bardzo z niej korzystamy naprawdę i wiele przynosi dobrego, tak samo w szkole podstawowej nr 3 już takie warsztaty miały miejsce. Mamy nadzieję, jesteśmy przekonani, że uda nam się objąć wszystkie nasze jednostki, także działamy prężnie na rzecz dzieci, jeśli chodzi o ich specjalne potrzeby edukacyjne, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję pani naczelnik, przepuszczę pana radnego Macieja Puzika, bo zapewne w ramach uzupełnienia, a proszę bardzo.

Maciej Puzik (Radny)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, pani naczelnik, ja oczywiście tutaj nie kwestionuję w żaden sposób, bo tak jak powiedziałem z autopsji znam szkołę SP 1 i nauczyciele, pani dyrektor robią tam cudowną robotę i to nie podlega żadnej dyskusji i robią, co mogą, żeby tym dzieciakom o specjalnych potrzebach zapewnić odpowiednie warunki. Ale niestety to nie jest kwestia, ja mówię tu o zupełnie czymś innym. Po prostu część dzieciaków, które są w normie intelektualnej, które nie nadają się do szkoły specjalnej, nie nadają się też do szkoły publicznej z oddziałami integracyjnymi, bo szkoły są po prostu za duże i o to tak naprawdę tylko chodzi, bo te dzieciaki są świetną opieką objęte. Naprawdę w SP 1 objęte i tutaj naprawdę to wielkie ukłony i wielkie podziękowania za to, co robi pani dyrektor i nauczyciele. Natomiast problem polega na tym, że mimo szczerych chęci, po prostu pewnych tematów, też nie mogą przeskoczyć ze względu na to, jakie problemy mają te dzieci i tutaj jest największy kłopot. Ta współpraca z Dzieńdoberkiem na pewno jest świetna, bo tam są też specjaliści, chociaż tak jak pan przewodniczący powiedział, w Gryfinie też mamy genialnych, fantastycznych specjalistów, jeżeli chodzi o pracę z takimi dziećmi, ze specjalnymi potrzebami. Natomiast to, co pani też powiedziała, mam świadomość tego też, że za kształcenie specjalne odpowiada powiat. Tutaj jest taki środek, to jest ten środek, który tak jak mówię, to jest problem coraz większej liczby dzieci, które tak jak powiedziałem, nie nadają się do szkoły specjalnej i nie nadają się do szkoły publicznej, nawet z oddziałami Integracyjnymi i dla nich najlepszym rozwiązaniem są małe szkoły. No ja wiem, że szkoły prywatne mogą sobie na to pozwolić, że klasy liczą po 5, po 6 osób, my na to sobie nie możemy pozwolić, ale ten problem będzie narastał i dlatego go sygnalizuję, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem ja. Szanowni państwo, chciałem trochę zmienić temat, ale ja powiem tylko jeszcze też, jakby dodatkowo, że ja trochę też znam szkołę podstawową nr 3 i tam też mamy wszystkie przypadki, to są największe szkoły: jedynka, trójka, gdzie są i dzieci także na wózkach, gdzie są też sprawy związane ze spektrum autyzmu. Natomiast tak trochę też gorzko, ale w ostatnich kilkunastu latach właściwie w Polsce zostało zlikwidowane szkolnictwo specjalne i właściwie zostało to przerzucone na placówki ogólnodostępne. Trochę tutaj, jakby uzasadniając, że chodzi też o dobro dzieci, uspołecznienie, o socjalizację, ma to swoje plusy. Natomiast tak naprawdę szanowni państwo, poruszamy się w substancji lokalowej, która jest niezmienna, jakoś sobie z tym musimy radzić. I sobie radzimy w Gryfinie, powiem szczerze, jeżeli chodzi o te sprawy szkoły z oddziałami integracyjnymi złego słowa sądzić nie można powiedzieć od wielu, wielu lat. Ale też troszeczkę w innej sprawie, szanowni państwo, co do informacji o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Gryfino, a tutaj mam taką też refleksję, że patrząc, analizując zapisy, które otrzymaliśmy, widać tendencję wzrostową, jeżeli chodzi o demografię w szkołach. Natomiast niestety jest tendencja spadkowa, jeżeli chodzi o przedszkola, ta demografia gdzieś tam powinna w mojej ocenie, bardzo mocno zaprzętać głowy bo tak jak już wielokrotnie też chociażby prosiłem, żeby zwrócić uwagę, zmierzamy

tutaj w dramatycznym kierunku. Odrywając się trochę, szanowni państwo od tej informacji, ponieważ ona opowiada nam o roku szkolnym 2024-25, trochę porównując do roku poprzedniego, czytając go też, szanowni państwo, nie, trochę zamykając go szanowni państwo, powiem szczerze tak już na poprzednich sesjach nawet taką interpelację składałem cały czas naprawdę na samorządy jest przerzucony w dużej mierze ciężar finansowania zadań oświatowych. Ja będę to powtarzał ciągle, że jest to nieuczciwe mówiąc w skrócie tak, jeżeli jest jakaś podwyżka dla nauczycieli, to samorząd musi sobie znaleźć pieniądze. Jest to właściwie od kilkadziesiąt lat, od kilkadziesiąt lat temat, który jest spychany, mówimy w skali kraju o tak potężnych pieniądzach, że po prostu tak jest wygodniej. A często samorządy nie mają takiej możliwości, my akurat jesteśmy takim samorządem, który tą stronę dochodową ma, natomiast też musimy sobie zdawać sprawę, że jakby próbując wychodzić w tym kierunku, próbując łączyć tę dziurę finansową, musimy zrezygnować z innych rzeczy. Dlatego Szczecin poszedł do sądu z państwem, mówiąc w skrócie, co uważam za krok w dobrym kierunku. Oczywiście pod warunkiem, że sąd przychyli się do głosu pana prezydenta Szczecina Piotrka Krzystka, bo w mojej ocenie on ma absolutną rację. Subwencja oświatowa w idealnym świecie ona powinna w 100% odpowiadać zapotrzebowaniom na szkolnictwo, czy tak będzie? Wątpię. Ale oczywiście jeżeli się będzie zwiększał ten procent, to tylko się cieszyć, jako samorząd uwalniamy środki na inne rzeczy, a mamy zabezpieczoną szkołę. Natomiast też idąc w tym kierunku, szanowni państwo, chciałbym zapytać się też, ponieważ w ostatnich dniach Polski Sejm przyjął pozytywnie, przegłosował ustawę zaproponowaną przez Radę Ministrów w sprawie, która trochę budziła kontrowersję, w sprawie niejasnego zapisu na temat tzw. gotowości nauczycieli, czyli jak płacić, gdzie płacić, co się stanie jak uczniowie nie przyjdą na lekcje albo są na wycieczce i nauczyciel nie dostanie? Jest rozstrzygnięcie, które reguluje chyba w logiczny sposób, ponieważ w innych zawodach jakby tych dylematów nie było, idzie właśnie w tym kierunku. Natomiast rozwiązanie wchodzi od 1 stycznia, ale ma być obowiązujące od 1 września 2025 roku, znając życie Polski, państwo Polskie, rządy itd. zostanie to przerzucone na samorząd, stąd moje pytanie, czy my już jakby się szykujemy, czy zabezpieczamy, czy mamy takie możliwości, żeby ewentualnie te pieniądze znaleźć i o jakiej skali mówimy? Bo to nie jest też tak, że to jest powszechne, to jest pierwsze pytanie. I druga sprawa, panie burmistrzu, szanowni państwo, tak jak już podkreślę, trochę znam szkołę podstawową nr 3, zwracają się też do mnie rodzice, ale także i nauczyciele, że w szkole podstawowej nr 3 ostatnio jest bardzo zimno, nie wiadomo dlaczego, czy coś się stało, czy jakaś awaria? Niestety, ostatnio pogoda na zewnątrz jest taka, jaka jest, a ja chciałbym, szanowni państwo, przypomnieć tylko, że tutaj operujemy na pewnych ryzykach, ponieważ mamy rozporządzenie ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach, w których to w paragrafie bodajże 17. jest zapis, który mówi, że w pomieszczeniach, w których odbywają się zajęcia, zapewnia się temperaturę co najmniej 18 °C. Nie wiem, czy ktoś mierzył, czy nie mierzył, ale faktycznie jest mały problem. Ostatnio, już na moje słowa nawet pani radna się opatulila, ale uczniowie też jakby, a nawet nauczyciele, przynoszą ze sobą wierzchnie okrycia, co nie ma dużo wspólnego z higieną też, sugerując, że faktycznie jest zimno i tak jest. Chciałbym jeszcze przypomnieć, że w myśl tego samego rozporządzenia, jeszcze osobno traktowane chociażby sale gimnastyczne, gdzie temperatura powietrza powinna wynosić co najmniej na tak tzw. zajęcia ruchowe, czyli nie tylko sale gimnastyczne, powinna wynosić co najmniej 16 °C, natomiast pomieszczenia, przebieralnie oraz w łazienkach temperatura powinna wynosić 24 °C. Jeżeli nie spełniane są normy, wtedy powinna szkoła być zamknięta, szanowni państwo, już nie mówię o przypadkach, że temperatura spada poniżej 15 °C na zewnątrz, bo to Gryfina raczej nie dotyczy w ostatnich dziesięciolecia, więc o te 2 kwestie chciałbym tutaj jeszcze się zapytać. Ja już na ten moment dziękuję i o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, zaczynając od końca temperatura w szkole podstawowej nr 3 to oczywiście sygnał do kontroli. Poproszę panią naczelnik o bezzwłoczne sprawdzenie tego tematu. Sam osobiście mam 2 takie mierniki temperatury, które codziennie do tej szkoły chodzą i nie meldowały mi, że jest im zimno, ale może to indywidualna ocena. Najlepiej zmierzyć to, będzie zmierzone, będzie sprawdzone, zobaczymy, jak to wyjdzie. Ale wracając do tej dyskusji, która była wcześniej, dyskusji bardzo ważnej, potrzebnej, cieszę się, że ona się odbyła. Tutaj po pierwsze, chciałem państwa zapewnić, że z naszej strony, ze strony władz Gryfina, wszystkich osób, które są zaangażowane w ten trudny temat, pani naczelnik, pani dyrektor, pracowników aż do samego dołu, naprawdę sporo ludzi przy tym pracuje, jest zrozumienie i jest głębokie staranie się, żeby było dobrze, choć to nie jest łatwe. Natomiast jeżeli mam odpowiedź na te pytania, czy jesteśmy w stanie pomyśleć o zmianach dużych, czyli właśnie nowa placówka itd. no, niestety muszę z bólem serca przyznać rację panu przewodniczącemu, że na samorzady w Polsce rzucone zostały obowiązki ponad ich miarę. My dzisiaj nie otrzymujemy żadnej subwencji oświatowej, żadnej. Potrzeby, które rząd nową ustawą oblicza to rząd wielkości 60 000 000 zł, my wydajemy 100, na oświatę, tylko i wyłącznie. Tak naprawdę wszystko, co robimy i robić, będziemy, mamy świadomość, że będziemy musieli sfinansować ze środków własnych. Tu nie ma nagle programów unijnych, tutaj nie ma dodatkowych jakiś bonusów tyle, ile uda nam się wygospodarować, tyle będziemy mogli przeznaczyć, a potrzeb jest dużo. Od tej sali przy SP 1, uspokajam, będzie remont, jest tak naprawdę będzie wyremontowana po wiele innych rzeczy. Trudnością dla nas jest wybór po prostu, bo te środki finansowe, jakie mamy, mamy ograniczone i musimy, niestety zarządzając tym budżetem, wspólnie też z państwem dokonywać wyborów, one nie są łatwe. Natomiast do tej dyskusji strategicznej jesteśmy na pewno gotowi, bo widzimy, że demografia dla nas jak dla każdego samorządu, w Polsce olbrzymim wyzwaniem, że ta liczba uczniów, najpierw dzieci w przedszkolach, a potem uczniów w szkołach będzie się zmieniała, bo nasze społeczeństwo polskie się starzeje. Niestety, jest tak, że odsetek osób, dzieci z potrzebami rośnie i musimy na tą potrzebę odpowiedzieć. W pewien sposób można to połączyć, bo wraz ze zmniejszeniem się liczby uczniów w szkołach te możliwości lokalowe, które zawsze są wyzwaniem, będzie łatwiej troszkę rozwiązać. Natomiast stworzenie tego typu miejsc to nie tylko lokal, ale też praca ludzi, wiele sprzętu i wiele remontów. I mam nadzieję, że tutaj będziemy o tym strategicznie rozmawiać, to będzie też z państwa strony zrozumienie, bo decydować będziemy o długofalowych decyzjach, które będą dla nas bardzo kosztowne, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, jak państwo słyszeli, wszystkie wydatki na oświatę w Gryfinie to gmina jakby z własnej klasy musi 40% znaleźć takiego gratisu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Nie, 100%.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

No tak, ale 60 000 000...

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Gdybyśmy, pani skarbnik mi pomoże, jeżeli powiem źle. Ale to jest tak, że rząd mówi 60 000 000 powinniście wydawać, jakbyśmy mieli 40, to by nam wtedy dołożyli, a wydajemy za dużo... To oddaje głos, żeby nie wprowadzić nikogo...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

To się zmienia, że człowiek się pogubić może. Proszę bardzo pani skarbnik, udzielam głosu.

Beata Blejsz (Skarbnik)

Dziękuję pani przewodniczący, szanowni państwo, wyliczone są potrzeby dla samorządu, każdy samorząd ma wyliczone potrzeby. U nas nasze potrzeby oświatowe wyliczone zostały na 60 000 000 i jeżeli byśmy z PIT-u nie mieli takich środków, to wtedy by tą różnicę nam dopłacano. W związku z tym, że z PIT-u mamy wyższą kwotę, nie dostajemy subwencji

oświatowej, czyli oświata w wysokości 100 000 000 zł, która jest zaplanowana na rok 26, w całości jest pokrywana ze środków własnych budżetu gminy, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, to jest związane z reformą finansów w samorządach. Tak, to prawda, no to sami państwo widziecie jak to wygląda. Bardzo dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? A może tylko chciałbym przypomnieć, że gmina Gryfino jest zobowiązana do tego, żeby prowadzić, jest organem prowadzącym szkoły, czyli budynki itd. itd. tak to wygląda. Dobrze, nie mam więcej zgłoszeń, szanowni państwo, zamykam ten punkt i teraz przechodzimy do następnego punktu, czy nie... Dobra okej, Rada Miejska przyjmuje informacje o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Gryfino za rok szkolny 2024-2025, druk nr 1/23 do wiadomości po zamknięciu dyskusji.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Gryfino za rok szkolnych 2024-2025 stanowi załącznik nr 24.

Ad. V. Projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino - druk nr 2/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały. Stanowiska komisji stanowią załącznik nr 25.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Jak nie ma, to ja tutaj się postaram, a nie, to przepuszczę pana burmistrza, proszę bardzo pan burmistrz.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

W takim razie zacznę, pozwolę sobie potem też na koniec kilka słów powiedzieć, dlaczego ten projekt uchwały wraca? Wraca z tego powodu, że czujemy się odpowiedzialni za stan finansów gminy Gryfino i mamy sytuację, w której proponujemy podwyżkę stawek podatków o stopień inflacji. Więc bardzo wyraźnie chciałbym, żeby to zabrzmiało, że my tak naprawdę utrzymujemy je na realnie tym samym poziomie. Działamy zgodnie z pewnym ustaleniem bo ja pamiętam bardzo wyraźnie, te nasze dyskusje o podatkach trudne i wówczas wiele razy słyszeliśmy z państwa strony, że należy podwyższać je właśnie regularnie o małą kwotę, o mały wskaźnik, najlepiej o kwestię inflacji i traktuje to jako pewną umowę, którą zawarliśmy, aby dbać o bezpieczeństwo finansowe gminy. Nie ukrywam, że miesiąc temu, gdy się spotkaliśmy i ta uchwała nie zyskała państwa poparcia, to te głosy takie trochę triumfalne, że zablokowaliśmy ten projekt zdziwiły mnie, bo umówiliśmy się na pewne działanie. Uważam, że tej umowy dotrzymujemy, ten projekt nie szedł w górę jakoś radykalnie, a tych potrzeb jest, szanowni państwo bardzo dużo. To nie tylko ta dyskusja, która jest za nami o tym świadczy, jeżeli patrzymy w budżet, jeżeli patrzymy w interpelacje przez państwa składane, to wszystko sprowadza się do tego, jakie mamy możliwości finansowe w gminie. I uważam, że tego typu działanie, utrzymywanie tych stawek podatkowych na stosunkowo niskim poziomie, bo my jesteśmy bardzo dalece od stawek maksymalnych, jak większość samorządów i korygowanie ich co roku o poziom inflacji jest działaniem uczciwym, zarówno wobec tych, którzy te podatki płacą, jak i fair wobec tych, którzy z tych podatków żyją, a tych potrzeb tutaj, u nas, w gminie, w samorządzie nie brakuje, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado, miesiąc temu na komisji przed sesją otrzymaliśmy projekt uchwały zakładający 4,5% podwyżki podatku od nieruchomości

z uzasadnieniem, że tych pieniędzy potrzebuje gmina. Tuż przed samą sesją burmistrz złożył autopoprawkę i obniżył podwyżkę do 3,1%. Ten projekt w wysokości 3,1% został odrzucony. Mija miesiąc, dzisiaj dostajemy dokładnie ten sam projekt uchwały, tę samą podwyżkę 3,1%. Nie ma nowych wyliczeń, nie ma nowego uzasadnienia, nie ma rozmowy z radnymi ani konsultacji z mieszkańcami. Jedyna realna zmiana jest taka, że dzisiaj na sali są radni, których miesiąc temu nie było i arytmetyka głosów nagle zaczyna się burmistrzowi zgadzać. I chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, radni to nie są maszynki do głosowania, które mają naciskać przycisk tak długo aż wynik spodoba się burmistrzowi. Nie po to mieszkańcy nas wybierali, żebyśmy co miesiąc głosowali to samo, licząc tylko na inną konfigurację obecności na sali. Miesiąc po odrzuceniu uchwały wraca ona ponownie w identycznym kształcie, bez analizy, bez planu oszczędności, bez wskazania konkretnych inwestycji, które mają być sfinansowane z tych pieniędzy. To nie jest dialog z radą, to jest próba przepchnięcia podwyżki siłą arytmetyki. Dlatego tak jak miesiąc temu zagłosuje przeciw tej uchwale, nie ma nowych argumentów, nie ma rzetelnych wyliczeń, nie ma rozmowy z mieszkańcami, nie ma mojej zgody na tę podwyżkę. Mieszkańcy Gryfina zasługują na poważne traktowanie, a nie na podwyżki prowadzone tylko dlatego, że tym razem głosy mogą policzyć się inaczej, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Marcin Pazik. Szanowni Państwo, proszę o trochę umożliwienie wypowiedzi panu radnemu, proszę bardzo pan radny Marcin Pazik.

Marcin Pazik (Radny)

Panie przewodniczący, temat stary od lat, tutaj przerabiałem już nie rok, nie dwa, podatki. Powiem państwu tak, przyglądając się temu tematowi, były 3 godziny o tym rozmowy, 2 i krzyki. Ale doszło do takiej sytuacji, tutaj muszę wesprzeć burmistrza Milera, że uczestniczyłem w spotkaniu, gdzie było mówione do radnych tutaj do tej kadencji, czy poprzedniej nawet, że jeżeli będą o tą stawkę, tej inflacji więc poprą ten projekt generalnie. Nie było żadnych może oświadczeń, podawania dłoni czy nikt nie czegoś nie podpisał, ale uważam, że w życiu to są pewne rzeczy, są takie jak jedno słowo, więc ja jednak poprę ten projekt w myśl tej rozmowy, o której było zawsze ustalone, do tego zawsze dążono ta rada, poprzednia, więc poprę te podatki, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

No to dwie kwestie. Chciałam zabrać głos w jednej sprawie, ale wypowiedź mojej koleżanki, radnej jednak powoduje, że muszę się do tego odnieść. Pani radna, nie czuje się maszynką do głosowania, na poprzedniej sesji argumentowałam, dlaczego będę głosowała za zaproponowanymi stawkami. Uważam, że to nie jest podwyżka tak naprawdę, tylko utrzymanie podatków na tym samym poziomie, bo jeśli podnosimy stawkę podatku o stopień inflacji, wszystko rośnie o stopień inflacji i podatek również o stopień inflacji, to można przyjąć, że w stosunku do dochodów utrzymujemy podatki na podobnym poziomie. Ale do pana burmistrza również mam pytanie, ponieważ w związku z tym, że podatki nie przeszły, został ściągnięty projekt budżetu obywatelskiego i to mnie martwi, że on nie wrócił. Wróciły projekty uchwały dotyczące podatków, natomiast nie wrócił projekt uchwały wprowadzającej budżet obywatelski. Rozumiem, że jest mało czasu, ale wiemy, że budżet obywatelski to jest ciąg różnych działań i nawet gdybyśmy nie musieli jakiś znaczących kwot przeznaczać, ponieważ realizacja zadań odbyłaby się dopiero w roku 2027, to jednak należy podjąć uchwałę, która ten budżet obywatelski wprowadzi i określi zasady. I tutaj prosiłabym o odpowiedź, dlaczego nie wrócił ten projekt uchwały? Czy wróci? Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem szanowni państwo, ja. Sobie udzielam, powiem szczerze też miałem takie przemyślenia i zastanawiałem się, co takiego zmieniło się w przeciągu miesiąca, że wracamy do projektu, w którym organ stanowiący już się wypowiedział. Też nie widzę żadnych zmian, jestem ciekaw, jakie to zmiany nastąpiły, że dzisiaj do tego wracamy? Ja może nie będę wyciągał wniosków, aczkolwiek interesuje mnie to. Powiem szczerze, panie burmistrzu, powiedział pan tak, o pewnych ustaleniach, to już tutaj pan radny Marcin Pazik też powiedział, że przecież nikt nic nie podpisywał, nikt nic nie mówił, nawet nie pamiętam, żebym kiedykolwiek mówił, że będę popierał takie zmiany. Mówiłem, że to jest kwestia do tego, że można by się było zastanowić przy pewnych oczywiście warunkach, przy tym, żeby patrzeć na jakość wydatków itd. to jest kwestia do dyskusji. Natomiast, czy to było zobowiązanie twarde, takie że ja teraz muszę już co roku głosować jakieś tam wyniki, szanowni państwo, absolutnie nie czuję się do tego zobowiązany. Natomiast jeżeli już mówimy o ustaleniach, o umowach panie burmistrzu, to chciałem powiedzieć, że pewne ustalenie już padło na poprzedniej sesji. Padło już ustalenie, i tu się okazuje, że te ustalenia się nie obowiązują, bo dzisiaj próbujemy stwierdzić, że nie wiem, co radni mają teraz udowodnić w głosowaniu, że się pomylili miesiąc temu? Że nie wiem, zmienili zdanie, że może jakaś praca nastąpiła, żeby zmienili zdanie? Nie wiem, nie wiem, co mamy udowodniać. Więc głosowanie pokazało pewną wolę rady miejskiej, okazuje się, że jeżeli ta wola nie satysfakcjonuje to będziemy wracać skutecznie do skutku, powiem tak brzydko. Natomiast szanowni państwo, oczywiście bardzo by mnie interesowało, no i druga sprawa, jeżeli chodzi o umowę, ustalenia to, co powiedziała pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, chciałem powiedzieć, że chyba w 2018 roku też się umówiliśmy. Też ustaliliśmy w głosowaniu zostało przyjęte utworzenie budżetu obywatelskiego, po czym nagle ten budżet został w dziwnym trafem wywrócony, jeszcze przez oskarżenia w kierunku mieszkańców o fałszowania. Zostało złożone to do prokuratury, prokuratura zachowała się w taki sposób, że umorzyła sprawę. Natomiast też była umowa i nawet ta umowa została potwierdzona głosowaniem rady miejskiej, a później się okazało, że ustalenia zostały wywrócone. Podobny los spotkał Młodzieżową Radę Miejską, tam jeszcze dodatkowo nikt nie oskarżał Młodzieżowej Rady Miejskiej o fałszerstwa, ale też przecież przez ileś lat mimo ustaleń, mimo przyjęcia w głosowaniu przez Radę Miejską, nie było to realizowane, więc jedno umowy, a drugie umowy na siłę, czy jedne umowy na siłę próbujemy tutaj wskazywać, dobierając takie argumenty, a o resztę umów, to może lepiej nie mówić, ale to tak na marginesie. Tak, bardzo mnie interesuje, co się zmieniło przez miesiąc, bo stawki proponowane się nie zmieniły. Co się takiego zmieniło przez miesiąc, że dzisiaj do tego projektu wracamy, skoro Rada Miejska już wyraziła właściwie swoją wolę? Dziękuję. Następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

Magdalena Chmura (Radna)

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy radni, ponieważ zostałam wywołana do tablicy, z przyczyn zawodowych nie uczestniczyłam w ostatniej sesji, ale z przykrością słucham głosu mojej koleżanki, jak również skierowane słowa w przestrzeni publicznej, jak to niektórzy mówią i tu zacytuję „to lecimy z podejściem drugim, tym razem matematyka się zgadza, zapowiada się liczba głosujących taka, żeby wynik zapewne ułożył się dokładnie po myśli wnioskodawcy”. To ja koleżankom odpowiem, matematyka się będzie zgadzała, tylko nie jeżeli chodzi o wasze myślenie, ponieważ ja was informuje, że ja będę głosowała przeciwko tej uchwale, ale tylko dlatego, że wy na tej matematyce się nie znacie, bo wy nie umiecie czytać budżetu. Nie umiecie, wy patrzycie przez pryzmat liczenia szabel. Bo pani się odniosła, pani radna również do mnie, więc...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, przepraszam czy mam ogłosić przerwę? Szanowni państwo przemawia... Proszę o jedną rzecz, przemawia radna Rady Miejskiej w Gryfinie, proszę nie przeszkadzajmy sobie.

Magdalena Chmura (Radna)

Ja słuchałam, dlatego proszę, żebyśmy się dała wypowiedzieć do końca. Budżet musi się równoważyć z lewej i z prawej strony, do tego dochodzą sprawozdania, sprawozdanie RBN 27 S, w którym czytamy w dochodach dodatkowe 15 000 000 zł. I to, co mówił radny Pazik, tak, o stopień inflacji 3,2% to są dodatkowe pieniądze do budżetu gminy jako dochody 800 000 zł, tylko po drugiej stronie nie mamy również, znaczy po tej samej stronie mamy dochody w wysokości 15 milionów. Nie możecie państwo podchodzić do tak ważnej sprawy, jakie są dochody gminy Gryfino, bo za 5 minut będziemy głosować, budżet gminy Gryfino i te wszystkie rzeczy, które dzisiaj państwo wymienialiście w interpelacjach, chcielibyście, żeby były zamieszczone w budżecie, a „z pustego to Salomon nie naleje”. Nie oceniajcie, że kogoś na sesji nie było, a teraz szable się będą zgadzały i matematyka się będzie zgadzała, bo to jest po prostu przykre i niesprawiedliwe. I nie pozwolę na to, żeby ktoś nazywał radnych Rady Miejskiej „maszynkami do głosowania”. Ja dzisiaj powiem szczerze, ja jestem uodporniona i ja gratuluję panu redaktorowi z jednego z naszych portali internetowych, gdzie zostałam obsmarowana, to chociażby nazwiska nie przekręcał i napisać znak zapytania na koniec w tytule, jak zagłosuje radna i kim jest radna Chmura, jest żenujące. Ja gratuluję, ale mojej zgody na takie coś nie ma, ponieważ co niektórzy z was na matematyce i na ekonomii się nie znają, bo to czym mówi pan radny Pazik jest prawdą, stopień inflacji. I widzimy, co się dzieje na dzień dzisiejszy w sklepach, podwyżki, my za 5 minut będziemy mieli problem ze zmianą taryfy na ciepło dla gminy Gryfino, nas czekają ogromne problemy, a państwo patrzycie przez pryzmat matematyki. Usiądźcie do budżetu, się go po prostu nauczcie. Ja będę naprawdę z uwagą przyglądała się głosom, które będą padały na tej sali w trakcie sesji budżetowej. Bo co niektórym po prostu walka o fotel burmistrza, już nie wiedzą, w którą stronę i co mają mówić, tylko bardzo was proszę nie obrażajmy się nawzajem, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja ten apel pani radnej Magdaleny Chmury, ostatnie zdanie nie obrażajmy się nawzajem, szanowni państwo, każdy ma prawo do swoich poglądów i każdy ma prawo do wyrażenia w głosowaniu. Właściwie to nie jest do nikogo personalnie, to jest do wszystkich nas i do osób, które z zewnątrz by próbowały, dajcie nam pełnić mandat, a nie wywieranie jakiejś nie wiem presji w różny sposób, a już nie daj Boże, żebyśmy faktycznie zaczęli sobie do oczu skakać. Absolutnie nie bądźmy jakąś tam Tajlandią, gdzie obrady parlamentu polegają na tym, że się okładają, kijami, polewają wodą. Nie z tego powinna być Rada Miejska w Gryfinie i Gryfino, znane na świecie. Także popieram ten apel z ostatniego zdania pani radnej w 1000%, to tak już ekonomicznie powiedziałem, dziękuję. Następnie o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo udzielam głosu.

Roman Krysiak (Radny)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, wysoka rado, muszę stanąć w obronie pracowników urzędu gminy, padło stwierdzenie, że nie ma rzetelnych wyliczeń, tu jest projekt budżetu pani skarbnik, czy to są rzetelne wyliczenia? Bo mi się wydaje, że jak najbardziej, chyba są rzetelne wyliczenia to nie wzięto się ani z sufitu, ani z powietrza. I ta podwyżka 3,1% ma swoje uzasadnienie w tym budżecie. Także mi się wydaje, że ta rzetelność została już potwierdzona przez panią skarbnik i zostanie potwierdzona przez RIO w najbliższym czasie, taka jest procedura. Już mamy, już mamy opinię, także nie można mówić, że nie ma rzetelności w wyliczeniach. Ja będę głosował za tą podwyżką. Ciężka jest sytuacja, wszyscy mają ciężko, gmina też ma ciężko, ale jakie mamy rozwiązania? Albo tniemy inwestycje, albo bierzemy kredyty. Te kredyty, których nikt nie chce i przed którymi wszyscy się bronią, każdy będzie podejmował decyzje zgodną z własnym sumieniem, zgodną z własnymi przekonaniem. A czy tu jest taka pewność? Nie jestem taki pewien, bo żadna ze stron nie ma zdecydowanej przewagi i to, że po raz drugi wróciło to pod obrady Rady Gminy, nie ma takiej pewności, że ta uchwała przejdzie, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Dziękuję, no ja się cieszę, że między nami stolik, bo nie wiem, czy bym przeżyła tą konfrontację. Jeśli ktoś tu słyszy aluzję personalne, to jest jego interpretacja, ja mówię wyłącznie o procedurze. Dokument został ponownie wprowadzony bez żadnych zmian i ta okoliczność wymaga wyjaśnienia ze strony burmistrza, nie ode mnie. Proszę nie odwracać uwagi, nie komentuje wyborów żadnego radnego, komentuje brak konsultacji, brak zmian i próbę ponownego przegłosowania tego samego dokumentu, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, szanowni państwo, gdy nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Przychodząc dzisiaj na tą sesję, ja się obawiałem, że ona będzie pełna wystąpień populistycznych, bo niektóre nie będę ich oceniał, są wystąpienia typowo populistyczne, jakaś tam gra i tyle. Natomiast rzeczywiście, szanowni państwo, drodzy mieszkańcy gminy Gryfino, na początku tej kadencji umówiliśmy się jako radni, oczywiście nie ma żadnego dokumentu, ustnie się umówiliśmy. Uważam, że ustna umowa też jest wiążąca, o tym mówią m.in. teraz politycy, ostatnio się marszałek Sejmu zmienił to tak samo były umowy ustne, natomiast umówiliśmy się na jedną rzecz, wiadomo, że inflacja się zmienia, podatki się zmieniają, żeby nie robić czegoś takiego jak 15 czy 20% podwyżki, umówiliśmy się na jedną rzecz, że co roku o stopień inflacji te podatki będziemy podnosić i tyle. Teraz jesteśmy w takiej sytuacji, że niektórzy o tym nie pamiętają, to się bardzo temu dziwię. Natomiast rzeczywiście stoimy przed sesją budżetową, mieliśmy, mogliśmy, możemy składać czy mogliśmy składać wnioski do budżetu i tyle. Oczekiwania określonych instytucji, określonych grup, określonych radnych, sołectw są dosyć duże. Natomiast pieniądze nie biorą się z bankomatów, pieniądze się biorą skądś. Nie można podejść do tematu: zjeść jabłko i mieć jabłko, no tak, ciastko, dobrze niech będzie ciastko, ja powiedziałem jabłko, tak się tak się nie da. Natomiast rzeczywiście takie podejście do sprawy o ten stopień inflacji w mojej ocenie jest na tyle racjonalne i uczciwe bo drodzy państwo, nie udawajmy na to się swego czasu umówiliśmy i teraz można tutaj zaklinać rzeczywistość, tak stosować jakieś techniki populistyczne i inne, taka niestety jest rzeczywistość. Ja powiem tylko tyle, możemy to jeszcze toczyć dyskusję, nie wiem godzinną, półgodzinną, dwugodzinną, uważam, że rozwiązanie jest racjonalne, natomiast czy my podniesiemy te podatki, czy my ich nie podniesiemy to gmina Gryfino sobie poradzi. Natomiast naprawdę nie stosujemy tu jakiś technik populistycznych, jak to, co to by, było konsultacje z mieszkańcami, przecież my jesteśmy przedstawicielami mieszkańców. Powtarzam jeszcze jeną rzecz, pieniądze nie biorą się z bankomatu, pieniądze biorą się skądś, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan Marcin Pazik, proszę bardzo.

Marcin Pazik (Radny)

Dziękuję panie przewodniczący, ja tylko tak krótko, chciałem właśnie wziąć w obronę koleżankę Magdę i Olę, no bo chyba nie zostały zbyt dobrze potraktowane. Nikt z nas nie chciałby tak zostać potraktowany, więc opowiadanie o arytmetyce i matematyce to dotyczy ich w personalnie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Taki drobiazg tylko myślę, że każdy z nas głosując zgodnie ze swoją wiedzą i sumieniem stoi po stronie mieszkańców. Na tym polega demokracja, że mamy trochę inne spojrzenia, myślę, że każdy z nas tutaj jest dla dobra tych mieszkańców, żeby nam się lepiej wiodło wszystkim tu mieszkańcom gminy. I chciałem jeszcze ewentualnie tam dopytać, bo tak nie bardzo zrozumiałem, że tymi maszynkami do głosowania to mają być ci, którzy głosują „za”

czy „przeciw”, bo tak trochę dziwnie. Nie wpadajmy w jakieś populizmy, każdy z nas chce jak najlepiej dla gminy, tak ja uważam, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie o głos jeszcze raz poprosiłem ja, udzielam sobie tego głosu i właściwie dokładnie zgadzam się tutaj z panem przewodniczącym Zbyszkiem Szmają, że tak każdy z nas reprezentuje mieszkańców. Trudno zakładać komuś, szanowni państwo, złą wolę, taką mamy wizję, tak to robimy, reprezentujemy tak jak potrafimy. Nie wiem, też żebyśmy o tym gdzieś tam pamiętali, natomiast też ja bym dzisiaj bardzo ostrożnie używał słów o populizmie, bo ja dzisiaj powiem szczerze, za dużo populizmu nie słyszałem. Też żebyśmy byli uczciwi, właściwie padały pytania tylko co się zmieniło, to nie jest populizm, jest takie pytanie w mojej ocenie adekwatne. Co gorsza, nie usłyszałem odpowiedzi, co się zmieniło w przeciągu miesiąca, bo myślałem, że może usłyszę, że się status materialny mieszkańcom gminy Gryfino polepszył, że są bogatsi, że przedsiębiorcom się lepiej wiedzie, bo o tym była dyskusja na poprzedniej sesji. Mówiliśmy o tym, że, szanowni państwo, drożyzna, że ludzie za chwilę będą mieli podwyżki, już są podwyżki wynikające z różnych czynników, już nie będę się tutaj powtarzał. Za chwilę wiemy, że szykują się także, bo ktoś tutaj wspominał o cenach prądu, o cenach ciepła, przede wszystkim te skutki dotkną mieszkańców, szanowni państwo, o tym mówiliśmy na poprzedniej sesji, więc stąd się pytałem, czy może coś się w tym temacie zmieniło. Natomiast szanowni państwo, oczywiście już tak na poważnie nic się nie zmieniło. No i cóż? No i tak zostawiam, dziękuję. Szanowni państwo, o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, to ja tylko jeszcze jedno zdanie do mieszkańców, którzy nas słuchają, o jakiej podwyżce mówimy? I podam tu przykład podatku od budynków mieszkalnych, stawka podatku od metra w chwili obecnej wynosi 1,05, po zaproponowanej podwyżce przez burmistrza będzie wynosiła 1,08 gr, czyli dla mieszkańca, który posiada mieszkanie 50 metrowe to jest podwyżka o 1,50, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, nie mam więcej zgłoszeń. Na koniec poprosił pan burmistrz, tak proszę panie burmistrzu, udzielam głosu, pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Chciałem odpowiedzieć na kilka pytań, w tym te zadane przez pana przewodniczącego, choć pan przewodniczący już chciał za mnie odpowiedzieć, odpowiedział co się zmieniło, swoją tutaj teorię nam wyłożył. Pozwolę sobie kilka słów w tym temacie też powiedzieć, szanowni państwo, to co mówimy cały czas, czyli pewne poczucie odpowiedzialności, to się nie zmienia i ja nie mam problemów z tym, że jeżeli jedna z uchwał nie przejdzie, jest ona kluczowa dla przyszłorocznego budżetu, to liczę, że państwo po prostu zmienią zdanie. Zmienią zdanie w obliczu tych wszystkich dyskusji, które toczymy o potrzebach oświatowych, o potrzebach osób niepełnosprawnych, o tym, że trzeba tutaj wydawać więcej pieniędzy. Zabolaty mnie te słowa pani radnej Gatkowskiej, że traktuje ktoś kogoś jako maszynkę do głosowania. Przypomnę pani, że dzisiaj pani złożyła 7 interpelacji, w większości zmierzających do tego, żeby znaleźć więcej pieniędzy. Ja będę odpowiadał bardzo konkretnie na te pytania, wyliczając koszt finansowy, który pani oczekuje. Bo z jednej strony mamy sytuację, w której jest oczekiwanie, proszę wydać x setek tysięcy złotych rocznie, miesięcznie, tym razem więcej, a z drugiej ograniczymy nasze możliwości. Pozostawienie stawek podatków bez zmiany w sytuacji, kiedy jest inflacja, kiedy my musimy dać też podwyżki osobom tutaj pracującym, to jest radykalne zmniejszenie naszych możliwości finansowych. I ja dlatego uważam, że złożenie tej uchwały jeszcze raz jest zasadne i proszę państwa wszystkich o zmianę stanowiska i poparcie tego projektu. Kilka argumentów, słyszałem tutaj informacji, dlaczego nie robimy konsultacji społecznych? No przyznam się, że nie znam samorządu, który robi konsultacje społeczne w sprawie podwyżek podatków, bo jak zadać pytanie, czy jesteś... To panie przewodniczący i inna troszkę półka finansowa. Czy zadać pytanie, czy jesteś za podwyższeniem podatków?

Czy zadać pytanie, czy jesteś za tym, abyśmy zebrali trochę więcej pieniędzy i pokryli twoje najważniejsze potrzeby? Każde pytanie można odwrócić, a faktem jest to, że te potrzeby są. Pani radna Gatkowska powiedziała, że nie ma tutaj żadnych wyliczeń, no na miłość boską rozmawiamy cały czas na liczbach, przed państwem leży budżet, co jeszcze trzeba wyliczać? Jak jeszcze trzeba to uargumentować? Znacnie konkretne koszty naszego życia tutaj samorządowego, znacie to, ile kosztuje nas oświata. Cieszę się z tej dyskusji wcześniej, bo tu widzę, że nie do końca mieliśmy świadomość, że mną na czele, ile to jest i jak to się kształtuje. To są bardzo poważne kwoty, a my mówimy, że problemem dla nas jest 800 000, bo tyle z tej podwyżki w cudzośtowie będzie w większości wpłacą to przedsiębiorcy ci najwięksi: PGE, Zalando, myślicie, że ich to zaboli? Myślę, że w ogóle ktoś zauważy tam 100 000 zł rocznie, 200 300? Podwyżki w przeliczeniu na mieszkańca są praktycznie niezauważalne i dziękuję pani radnej Kasprzyk, że to przytoczyła bardzo dokładnie. Umykają nam za to miliony, bo w tej dyskusji nikt nie zwraca uwagę np. na to, że zmieniła się stawka na podstawie której wylicza się podatek rolny i tam gmina otrzyma od mieszkańców 1 000 000 zł mniej, tyle zostanie w kieszeniach podatników, o tym już nie rozmawiamy. Szanowni państwo, to jest tak, że te potrzeby są i budżet obywatelski też jest taką potrzebą i wiemy, że jest potrzeba. Pan burmistrz jasno dał do zrozumienia, że jest zainteresowany i chce to przywrócić, gdyby nie negatywny wynik głosowania na poprzedniej sesji, to ten budżet dzisiaj byłby w fazie realizacji. I jasno przedstawiam to stanowisko, że jeżeli uda się dzisiaj przeprowadzić te uchwały dotyczące finansów, to jak najbardziej do tematu chcemy wrócić, udowodniliśmy to miesiąc temu jednoznacznie. Natomiast szanowni państwo, wszystko musi się w budżecie spinać i nie będziemy zarządzali tą gminą w ten sposób, że będziemy eskalowali kredyty i dążyli do tego, żeby żyć ponad stan, zadłużać się i zostawiać na kolejne kadencje bagaż, z którym mogliśmy się zmierzyć. Jeżeli uda się dzisiaj podwyższyć stawkę podatku i przeprowadzić uchwałę dotyczącą opłat za śmieci to oznacza, że budżet nam się poprawi o 2 miliony złotych, tylko i aż. Bo z jednej strony to oczywiście jest ważne, żeby o tym rozmawiać, ale z drugiej strony 800 000 o tyle więcej to naprawdę nie jest podwyżka znacząca, to jest podwyżka minimalna, a właściwie korekta, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo za tą informację. Panie burmistrzu budżet obywatelski mam nadzieję, że zostanie on przywrócony, bo mieszkańcy na to czekają i i to też chciałabym, żeby wybrzmiało i dotarło do mieszkańców głównie z terenów wiejskich to, że zapłacą niższy podatek i to sporo niższy w związku z najniższą ceną skupu żyta pewnie będzie wiele takich przypadków gospodarstw rolnych, które w przyszłym roku, jeśli podejmiemy uchwałę o podwyżce, zapłacą mimo to niższy podatek niż w latach poprzednich, dziękuję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, głosów przeciwnych było 10. Głosów wstrzymujących się nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/153/25 **stanowi załącznik nr 26**.

Ad. VI. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr X/94/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 28 czerwca 2007 roku w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy Gryfino położonych na terenie miasta i gminy Gryfino - druk nr 3/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.
Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr X/94/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 28 czerwca 2007 roku w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy Gryfino położonych na terenie miasta i gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/154/25 **stanowi załącznik nr 27**.

Ad. VII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie pomniejszeń przysługującej bonifikaty udzielanej od ceny sprzedaży nieruchomości lokalowych mieszkalnych sprzedawanych na rzecz najemców - druk nr 4/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.
Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie pomniejszeń przysługującej bonifikaty udzielanej od ceny sprzedaży nieruchomości lokalowych mieszkalnych sprzedawanych na rzecz najemców.
Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 12 radnych, przy 8 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/155/25 **stanowi załącznik nr 28**.

Ad. VIII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego w Drzeninie wraz ze sprzedażą udziału w częściach wspólnych budynku i działce gruntu oraz udziałów w przynależnym do lokalu budynku gospodarczym zlokalizowanym na odrębnej działce gruntu w obrębie Drzenin - druk nr 5/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pan przewodniczący Tomasz Namieciński.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Ja mam króciutkie pytanie, czy gmina Gryfino dysponuje wyceną tego tego lokalu, czy tego mieszkania, bo to jest lokal mieszkaniowy? Czy jest taka wycena i tyle, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa? Pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Nie dysponujemy taką wyceną, ponieważ decydujemy się na wydatkowanie środków na operat szacunkowy w momencie, kiedy już rada podejmie uchwałę, bo w przypadku braku zgody byłby to wydatek niecelowy, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie mam zgłoszeń szanowni państwo, zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego w Drzeninie wraz ze sprzedażą udziału w częściach wspólnych budynku i działce gruntu oraz udziałów w przynależnym do lokalu budynku gospodarczym zlokalizowanym na odrębnej działce gruntu w obrębie Drzenin.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/156/25 **stanowi załącznik nr 29**.

Ad. IX. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej części działki gminnej na rzecz współwłaścicieli działki przyległej na poprawę warunków zagospodarowania działki przyległej - druk nr 6/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego w Drzeninie wraz ze sprzedażą udziału w częściach wspólnych budynku i działce gruntu oraz udziałów w przynależnym do lokalu budynku gospodarczym zlokalizowanym na odrębnej działce gruntu w obrębie Drzenin.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/157/25 **stanowi załącznik nr 30**.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 14:00.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. X. Projekt uchwały zmieniający uchwałę nr 11/89/24 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania strategii rozwoju gminy Gryfino 2040 - druk nr 7/23.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Autopoprawka stanowi **załącznik nr 31**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie i od razu, szanowni państwo, przedstawię informację, że mamy autopoprawkę do druku nr 7/23 z dnia 26 listopada 2025 roku, dotyczące projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr 11/89/24 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Gminy Gryfino 2040: Wnoszę o wprowadzenie pod obrady 23. sesji Rady Miejskiej w Gryfinie autopoprawki do projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr 11/89/24 Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie przystąpienia do opracowania strategii rozwoju gminy Gryfino 2040, druk nr 7/23 o następującej treści: 1/ zmienia się treść ust. 5 załącznika nr 1 do projektu uchwały, który winien brzmieć: „5. Harmonogram opracowania projektu Strategii Rozwoju Gminy Gryfino 2040” i mamy tabelarycznie podany harmonogram. Wskazane powyżej terminy mogą ulec zmianie ze względu na niezależne od gminy procedury realizowane przez inne podmioty. 2/ w uzasadnieniu do uchwały zmienia się treść ostatniego zdania „Przedmiotowa zmiana dotyczy tylko przesunięcia terminu związanego z ostatnim etapem opracowania Strategii, tj. konsultacji społecznych i przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Gryfino 2040 przez Radę Miejską Gryfinie w drodze uchwały, które zostało zaplanowane na pierwszy kwartał 2026 roku”, podpis z upoważnienia burmistrza, zastępcy burmistrza miasta i gminy Gryfino pan Tomasz Miler. Tyle w sprawach formalnych, otworzyliśmy dyskusję o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, ja bardzo krótko. Autopoprawka jest efektem dyskusji na komisji spraw społecznych, z panią Karoliną przedyskutowaliśmy, trochę przekonałyśmy, w sumie nawet bardzo trochę przekonałyśmy pana naczelnika i stąd ta zmiana. Ale ja też korzystając z okazji, bo ten dokument też wróci, częstotliwość i jakby sposób komunikowania i tworzenia tego dokumentu naprawdę zasługuje na słowo uznania. Przyznaje nie na wszystkie maile reaguje, ale naprawdę ten dokument, tak będzie myśleć, że będziemy mogli się tym chwalić, także gratuluję procesowi, życzę wytrwałości, dziękuję za tę autopoprawkę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, to przystępujemy szanowni państwo do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały zmieniający uchwałę nr 11/89/24 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania strategii rozwoju gminy Gryfino 2040 wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 6**.

UCHWAŁA NR XXIII/158/25 stanowi **załącznik nr 32**.

Ad. XI. Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Gryfino - druk nr 8/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gryfinie stanowi **załącznik nr 33**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie i pozwólcie państwo, że na początku przywitam pana prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. pana Marcina Stawickiego również witam przedstawicieli Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, także przedstawicieli załogi, pani Katarzyna Ulas, kierownik Zakładu Usług Komunalnych, także pan Rafał Kiełt, przewodniczący NSZZ PUK Spółka z o.o., nie pomyliłem się? Proszę bardzo dyskusja otwarta, państwo też będą chcieli zabrać głos, w odpowiednim momencie proszę zasygnalizować i oczywiście jak najbardziej mównica jest do państwa dyspozycji. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pani radna Iwona Gatkowska, udzielam głosu.

Iwona Gatkowska (Radna)

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado miesiąc temu głosowaliśmy projekt uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie Gryfino. Ten regulamin nie uzyskał większości, a więc rada wyraźnie pokazała, że w tym kształcie nie ma na niego zgody. Już wtedy zgłaszałam szereg uwag i bardzo wyraźnie prosiłam o konsultacje społeczne oraz o wspólne wypracowanie nowych zapisów, takich które rzeczywiście będą służyć mieszkańcom. Minął miesiąc, to był czas, żeby usiąść z radnymi i zaprosić mieszkańców, przeanalizować regulamin i wprowadzić zmiany. Tymczasem dziś dostajemy dokładnie ten sam regulamin, bez konsultacji, bez odniesienia się do naszych wcześniejszych uwag. Co więcej, dopiero w środę otrzymaliśmy propozycję spotkania z wiceburmistrzem w sprawie wywozu odpadów i tego regulaminu na poniedziałek, czyli po dzisiejszym głosowaniu. To jest w mojej ocenie kompletny absurd, najpierw mamy głosować, a dopiero potem rozmawiać, najpierw podjąć uchwałę, a dopiero potem ją konsultować. Tak się nie powinno traktować ani radnych, ani mieszkańców. Skoro gmina sama proponuje rozmowy na temat regulaminu w poniedziałek, to logiczne jest jedno, ta uchwała powinna zostać dzisiaj z porządku obrad wycofana i wstrzymana do czasu przeprowadzenia rzetelnych konsultacji oraz wypracowania zmian. Uchwały, które dotyczą wszystkich mieszkańców, nie powinny być przepychane na siłę na zasadzie „może tym razem się policzy inaczej”. Dlatego jasno mówię, że nie zgadzam się na takie traktowanie rady i mieszkańców, nie zgadzam się na podobne głosowanie tego samego regulaminu bez konsultacji i bez zmian. Oczekuję wycofania projektu z dzisiejszej sesji i rzeczywistego dialogu, a nie pozorowanych konsultacji po fakcie, jeżeli mamy podejmować odpowiedzialne decyzje, to najpierw rozmawiamy, a dopiero potem głosujemy, a nie odwrotnie, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, szanowna pani radna, niestety mam wrażenie, że po tym jak czytała pani swoje stanowisko, to jesteśmy w sytuacji, w której zupełnie nie wzięta pani pod uwagę moich wypowiedzi z poprzedniej sesji. I mam prośbę, kiedy rzuca pani tak poważne słowa, że ktoś kogoś traktuje w zły sposób, ja mam prośbę, żeby też traktować nas poważnie i słuchać to, co do państwa grzecznie i kulturalnie mówimy. Ten regulamin, który został przedstawiony państwu, jest pewnym krokiem naprzód. Tłumaczyłem to na poprzedniej sesji, zresztą po tej wypowiedzi udało nam się skutecznie podjąć kolejne uchwały z nimi wiążące. Wracamy do tego tematu, ponieważ wprowadzone tutaj rozwiązania pomogą mieszkańcom, musimy ten regulamin wprowadzić, aby one zaczęły funkcjonować od 1 stycznia. Jednocześnie zwracam uwagę, że na poprzedniej sesji złożyłem jasną deklarację, że będziemy nad tym regulaminem wspólnie pracować, wskazałem miesiąc styczeń, kiedy to się będzie odbywało z przyczyn oczywistych, bo jest określona kolejność, teraz prac, jest sporo też uchwał do podjęcia, także budżet. Dowodem na to jest także to spotkanie z zarządcami, które będziemy organizowali i te zmiany, które

państwo zgłaszają, są zmianami poważnymi. Padły tutaj także z pani strony pewne postulaty, je trzeba wszystkie sprawdzić i przeliczyć, bo łatwo jest sobie powiedzieć, że powinno być tak, a nie inaczej, że powinien być wywóz co tydzień. Trzeba jednak mieć na uwadze, kto, za co jest odpowiedzialny, ile nas to będzie kosztowało i zachęcam państwa do takiej pracy solidnej wraz z przygotowaniem tych postulatów. Ja przez ten miesiąc nie otrzymałem żadnego, a prosiłem na poprzedniej sesji też, żeby te ewentualne państwa propozycje do nas spłynęły. Oczywiście to nie zarzut, tylko wskazanie pewnego faktu, bo liczę na tą pracę w styczniu poważnie myślę, że będziemy mieli za sobą efekty naszych spotkań z zarządcami. Będziemy pewne rzeczy mieli solidnie przedyskutowane i nie ma najmniejszego powodu, aby obawiać się tego, że w styczniu ten regulamin uaktualnimy i go poprawimy zgodnie z państwa życzeniem i możliwościami finansowymi, oczywiście zarówno nas, jak i innych podmiotów odpowiedzialnych za tą sferę życia, bo pewne oczekiwania też powodują konsekwencje finansowe, nie tylko w gminie Gryfino. Także mam serdeczną prośbę, żeby nie podnosić już tych emocji. Dziś one były wystarczająco podniesione, to jest pewien powrót do tych uchwał, które zyskały państwa aprobatę miesiąc temu to spowoduje, że pewne elementy, pewne frakcje będą odbierane, a w styczniu będziemy tą sprawę dalej, jeżeli się oczywiście wypracujemy kompromis poprawiać, dziękuję serdecznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Wśród radnych nie mam zgłoszeń, panie prezesie, państwo? Dobrze, czyli rozumiem pani Katarzyna Ulas, kierownik Zakładu Usług Komunalnych, zapraszam do mównicy.

Katarzyna Ulas (Kierownik Zakładu Usług Komunalnych)

Dziękuję serdecznie, dzień dobry wszystkim radnym, panie przewodniczący, panie burmistrzu, jak wiecie państwo zarówno Urząd Miasta i Gminy Gryfino, jak i Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych pracujemy w obszarze regulowanym prawnie, czyli obszar regulowany prawnie. Jesteśmy krajem w Unii Europejskiej, obowiązują nas dyrektywy, dyrektywy są wprowadzone do naszego ustawodawstwa w postaci ustaw. Naszą tutaj taką ważną ustawą dotyczącą całego Urzędu Miasta i gminy Gryfino i Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, na której podstawie wykonujemy szereg zadań, jest to ustawa dotycząca utrzymania i czystości porządku w gminach. Państwo, jak rozumie, są na bieżąco i cały czas śledzą zmiany, jakie mogą nastąpić w ustawie, które bardzo są znaczące dla Urzędu Miasta i Gminy Gryfino i dla Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i dzisiaj państwo rozmawialiście o budżecie, o przyjęciu podwyżki. Tak, uchwała dotycząca utrzymania czystości i porządku w gminach będzie nakładała bardzo duże zobowiązania finansowe i jak wiecie państwo, Unia Europejska zgodziła się, musimy spełniać wymogi ponownego wykorzystania, na chwilę obecną jest to 55%, Unia Europejska zgodziła się, że ma to być 50%. To wiąże się również w skali kraju osiągamy 32% z nałożeniem kar na Urząd Miasta i Gminy Gryfino. Mało tego właśnie tutaj pracujemy i to jest prawo nasze, tutaj lokalne, a mianowicie uchwała Rady Miejskiej i na podstawie uchwały Rady Miejskiej my wykonujemy zadania jest to spójne z ustawą, więc nikt nie działa tak ad hoc sobie, tylko działamy, wręcz wyszliśmy naprzeciw. Bo ustawy wyraźnie mówią, chociażby odbiór tekstyliów, co tutaj było bardzo burzliwe i tutaj była bardzo duża dysputa na temat tych odbiorów, to ma trafić na punkt selektywnej zbiórki odpadów. Ustawodawca, dlatego zobowiązał gminy czy sama gmina, czy za pośrednictwem innych spółek, że takie obiekty muszą się znaleźć w infrastrukturze, żeby mieszkańcy mogli dostarczyć te odpady. Mówimy dalej o budżecie, czy on zmaleje? Czy będziemy mniej płacić za odpady? No niestety, nie. Nie będziemy płacić mniej z racji tego, że jeżeli mieszkaniac sam dostarczy odpady do takiego punktu selektywnej zbiórki odpadów, będzie to tańsze. Jeżeli my mamy wykonać to zadanie, będzie się to wiązało z wzrostem kosztów i to musimy wyraźnie powiedzieć. Więc tak naprawdę przykro mi, że gdzieś tam pojawia się problem ze zrozumieniem ustawy, która dotyczy nas wszystkich tutaj, która została przeniesiona na uchwałę. Jest to poniekąd takie przykre i jako kierownik wydziału komunalnego jest przykre, że moi

pracownicy są szykanowani, obrażani, ponieważ oni tak naprawdę wykonują ogromną pracę. To my jesteśmy śmieciarzami, nie oni, oni naprawdę czy deszcz czy mróz, jakiegokolwiek warunki pogodowe wykonują tą pracę i starają się to wykonać w sposób jak najwyższej jakości. No niestety, jesteśmy tylko ludźmi i możemy popełniać błędy. Więc jeżeli ktoś by chciał jeszcze więcej dowiedzieć się, porozmawiać, ja zapraszam, ja jestem w pracy od godziny 6 do 14., mogę być dłużej. Porozmawiajmy, wypracujmy konkretny model, taki, który po prostu będzie nas wszystkich satysfakcjonował i naprawdę osiągniemy tutaj pozytywny efekt. Tyle z mojej strony, także bardzo proszę, żeby naprawdę było z każdej strony zrozumienie i przede wszystkim my nie działamy sobie ad hoc, tylko po prostu działamy w obszarze regulowanym prawnie, a ten obszar naprawdę zmienia się bardzo mocno i bardzo mocno będzie się zmieniał. Naprawdę zachęcam do śledzenia, także dziękuję ślicznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo.

Roman Krysiak (Radny)

Dziękuję bardzo, z przykrością może potwierdzić słowa pani Katarzyny, że w ostatnim czasie na pracowników PUK-u wylała się trochę fala hejtu. Mówiono mi, że tak jak pani Katarzyna mówiła, że są nierobami, śmieciarzami, że nie wywiązują się ze swoich obowiązków, to jest niezastuzone i nie można tak postępować, to jest pokłosie chyba niektórych wpisów internetowych. Dzisiaj padło też stwierdzenie, że czas świąt to jest czas odpoczynku, czas rodzinny, pracownicy PUK-u też by chcieli mieć czas świąt, czas odpoczynku i ja wiem, że oni rano w Wigilię opróżniają wszystkie pojemniki na terenie miasta, a wieczorem w Wigilię te pojemniki już są pełne. Czy w pierwszy dzień świąt mają przyjechać? Przyjść do pracy i w drugi dzień świąt mają przyjść do pracy i wywozić śmieci? No na pewno nie jest to miłe, jeśli śmieci gdzieś tam się walają, koło koło pojemników, ale szanujmy też ich pracę i doceńmy ich też czas wolny, bo na to zasługują tak jak każdy z nas. Nie wiem, czy tutaj jest, będzie złoty środek, czy w tym roku sytuacja się nie powtórzy? Pewnie się powtórzy, ale pracownicy PUK-u też chcą mieć wolny okres świąteczny i chcą mieć miło spędzony czas. Prosiłbym też o może o powstrzymanie trochę tych komentarzy i niektórych wrzutek, bo to rykoszetem odbija się na pracownikach PUK-u, a oni robią taką robotę, która nie jest doceniana. Niejedni nie chcą się podejmować tej pracy, bo to jest niezastuzenie tak odbierana praca, no nie wiem, na niższym szczeblu, ale proszę mi wierzyć, że my wszyscy tutaj doceniamy państwo to, co robicie i szanujemy waszą pracę, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, trzymamy się listy mówców, zgłosiłem się ja, po mnie zgłosił pan przedstawiciel związków zawodowych, następnie pani radna. Mówię dlatego, że pan przedstawiciel nie ma, nie może wcisnąć, żebyśmy widzieli, udzielam sobie głosu. Szanowni państwo, ja trochę jestem zaskoczony, ponieważ słuchając dyskusji na poprzedniej sesji, ja powiem szczerze, ja nigdzie się takich komentarzy nie doczytałem. Jeżeli one są, to trzeba je potępić, tak żeby nie było wątpliwości. Ja sądzę, że nikt nie ma negatywnych uwag do pracy pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, wręcz przeciwnie, tak, ale nie o tym była ta dyskusja na poprzedniej sesji, przecież nikt nie ma pretensji do pracowników, były pretensje do tego, do pewnego systemu, który obowiązuje w gminie Gryfino i to nawet nie było w kontekście Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, z tego co ja pamiętam, chyba że szanowni państwo, może coś przegapiłem. Natomiast wyraźnie było mówione o tym, że ubywa gdzieś tych śmietników przy głównych ciągach i ja wiem, że państwo też wielokrotnie interweniowali, mi też się zdarzało czy u pana prezesa, czy w innej formie, o to, żeby gdzieś takie rzeczy były uzupełnione. I one były uzupełnione, reakcja zawsze była pozytywna, wręcz ja jestem trochę teraz zaskoczony. Natomiast szanowni państwo, prawda jest taka, że my też składamy w tej sprawie interpelacje, o pewnych rzeczach mówimy i ta sytuacja z poprzedniej sesji to był trochę taki, kiedyś w serialu „Zmiennicy” była książka „Krzyk ciszy”, taki krzyk rozpaczy. Ponieważ my jesteśmy

na pierwszej linii frontu, mieszkańcy do nas przychodzą, zwracają na pewne rzeczy uwagę. Sądzę, że też do państwa do PUK-u też są takie zgłoszenia i też już macie czasami tego za dużo. To jest pewien apel do tego, żebyśmy usiedli i wypracowali model, który będzie sprzyjał, tutaj nie ma jakiś negatywów, tutaj nikt nikogo nie oskarża. Co więcej, wśród pracowników PUK-u każdy z nas ma wielu znajomych, tam kilku moich byłych uczniów też pracuje. Absolutnie ja tutaj nie zgadzam się na traktowanie żadnych pracowników w taki sposób, natomiast mówię porozmawiajmy też o tym, że mieszkańcy po prostu twierdzą, że Gryfino staje się brudne, takie spadają stwierdzenia, nie dlatego, że pracownicy źle pracują, tylko znajdziemy tego przyczynę i rozwiążmy ten problem. To chyba z mojej strony na razie tyle, teraz poproszę pana Rafała Kiełta, przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o., proszę bardzo panie Rafale.

Rafał Kiełt (Przewodniczący NZZ Pracowników PUK Sp. z o.o.)

Szanowni państwo radni, szanowny panie burmistrzu, szanowni goście zgromadzeni na sesji Rady Miejskiej w dniu 27. 11. 2025 rok, jako przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych jestem zobowiązany przeczytać to pismo: Niestety w ostatnim czasie pani radna Iwona Gatkowska przedstawiła nieprawdziwe informacje przez nagrania i szydercze wypowiedzi na temat pracowników oraz ich wykonywanej pracy. Praca pracowników odbywa się na podstawie uchwały regulaminu dotyczącego utrzymania czystości i porządku w gminie. My, jako pracownicy mamy za zadanie odebrać odpady z pojemników do tego przystosowanych, ponadto zbieramy śmieci gromadzone w workach na ziemi. Za porządek na danej posesji odpowiada mieszkaniec lub zarządca nieruchomości. Dlatego wzywamy panią radną Gatkowską do zaprzestania manipulowania faktami, obrażania nas pracowników, poprzez słowa typu „pukersi”. Żądamy publicznych przeprosin oraz sprostowania nieprawdziwych formacji na pani profilu radna Iwona Gatkowska. Jesteśmy mieszkańcami gminy Gryfino, tak jak pani, część z nas mogła być pani wyborcą, wyborczynią. Swoją pracę wykonujemy z pełnym profesjonalizmem oraz zaangażowaniem, nie będziemy obojętni na przedstawiane nam nieprawdziwe zarzuty. Przypomnę jeszcze raz na koniec, że to my w czasie pandemii, w marcu 2020 roku stanęliśmy na wysokości zadania i nie doprowadziliśmy do przestoju oraz braku odbiorów od mieszkańców odpadów komunalnych, dostawy wody, odbioru ścieków oraz porządku na mieście. Gryfino jest naszym miastem, domem, z którym się utożsamiamy. Dziękuję bardzo, z wyrazami szacunku pracownicy PUK Spółka z o.o.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, jeszcze przepraszam panią radną, ale jeszcze poprosił pan prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. pan prezes Marcin Stawicki, proszę bardzo panie prezesie.

Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)

Szanowni państwo to pierwszy raz w długiej historii Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, że sytuacja związana z działaniami przedstawicieli Rady Miejskiej wpłynęła bezpośrednio na to, w jaki sposób funkcjonuje cała spółka, szczególnie pracownicy. Pragnę państwu tylko zaznaczyć, że spółka ma określone parametry wynikające z kodeksu spółek handlowych. Jest osobą prawną i ja jako przedstawiciel i zarządzający tą spółką będę tego strzegł na wszystkie możliwe sposoby. Nie chcę, żeby to zabrzmiało to jako straszak, ale musicie państwo wiedzieć, że umowy, które łączą nas z gminą Gryfino, są umowami komercyjnymi. Bierzymy udział w otwartym przetargu, w którym może stanąć każda inna firma i złożyć swoją ofertę i bierzemy udział w tym przetargu, chcąc realizować usługi na rzecz mieszkańców w możliwie najlepszej jakości, ale przede wszystkim w możliwie jak najniższej cenie. Proszę państwa, w innych miastach do takiego przetargu stają nieraz 3-4 spółki, możecie państwo sobie wyobrazić, że stawki, które spółka składa do miasta Gryfina, formujemy w taki sposób, żeby możliwie najniżej, najtaniej, ale przede wszystkim z wysoką jakością realizować usługi na rzecz mieszkańców. To nie przypadek, że tylko my startujemy w tym przetargu. Możecie państwo sobie odpowiedzieć, jeżeli nikt inny nie startuje, no

gdzieś jest druga strona medalu dlatego tego nie robią. Bo bazując na szacunkach po prostu nie są w stanie. Jesteśmy bardzo blisko Szczecina, jest Remondis, który mógłby tak naprawdę wejść tu z otwartą przyłbicą i zrobić porządek. I myślę, że te ceny, które byśmy wtedy uzyskali, mocno by państwa mogły zaskoczyć. Jeszcze raz panie przewodniczący?

Mówca 13

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)

To wyjątkową ostrożność trzeba zachować panie przewodniczący. Niemniej jednak bardzo państwa proszę, ponieważ ten wydźwięk ostatnich różnego rodzaju postów wpłynął w znaczący sposób na efektywność wykonywanych obowiązków przez naszych pracowników. I będę wdzięczny jeżeli będziecie państwo chcieli podzielić się opinią na temat różnego rodzaju działań, to bardzo państwa proszę, żeby zaznajomić się jednak z prawem ogólnym, prawem krajowym, ale też prawem gminnym miejscowym, zweryfikować te elementy i dopiero później składać różnego rodzaju negatywne komentarze na rzecz spółki. Ponieważ to jest ostatni element i ostatni raz, kiedy spółka, że tak powiem, pozostanie beczynna wobec takich działań, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, wracamy do listy zapisanych radnych. Następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

Magdalena Chmura (Radna)

Nie wypowiem się z ostatniej sesji, ale z tego, co pamiętam, to była to sesja sierpniowa, trwała tutaj dyskusja na tej sali w sprawie, jeżeli chodzi o wygląd naszego miasta i padły tutaj na tej sali słowa, jeżeli chodzi o Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, bo wtedy przedstawiałam państwu, że „ryba psuje się od głowy”. To jak wygląda nasze miasto, to nie jest w żaden sposób w tym momencie wina Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, bo tak jak powiedział pan prezes, wygrywają przetarg i mają określone zadanie do wykonania. Ja będę jak mantra powtarzać o tych nasadzeniach wokół baszty, o pelargonjach, które są kwiatami balkonowymi, nie nadają się do gruntu. Wystarczy przepraszam bardzo słońce, temperatura 30 stopni lub padający deszcz i to wygląda, jak wygląda. I wspominałam tutaj tych pracowników, te panie, które tam pielity w gorącym słońcu. Mogłyby zrobić wszystko, popatrzmy, jak wyglądają inne miasta, nasadzenia, które nie trzeba wymieniać co roku są to trawy, są to różnego rodzaju kwiaty bylinowe, hortensje, lawendy, które nie musimy nasadzać co roku, a to miasto tak wygląda, jak wygląda. Ja widziałam te wpisy, jeżeli chodzi o sprawy dotyczące, jak wyglądają śmietniki wokół bloku na górnym tarasie, ludzie tego nie rozumieją. To nie dotyczy pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, którzy mają wyznaczony harmonogram i te śmieci odbierają, nikt nie wskaże zarządców, którzy nie dbają o swoje posesje i o swoich mieszkańców. Te wiaty byłyby zabudowane, gdyż ludzie płacą ogromne pieniądze na fundusze remontowe i zarządca nieruchomości nie widzi jak wygląda posesja wokół jego nieruchomości. Mieszkańcy takich nieruchomości powinni mieć, zamykane wiaty, każdy mieszkaniec powinien mieć klucz do tej wiaty i korzystać zgodnie z tym, za co płaci. Jeżeli tych wiat nie będzie i zarządcy o to nie zadbają to niestety ale rykoszetem jak to mówił kiedyś radny Różański na tej sali, rzucił granat i uciekł. I tak jest tutaj, jest brudno, a jak jest brudno, to kogo to dotyczy? Pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Tylko pamiętajmy, że to jest nasza spółka komunalna spółka prawa handlowego, która w swojej historii przeszła wiele perypetii i finansowych i tutaj, jeżeli chodzi o pracowników, ale dzisiaj jest i funkcjonuje, musimy wspierać, ponieważ tam również pracują ludzie, pracują mieszkańcy gminy Gryfino. I nie pozwolę również, bo tak jak dzisiaj, na tej sali zostałam obrażona, obrażać pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, ja nie jestem maszynką do głosowania, a pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych nie są śmieciarzami. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo.

Władysław Sobczak (Radny)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, ja nie jestem teoretykiem, ja jestem praktykiem jeśli chodzi o PUK. Pierwsze 2 lata właśnie też woziłem śmieci jako inżynier, chciałem to pani powiedzieć, pani Iwono, byłem inżynierem i woziłem śmieci. I to jest jeszcze to, że te pojemniki w lecie śmierdzą, w zimie przymarzają trzeba się naszarpać. Ci ludzie, do których ja się zaliczam, ci ludzie naprawdę wykonują swoją pracę dobrze, a nawet bardzo dobrze. A jeśli chodzi o to, że te śmietniki są pełne, to jest wina właśnie zarządców, to jest wina pieniędzy przede wszystkim, bo za częstotliwość odpowiadają zarządcy, a nie pracownicy PUK-u. Myślę, że ci pracownicy uratowali tą firmę, bo jej by już nie było, zrzekli się części poborów, żeby kurcze ta firma istniała. A tak nie godzi się w ogóle mówić o nich, że oni są niedobrzy, to są naprawdę naprawdę jedni z lepszych, z najlepszych ludzi, o tak to powiem. Ja też.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nikt nie wątpi, panie przewodniczący, dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, pani kierownik, panie prezesie, panie przewodniczący, ja myślę, że doszło tutaj do jakiegoś niepotrzebnego nieporozumienia, bo przypominając sobie dyskusje z poprzedniej sesji, mówiliśmy o systemie i pamiętam swoje słowa mówiące o tym, że pracownicy stają na wysokości zadania, żeby mimo wszystko nie odpowiadający na obecną sytuację system, realizować. Pamiętam to doskonale. Jestem zaskoczona tym, że pojawił się jakikolwiek hejt na pracowników, no jestem zaskoczona. Naprawdę, jeżeli coś takiego się zadziało, to absolutnie trzeba to zanegować, to wszystko wybrzmiało przed chwilą, ja swojego zdania na ten temat nie zmieniam. Natomiast my rozmawiamy o systemie i to nie jest kwestia dyskusji z poprzedniej sesji, czy z komisji sesji sierpniowej, kiedy rokrocznie jest składane sprawozdanie z działalności Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, ale z lat poprzednich. Pełnię mandat drugą kadencję i my o tym systemie, o tym harmonogramie wywozu śmieci, o tej współpracy z zarządcami rozmawialiśmy wielokrotnie i to, że dzisiaj pani kierownik się pojawiła, uważam to za sukces, nasz wspólny, że ta rozmowa dojdzie do skutku i będziemy o tym rozmawiać i mam nadzieję, że wypracujemy takie rozwiązania przy współdziałaniu zarządców, żeby to poprawić. Nie oczekuję od razu spektakularnych sukcesów, bo system jest od tego, żeby go doskonalić, sprawdzać, weryfikować, ewaluować. O tym mówiliśmy i na to wracaliśmy uwagę. Doceniam to, co dzisiaj się zadziało, że jest silna reprezentacja Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, miesiąc temu państwa nie było, ale to nie zarzut. Ja to doceniam, dając, wykorzystując to, co padło tak, przestrzeń do dyskusji. Jeżeli jakkolwiek moje wypowiedzi z ostatniej sesji kogokolwiek uraziły, przyjdę osobiście przeproszę. Natomiast my mamy wspólnie porozmawiać i zadbać o to, żeby ta przestrzeń spełniała nas wszystkich oczekiwania, harmonogramy, wiaty, nasadzenia. My to mówimy co roku i co roku słyszymy, mamy taką umowę, mamy takie środki finansowe, okej, ale był przetarg i ja pamiętam, co pan prezes powiedział na sierpniowej komisji: spotkajmy się i porozmawiajmy. Za tym oczywiście stoją środki finansowe, być może niewystarczające, ale można pokombinować w sensie takim, żeby poszukać wspólnych rozwiązań. Chwalił pan prezes nasadzenia przy rondzie Palicy, wieloletnie nie wymagające jakiś szczególnych działań. Jest mi przykro, że pracownicy poczuli się niekomfortowo i odebrali jakby to była ich wina. Absolutnie uważam, że w tak trudnych warunkach, tak no komentowanym też systemie gospodarowania odpadami robią wszystko, żeby było sprawnie. Często mijam się, są serdeczności wymieniane, czy tam dzień dobry, czy machanie ręką, jak się samochodami mijamy, ja to doceniam. Natomiast ja mówię o systemie, o systemie i na to zwracamy uwagę w świetle też

zmieniającego się otoczenia. I jeszcze raz to podkreślę, to co powiedziałam miesiąc temu, to nie pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych są odpowiedzialni za to, jaki mamy harmonogram, jak gospodarka odpadami jest realizowana i za pracę państwa dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani radna Iwona Gadkowska, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Szanowni państwo, ja stanowczo protestuję na te zarzuty. Nigdy nie obrażałam pracowników PUK-u, nigdy, nigdy. Jako radna pokazuje problemy, które zgłaszają mi mieszkańcy. Bałagan przy śmietnikach, źle zorganizowany wywóz, brak reakcji na zgłoszenia, krytykuje sposób zarządzania, a nie ludzi, którzy codziennie pracują, wykonują swoją pracę w terenie. Nigdy nie krytykowałam pracowników, którzy są w terenie. Tutaj chodzi o to, kto tak zarządza tym harmonogramem, że w 1 dzień jest wywieziona 1 frakcja, druga zostaje rozsypana i nikt tego nie ruszy i w efekcie jest tak, że te śmieci się cały czas walają. Mimo to, że przyjechał, samochód zabrał część śmieci, to druga część po prostu pozwala, by na tym osiedlu było znowu schludnie. I pokazuje to, żeby ten temat po prostu zaczął być poważniejszy niż do tej pory, bo do tej pory mieszkańcy odnosili wrażenie, że z tymi śmieciami już zostaną na zawsze i dzięki temu znaleźliśmy się tutaj w tak dużym składzie i możemy się pochylić nad tym problemem, żeby jednak mieszkańcy, którzy robią opłaty śmieciowe, żeby mieli nareszcie na swoim osiedlu, schludnie i czysto, jak w innych miastach jest. I jeszcze raz naprawdę ja protestuję pod tym zarzutem, że ja jakiś hejt na pracowników, ludzie, absolutnie nigdy na pracowników. Co to jest za odwracanie kota ogonem? Nie odciągajcie uwagi od tego, że śmieci nie są prawidłowo wywożone, przynajmniej na tych osiedlach, gdzie ja tutaj wskazuje akurat Krasińskiego, ponieważ jestem tam codziennie, mieszkańcy akurat jestem gryfinianką, urodziłam się tutaj, mnóstwo gryfinian mnie zna i zgłaszają do mnie te problemy, a ja jestem od tego, żeby zgłaszać ten problem, ale nigdy, zaznaczam jeszcze raz, nigdy nie obraziłam żadnego pracownika ani personalnie, ani w internecie. Co to za zarzuty są? Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie... O ktoś mnie wyłączył, bo po mnie pan prezes, tak? O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu. szanowni państwo z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych oraz mieszkańcy myślę, że mamy trochę problem z ocenieniem tego, co mamy, co nam się udało zrobić i tą naszą rzeczywistość zawsze widzimy w jakiś takich ostrych kontrastach, albo jest coś bardzo dobrze, albo coś jest bardzo źle. To że jest bałagan, w niektórych miejscach, to powinniśmy się jako piersi uderzyć w pierś i powiedzieć, że to my śmieciemy, bo z regulaminu jasno wynika, jak się powinno gromadzić odpady, jak segregować, jak utrzymywać porządek w miejscu, gdzie te odpady, te pojemniki się znajdują. Bardzo często oceniamy burmistrza przez pryzmat wszystkiego tego, co się dzieje, czy właśnie PUK-u wszystkiego tego, co się dzieje w gminie Gryfino, jeśli chodzi o śmieci, a przecież mamy różnych zarządców, prywatnych właścicieli, firmy, zakłady i każdy z tych uczestników tej naszej społeczności jest odpowiedzialny za utrzymanie porządku na swoim terenie. Na komisji spraw społecznych, właśnie zajmując się tematem wystosowaliśmy do pana burmistrza odpowiednie wnioski czy wniosek, ponieważ bardzo często pojawia się informacja w przestrzeni publicznej, niestety zła informacja, ponieważ informacja, która obwinia, czy to pracowników PUK-u pośrednio przynajmniej czy burmistrza, że tutaj jest coś nie halo, że źle jest ustawiony system itd. A tak naprawdę jasno i wprost widać, że nie wypełnia swoich obowiązków zarządca spółdzielni jeden czy drugi i taki wniosek został wypracowany do burmistrza by burmistrz po prostu spróbował rozmawiać, czy podejmować takie działania, żeby w końcu zarządcy wywiązywali się z tego obowiązku. Sprawa się wydaje prosta jest działka, można postawić

wiatę, płacony jest fundusz przez każdego mieszkańca w blokach, fundusz remontowy, więc co roku można w jakimś miejscu postawić taką wiatę i zadbać o to, aby w tym rejonie te śmieci były gromadzone prawidłowo. A my jakby gdzie nie zobaczymy jakiś fruujący paperek czy jakieś śmieci wrzucone czy przechowywane nie tak to krzyczymy: burmistrz, PUK. To trzeba jakby sprawiedliwie podchodzić do sprawy i oceniać faktycznie winnych i nas, jako uczestników tej społeczności, że często sami się zachowujemy w sposób nieodpowiedni. Chcę powiedzieć, że od wielu, wielu, wielu lat jako sołtys jako radna współpracuje przedsiębiorstwem, nie tylko z tym prezesem, ale z poprzednimi również, jakoś nigdy mi się nie zdarzyło, żeby wtedy, kiedy idę z problemem zgłaszam, to gdzieś się sprawa zostaje odkładana, czy jeśli jest faktycznie racja, to problem nie jest rozwiązywany. Zawsze wspominam, już nie ma chyba tutaj poprzedniego pana prezesa, pana prezesa Muchy, gdzie jego pracownicy kosili działkę przy punkcie w Bartkowie poboru, spiężania wody, jak się nazywa to urządzenie hydrofornia? Tak, który kosił działkę tylko do siatki na swoim terenie, zadzwoniłem do pana prezesa, że u nas na wsi, to się kosi i do granicy, i poza granice. I słuchajcie, nie zdążyłam wrócić do domu wracając z Gryfina działka była już wykoszona i tak wygląda współpraca. Po prostu komunikujmy się ze sobą, zgłaszajmy, proponujmy dobre rozwiązania i starajmy się wszyscy zadbać o to, aby ten porządek był. Drodzy państwo nie ma co tutaj mówić o tym, że jakiś harmonogram zwiększymy wywozu tych śmieci, bo pamiętajcie, że to za tym idą pieniądze. Za chwilę będziemy podejmować uchwałę w sprawie ustalenia stawek, ciekawa jestem, jak my wszyscy się zachowamy w tej sytuacji, jeśli chcemy, żeby było czysto, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, teraz w kolejności, bo się poprzestawiało, następny byłem ja więc szanowni państwo, udzielę sobie głosu i powiem tak, szanowni państwo jestem trochę dzisiaj zdziwiony, też dyskusją. Tak naprawdę na poprzedniej sesji chociażby chwaliliśmy proces konsultacji, który się odbywał w trakcie wcześniej, chociażby w sprawie śmieciowej. Pan burmistrz o tym mówił i radni o tym mówili, a dzisiaj słyszymy, że nagle tutaj jest taka sytuacja, że burmistrza ktoś atakuje itd. Powiem szczerze, szanowni państwo, trochę chyba się zastanówmy, żebyśmy tak naprawdę „nie wylali dziecka z kąpielą”. Mówimy o tym, że system jest zły, ale to nie wynika z tego, że pan burmistrz usiadł i wymyślił, że system ma być zły i tak zrobimy, żeby był zły, przecież tego nikt nie powiedział. Po prostu wymyślaliśmy pewne systemy, pewne rozwiązania, na etapie wymyślania legislacji, nie jesteśmy w stanie wszystkich rzeczy przewidzieć i to nie dotyczy tylko nas, parlamentów, innych jednostek. Życie często weryfikuje nasze pomysły. Czy dobrze działa? Szanowni państwo, widzimy, że nie, też sobie trzeba jasno powiedzieć. Czy to jest wina pracowników PUK-u? Nie wiem, prezesa PUK-u, burmistrza, radnych? Nie, co nie zwalnia nas z odpowiedzialności, że chyba powinniśmy poszukiwać czegoś, co będzie skuteczniejsze. Usłyszymy, jakie są, szanowni państwo, komentarze czy pytania do radnych. Natomiast szanowni państwo, też życie nam weryfikuje pewne rzeczy, co chwilę jest jakieś nowe prawodawstwo, co chwilę jest jakieś nowe rozwiązanie, które ktoś albo wymyśla w Unii Europejskiej, a my je musimy przyjmować na grunt Polski albo wymyśla w Warszawie, przyjmuje w parlamencie i przetrzuca na samorządy, o tym też już dzisiaj mówiliśmy. Życie jest dynamiczne, więc rozmawiamy i rozmawiamy szanowni państwo. Dzisiaj słyszymy, że częstotliwość się nie zwiększy, oczywiście, że nie, ale padały różne pomysły, ja już nie wspomnę o tych moich interpelacjach wielokrotnie mówiłem o inteligentnych kontenerach, słyszeliśmy, że jest to za drogie rozwiązanie, ale i tak w nie kiedyś pójdziemy, bo to jest przyszłość. Niektóre gminy już poszły, ja jestem w stanie się założyć, że za 5-10 lat przyjdzie prawodawstwo wymyślone przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, że wszędzie mają być inteligentne kontenery, albo w Brukseli, będziemy musieli temu podołać. Wiele lat było mówione aplikacji, nawet chyba próbowaliśmy ją wprowadzić, więc gdzieś te rozwiązania próbujemy, szanowni państwo, o pewnych rzeczach dyskutujemy. Poprzednio przed poprzednią sesją bardzo dobre konsultacje na wniosek radnych, spotkaliśmy się z zarządcami, nie było ataku na kogokolwiek, tylko się spotkaliśmy, porozmawialiśmy.

Zarządcy bardzo odpowiedzialnie podeszli do tej sprawy, wypowiedzieli się, radni, przyjęli te informacje, wyciągali wnioski. Także szanowni państwo, naprawdę gdzieś nie zakładam złej woli. Jeżeli padły złe słowa, to nie powinny paść. Natomiast szanowni państwo, też dzisiaj usłyszeliśmy, że absolutnie tu nie było złych intencji, też gdzieś chciałbym, żebyśmy sobie zakodowali, bo chyba nie o to chodzi, żeby dzisiaj tak naprawdę poddawać kogoś ostracyzmowi. Jako przewodniczący Rady Miejskiej też muszę, szanowni państwo, zwracać uwagę, że nawet jeżeli ktoś został źle zrozumiany czy nawet jakby popełnił błąd, szanowni państwo, zdarza się każdemu w życiu, natomiast ja jestem trochę zszokowany, bo powiem szczerze, padło dzisiaj stwierdzenie, że jest bałagan. Przecież jest, szanowni państwo, widzimy są zdjęcia itd. Natomiast czy to jest zarzut o pracowników? Przecież pracownicy PUK nie robią tego bałaganu. Wręcz przeciwnie, oni ten bałagan sprzątają, to nie wiem, kto miałby mieć tak naprawdę zarzut. Natomiast tutaj też padło i chciałbym to bardzo mocno podkreślić, tak się składa, że kilka lat już że tak powiem tutaj, gdzieś w tej okolicy Rady Miejskiej jestem i powiem szczerze, ja pamiętam tą sytuację. Część z państwa, uśmiecham do pana przewodniczącego, pani radna Elżbieta Kasprzyk, pani radna Magdalena Chmura, przecież pamiętamy, szanowni państwo, jak płonęły biura w PUK-u, pamiętamy sytuację firmy, która się wydarzyła i pamiętamy postawę pracowników, bo to dzisiaj padło, ale to trzeba też bardzo mocno podkreślić, wyjątkowa i tego też nie można zapomnieć. Pamiętam jednego radnego nie będę wymieniał, bo tutaj nie chcę już emocji podnosić, taki z Pniewa był kiedyś pan radny, który mówił, że PUK to jest perełka w koronie i trzeba o nią dbać, bo to jest nasza firma. Większość z państwa się z tym panem radnym akurat większości nie zgadza, ale w tym przypadku nikt nie protestował, bo to jest prawda. Natomiast szanowni państwo, oczywiście nie ma zgody na hejt w stronę pracowników PUK-u, mówiłem wcześniej wobec żadnych pracowników skupionych w gminie, ale teraz podkreślam, żeby to było też słyszalne w stronę pracowników PUK-u. Ale naszym zadaniem jest znalezienie rozwiązań systemowych właśnie poprawiających ten system, który spowodują, że gmina będzie, powiem to tak trochę życzeniowo ładna i czysta. Ale zastanówmy się też, dlaczego? To pomoże, też doceniać ciężką pracę pracowników PUK bo dzisiaj najłatwiej powiedzieć, że śmieci się walają, to wina pracowników. No nie, na to zgody, szanowni państwo, oczywiście nikt nie wyraża na tej sali w mojej ocenie, żebyśmy szanowni państwo to pamiętali. Następnie o głos poprosił pan prezes Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. pan Marcin Stawicki.

Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)

Jedno słowo do pani Magdaleny Pieczyńskiej, chyba do końca nie zostałem dobrze zrozumiany, kompletnie nie chodziło o sytuację związaną z panią. Znaczący może przypomnę, mieliśmy taką sytuację w lokalizacji pani bliskiej, to jest miejsce odbioru odpadów przy Intermarche, zastawione samochody, ale pamiętamy, jak to miejsce kiedyś wyglądało, teraz tam jest czysto, jest porządek. Wspólna praca z zarządcami pozwoliła na zostawienie kilku pojemników i to naprawdę w dużym stopniu rozwiązało to miejsce. Ja myślę, że my staraliśmy się tutaj wspólnie z przedstawicielem związków zawodowych i z panią Katarzyną nie wskazywać konkretnych osób. Mamy po prostu oczekiwanie do wszystkich państwa radnych, część z państwa są to osoby nowe w składzie rady. Po prostu chcielibyśmy, aby zapoznawać się z dokumentami prawnymi, które obligują spółkę czy gminę do realizacji konkretnych elementów z konkretną, np. częstotliwością. I na przykładzie ulicy Krasińskiego, w którym to ostatnio postach rzeczywiście się przewijała ilość dość duża, warto by było przejść 10 m w prawo lub 35 m w lewo, to jest taka odległość 2 kolejnych miejsc z odbiorem odpadów i zobaczyć, jak w tych miejscach wygląda cały element odbioru odpadów. Przepisy mówią jasno, my tylko i wyłącznie odpowiadamy za odbiór odpadów. Odbiór, który według prawa uwarunkowany jest odbiorem z określonych pojemników z określonymi parametrami, koniec, kropka. Każdy element, który związany jest z pozostawianiem rzeczy wokół pojemników jest odpowiedzialny zarządca. I tu już nie chodzi o naszą złą czy dobrą wolę, bo nasi pracownicy bardzo często to robią, szanowni państwo, żeby pozostawić ten element w czystości, bardzo często to robią, jak nie zawsze.

My zwiększamy częstotliwość z harmonogramu, bo pracownicy mają obawy, to teraz jest sytuacja z ostatniego miesiąca, że będzie jakiś wydzźwięk znowu na radzie. Zwiększając częstotliwość, żeby pojechać i tylko zrobić np. porządek w jednym czy drugim miejscu. I później, jeżeli ponownie czytają lub dostają informację zwrotną, że ponownie pojawił się hejt, bo nie zrobili jednej czy drugiej rzeczy to oni tak naprawdę są już w bardzo trudnej sytuacji, która się przerzuca na ich efektywność i to mówię jako osoba zarządzająca spółką, ja to obserwuję i widzę na co dzień. Bardzo państwa proszę, doceniam panie przewodniczący, pani Elu, rzeczywiście te dobre słowa, ale wszystkie te dobre słowa od państwa spółka komunalna, PUK, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych to jest spółka, której stuprocentowym właścicielem, jesteśmy my wszyscy, to jest własność gminy Gryfino, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo dziękuję, panie prezesie, bardzo dziękuję za tą uspokajającą, wyciszającą, koncyliacyjną wypowiedź na koniec, bo chyba faktycznie dzisiaj taka emocjonalna ta sesja, a chyba nie powinniśmy za mocno w emocję iść. Bardzo dziękuję, wracamy do zgłoszeń, szanowni państwo, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, pani Katarzyno, panie Rafale, ja się bardzo cieszę, że wy się pojawiliście w dniu dzisiejszym na tej sesji, o czym to świadczy? Świadczy o tym, nie ja mówię tutaj do pani Katarzyny i do pana Rafała Kiełta, panie przewodniczący, natomiast o czym to świadczy? Świadczy o tym, że dobro zakładu pracy, w którym pracujecie, jest dla was najważniejsze, reprezentujecie tutaj załogę i fajnie. Natomiast musicie też zrozumieć jedną rzecz, na sesjach Rady Miejskiej czasami padają jakieś populistyczne opinie, które biorą górę nad zdrowym rozsądkiem, ale tak, to niestety w życiu bywa. Natomiast co do pracy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, szanowni państwo, jestem tak samo tak jak Ela powiedziała, jestem sołtysem, jestem radnym i czy jest idealnie? No nie jest idealnie, panie prezesie. Czasami jest w jedną, czasami jest drugą, czasami to jest gdzieś tam wina mieszkańców, tak że coś tam podrzuca, czasami nie jesteśmy idealni, czasami nie wiem gdzieś pracownicy o czymś zapomną, natomiast najważniejszą rzeczą jest chyba tutaj dialog, i my tak próbujemy się dogadywać, że jeżeli są jakieś rzeczy sporne, to próbujemy się między sobą komunikować i tutaj też dziękuję pani Katarzynie, że do takiej współpracy zachęca. Różnie to bywało nieraz, natomiast jest telefon czy jest spotkanie, wyjaśniamy sobie pewne rzeczy i tyle. Czy pewne rzeczy można by było lepiej? No pewnie, że można by było lepiej, tak i tutaj tak samo o tym o tym mówiliśmy. Natomiast są określone środki finansowe, to jest takie stare powiedzenie „tak krawiec kraje, jak mu materiału staje”, są określone środki finansowe przeznaczane z gminy Gryfino do PUK-u, PUK ma wykonać określoną pracę. Czy można by było częściej? Pewnie, że można by było częściej, tylko wszystko się wiąże niestety z środkami finansowymi. Natomiast też oceniając państwa pracę, bo wystarczy pojechać na PSZOK w Gryfinie i jeżeli ktoś tam jeździ, ktoś tam bywa, to widzi, jakie za tym idą środki, tam cały czas coś się dzieje, cały czas, coraz lepiej, nowocześniej wygląda, też państwa do tego zachęcam. Natomiast mówię, czasami bywają różne, różniaste, małe rzeczy, natomiast one nie przesądzają o całości. Ja tylko mogę powiedzieć jedną rzecz także jako radny, jako sołtys, państwa pracę wysoko oceniam. Ja też często robię gdzieś tam jakieś ogłoszenia, informacje próbuję tłumaczyć mieszkańcom, że np. tego nie można wystawiać w tym czasie, ale mówię my jesteśmy tylko ludźmi. Natomiast najważniejsza w tym wszystkim to jest wzajemna komunikacja, bo jak tej komunikacji nie będzie, to później właśnie będzie dochodziło do różnych, niepotrzebnych sytuacji. Także jeszcze raz państwu dziękuję, państwu tak samo dziękuję tutaj za przybycie, być może nauczy to nas jako radę ważenia słów i większej odpowiedzialności, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, nagramy tą sesję na nośnik i prześlemy, bo dzisiaj tyle dobrych słów, żeby państwo sobie odtwarzali. O głos poprosił następnie pan radny Marcin Pazik, proszę bardzo.

Marcin Pazik (Radny)

Panie przewodniczący, ja chciałem tutaj podziękować panu prezesowi i pracownikom, bo jestem mieszkańcem górnego tarasu od 20 kilku lat, teraz w zabudowie jednorodzinnej, ale przez 25 lat w wielorodzinnej, w kilkunastu miejscach, gdzie odbierają odpady, to proszę państwa, taka jest jedna sytuacja, którą zauważyłem, szła mama z małym dzieckiem powiedziała: patrzcie jadą śmieciarze. Powiedziała, nie to my jesteśmy śmieciarzami, bo oni sprzątają po nas i proszę państwa zaczniemy od przede wszystkim od edukacji, bo jak się widzę na co dzień oglądam, tak jest żółte, niebieskie, czy jest karton (...), ludzie nie segregują tego, a później mają tylko koncert życzeń. To, co powiedział pan prezes, ci pracownicy i panowie robią jeszcze ponad stan zawsze to, co jest do zrobienia, bo powiedzą tam radzie, (...) im się nie chciało. Widzę na co dzień, ile jest tych segregatorów pustych do pierwszego wrzucone, można by segregować, nie wiem, jest 20 butelek, po co rzuci wszystko z jednym, później nie posprząta, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, w pierwszej kolejności co prawda pani radna Gatkowska, już tu mówiłem, ale mówiła, ale to podkreślę, spotykamy się w poniedziałek z zarządcami, spotkanie jest oczywiście otwarte. Choć nie ukrywam, że adresatem i głównym naszym celem jest rozmowa z tymi, którzy odpowiadają za czystość pewnych w miejscach, bo myślę, że w tej dyskusji właśnie bardzo wyraźnie trzeba podkreślić to, co jest obowiązkiem gminy, a co jest obowiązkiem leżącym po stronie innych podmiotów. Łatwo jest zrobić zdjęcie, skrytykować, burmistrz i PUK chłopcy do bicia zawsze się na podporządkowaniu znajdują. Tymczasem trzeba wiedzieć, że za czystość, tak jak za czystość na prywatnej posesji odpowiada jej właściciel, tak samo za stan niektórych altan śmietnikowych odpowiada zarządcy. I to nie jest szanowni państwo, tak że my chcemy przemykać oczy, że nam po drodze, z pewnymi decyzjami. Nie, to jest ciężka praca, tylko niestety jest tak, że pewne podmioty biorą pod uwagę nasze podpowiedzi, prośby i rzeczywiście tą zmianę widać, jeżeli ktoś przeanalizuje, ile na terenie gminy Gryfino, miasta Gryfina przybyło altan śmietnikowych chociażby w ostatnich latach, to zauważa wyraźny postęp. Zostało nam kilka newralgicznych miejsc, które cieniem się kładą na pracę wykonaną przez innych i cieniem się kładą na pracę wykonywaną przez pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Szanowni państwo, zapraszam was do tej dyskusji, zarówno teraz, na roboczo, jak i w styczniu, kiedy będziemy ten regulamin poprawiać, będzie to owoc tej dyskusji i mam nadzieję, że dzięki temu szybciej to wszystko wypracujemy. I nie będzie takich sytuacji jak dzisiaj, że ta dyskusja troszkę nam pójdzie w złą stronę, aczkolwiek uważam, że była ona też dzisiaj potrzebna, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, jeszcze o głos poprosiła pani radna Iwona Gatkowska, proszę bardzo.

Iwona Gatkowska (Radna)

Szanowni państwo, dzięki temu, że zrobiłam zdjęcia i rzuciłam je w media społecznościowe, spotkaliśmy się tutaj i teraz na ten temat rozmawiamy, że jednak ten problem jest. Jest nie tylko na ulicy Krasińskiego, ale też jest w innych miejscach, bo komentarze jakie dają mieszkańcy, jakie tam wpisują, mówią jeszcze o innych miejscach, że śmieci są, jest ich bardzo dużo. Na ulicy Krasińskiego brakuje wiaty czytamy w komentarzach od mieszkańców, że w dużej mierze śmieci są podrzucane, że podjeżdżają samochody z przyczepkami. Gdybym ja tego nie upubliczniła, to nikt by się, jak do tej pory nikt się tym nie zajmował i nie wiem, kiedy by się ktoś tym zajął. Żeby wyłuskać te osoby, które po prostu omijają system, nie płacą za śmieci, podrzucają mieszkańcom na osiedlach

swoje śmieci. Ci mieszkańcy płacą za wywóz śmieci, chcą być w czystości, a nie mogą być w czystości, ponieważ no cały czas tych śmieci jest po prostu za dużo, bo widać w tych koszach, że to się wszystko wysypuje. I przez to, że nagłośniłam tą sprawę, zostałam dzisiaj po prostu tutaj z każdej strony, ja się tak czuję, teraz to są moje odczucia zaatakowana, mówiono mi jakiś hejt. Ludzie, ja nikogo nie hejtuję, ja jestem radną głosem mieszkańców, ja przekazuję wam, co mieszkańcy mówią, na co się skarżą, ja tylko wam to przekazałam, ja nikomu nie ubliżyłam, nie obraziłam, nikogo nie wyzwałam, nie wyśmiałam, nie wykpiłam, ja tylko naświetliłam problem, który jest od wielu, wielu lat. Tak się traktuje ludzi, którzy chcą podnieść po prostu problem mieszkańców do góry, żebyśmy my, mieszkańcy na ulicy Krasińskiego, mieszkańcy górnego tarasu, żeby ich problem, który ich dotyczy, został nagłośniony. Tak się traktuje ludzi? Przecież tam jest na tej Krasińskiego jest dramat, ja tych śmieci sama tam na grzbiecie nie przyniosłam. Zrobiłam zdjęcie rano, po południu, jak wygląda przed jedną frakcją wywiezione, jak po drugiej frakcji i ja nie ubliżam absolutnie pracownikom, po prostu tak to wygląda i ten problem trzeba rozwiązać. Ja nie jestem od rozwiązywania tego problemu, jestem radną i przekazuję wam, że mieszkańcy mają taki problem. Jeszcze chciałabym powiedzieć, że naprzeciwko jest szkoła podstawowa nr 3, jest duży kościół, jest biblioteka, ludzie tamtędy chodzą bardzo często, to jest tak naprawdę centrum górnego tarasu, tam są rozwleczone śmieci przez zwierzęta również, może dlatego też, że nie ma wiaty, ale tak jak mówię, ja przekazuję wam problem, nie mogę i też nie jestem od tego, żeby mówić, co tam trzeba zrobić, ja wam przekazuję, że jest problem. A czuję się po prostu z każdej strony zaatakowana, że obrażam ludzi. Nie, ja nikogo nie chcę obrazić, absolutnie nawet do głowy mi takie myśli nawet nie przyszło, żeby obrażać ludzi, pracowników jeszcze tym bardziej, którzy codziennie rano wstają, idą do pracy i pracują uczciwie, rzetelnie i mocno. Tutaj jest problem, ja tych śmieci nie przyniosłam, nie narysowałam ich, po prostu trzeba się tym zająć i tutaj się spotykamy w takim wielkim gronie, żeby ten problem rozwiązać, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, jednak bym prosił, żebyśmy wrócili do porządku obrad i do meritum sprawy, czyli mamy projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Gryfino, już chyba starczy takiej tutaj dyskusji nerwowej, pan prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. pan prezes Marcin Stawicki.

Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)

Szanowna pani radna, tu kieruję słowa do pani radnej Gatkowskiej, proszę z uwagą przeczytać swoje posty, proszę z uwagą przeczytać wszystkie odpowiedzi, które udzielała pani do osób, które wskazywały pani w komentarzach, że problem leży po stronie zarządców, a nie po stronie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. I proszę również zapoznać się, jaką odpowiedź udzieliła pani właśnie tym osobom, które wskazywały. Była to np. pani Agnieszka, która prowadzi Pełnosprawnych i Boho, był również wieloletni komendant straży pożarnej, ale już tu nie chce wymieniać z nazwiska, bo prowadziła pani dyskusję z nimi, więc powinna pani wiedzieć. Ja mam akurat to wszystko zarchiwizowane, więc ja mam wiedzę dosyć taką dogłębną, jeżeli chodzi o całość tych wszystkich postów i pozwoliłem sobie uzyskać informację, czy szanowna pani radna zgłosiła ten problem do któregośkolwiek z zarządców, nie zgłosiła pani. Nie zgłosiła pani do ani jednego zarządcy, mimo że 13 × różne osoby wskazywały pani, że problem związany z utrzymaniem czystości przy wiatkach śmietnikowych leży po stronie zarządców. Ani razu nie skierowała pani tego pytania do zarządców, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, mam nadzieję, że już szanowni państwo, trochę zmienimy formułę tego dzisiejszego, tej dzisiejszej dyskusji. O głos poprosił jeszcze pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo.

Roman Krysiak (Radny)

Padło stwierdzenie, że śmieci jest za dużo. Śmieci, nie wiem, czy jest za dużo, może jest za dużo, patrząc ekologicznie na to, ale wydaje mi się, że bardziej jest za mało pojemników, bo ten problem na wsiach raczej nie występuje, żeby śmieci walały się wokół pojemników. Każdy dostosowuje pojemnik do takiej ilości śmieci, jak ją produkuje albo 120, albo 240, albo 1100. Także ten problem na wsiach nie występuje. Podkreślam też tutaj to, co mówił Marcin, że trzeba zacząć od siebie, zacząć trzeba segregować. Też pamiętam słowa pana prezesa, gdzie mówił, że tam, gdzie są domki jednorodzinne, jest większa kultura segregowania, tam gdzie jest zabudowa wielorodzinna jest jak jest. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, tylko chciałem stwierdzić na logikę, na domkach łatwiej zidentyfikować też, to, żebyśmy mieli taką świadomość?

Mówca 8

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie to nieusprawiedliwienie, to jest stwierdzenie, dlaczego jest lepiej mówiąc w skrócie, ale mamy też przypadki podrzucania na wielorodzinną i o tym też mówiliśmy na spotkaniu z zarządcami. O głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja mam nadzieję, że to już tak na koniec i to troszkę w formie apelu, również do siebie, żebyśmy w rozmowie z naszymi mieszkańcami rozmawiali uczciwie i mówili kto, za co jest odpowiedzialny, co należy zrobić, jak należy zrobić. Myślę, że wtedy będzie dużo łatwiej i nie będzie takiej sytuacji jak obecnie. Funkcja radnego to nie są tylko przyjemności, miłe podejmowanie decyzji, czasami to są trudne decyzje, trudne rozmowy trzeba im stawić czoła. Wszyscy słuchamy mieszkańców i wszyscy musimy wysłuchiwać, nieczęsto komentarze w stosunku do nas samych, że np. głosujemy za podwyżką, ale ja wtedy staram się uczciwie tłumaczyć i rozmawiać, dlaczego się w ten sposób zachowuje, dlaczego taka jest moja decyzja. Jeśli w ten sposób się będziemy zachowywać, to myślę, że i te podwyżki nam, jeśli one są rozsądne, mieszkańcy nam wybaczą. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, jeszcze o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Tak króciutko, trzeba zawsze zacząć od siebie wychodząc, wyrzucając śmiecie. Więc miejmy nadzieję, że nie tylko my, nasi mieszkańcy także zwrócą na to uwagę, żeby nie mieć do siebie później uwag, bo przecież to my tworzymy tutaj tę sytuację ewentualnie. Natomiast śledząc tu wszystkie te trafne uwagi, trzeba sobie powiedzieć, żeby to wszystko było posprzątane musimy i pilnować porządku i zapewnić odpowiednie środki finansowe dla PUK, żeby miał i środki, i możliwości wywiązania się ze swoich zadań, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję w tym punkcie i przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie regulaminu utrzymania czystości porządku na terenie gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 15 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się i 4 głosach przeciwnych.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/159/25 **stanowi załącznik nr 34**.

Ad. XII. Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty - to druk nr 9/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały. Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie mam zgłoszeń, szanowni państwo. Jest, proszę bardzo zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, a już prawie się udało? Dobrze, szanowni państwo, proszę już o spokój, pan burmistrz.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Nie ukrywam, że na krótką dyskusję liczyłem, ponieważ jest sytuacja taka, w której... Tak to są stawki, wybyliście mnie tutaj z rytmu. Szanowni państwo, ta uchwała trafia z przyczyn oczywistych na sesję, jest ona skorygowana w stosunku do poprzedniej propozycji, zmniejszone są te stawki. Dlaczego? To jasna deklaracja z naszej strony, że wsłuchujemy się w ten głos, który mówił, że podwyżka jest za wysoka. Oczywiście naszym marzeniem było to, że stawki pokryłyby koszt zagospodarowania i odbioru odpadów, tak żebyśmy mieli sytuację, która jest rekomendowana samorządom, czyli bilansowanie się systemu. No niestety, ta poprzednia propozycja nie zyskała państwa akceptacji. W związku z tym zmniejszyliśmy te podwyżki do poziomu, który mam nadzieję, jest akceptowalny i chciałbym usłyszeć państwa stanowisko w tym zakresie. Przypomnę tylko to, że gdy spotykaliśmy się z zarządcami i rozmawialiśmy o różnych wariantach wyjścia z tej sytuacji i państwo chwalili zresztą te negocjacje, konsultacje, to zarządcy jasno opowiedzieli się, podwyżka nie jest żadnym problemem, jest naturalna w sytuacji, kiedy wszystko wokół nas rośnie. Pracownikom, którzy odbierają te odpady, trzeba więcej zapłacić, na składowisku trzeba więcej zapłacić, energia kosztuje więcej itd. itd. to jest zupełnie naturalne. Uważam, że nasz system jest dość dobrze skonstruowany, oczywiście nie jest idealny. Natomiast jeżeli porównamy sobie teraz te nowe stawki, które mamy w przetargu ze stawkami, które płacą gminy porównywalne do nas, to widać, że opłaty u nas nie są wysokie i jesteśmy w stanie ten system zamknąć. Przy tym poziomie opłaty będzie deficyt, ale będzie on oczywiście znacznie mniejszy niż taki, który byłby, jeżeli tej opłaty nie skorygujemy, dziękuję serdecznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie burmistrzu, tak trochę żartem powiem, że liczył pan na dyskusję, ale dyskusja była miesiąc temu. O głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, który oczywiście wykorzystał sytuacji, że skoro już się zaczęła dyskusja, to czemu nie, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu, trochę mnie pan sprowokował tym, że nie było dyskusji, okej, możemy zacząć dyskusję. Natomiast tak szanowni państwo, co wiemy? Wiemy jedno, że gospodarka śmieciowa będzie coraz więcej nas kosztowała i to wiemy, tak samo jak pan burmistrz o tym powiedział, jak wynagrodzenia, które będą rosły, jak ceny, które rosną, jak ten stopień inflacji, dzisiaj podnosiliśmy podatki 3,1%. My to my to wiemy i w tej kwestii trzeba być realistą. Natomiast co do samego systemu w gminie Gryfino, rodzą się takie pytania, po pierwsze to jest takie moje pytanie do pana, bo z materiałów, które my już rozmawiamy o gospodarce śmieciowej, bodajże od 2 miesięcy, pamiętam pierwsze spotkanie, pamiętam materiały, które dostaliśmy, ale z tych materiałów też wynikała 1 rzecz, że na 29 000 mieszkańców gminy Gryfino 26 płaci, 3000 nie płaci, czyli wychodzi na to, że około 10% tych mieszkańców jednak nie płaci opłaty śmieciowej, czyli te 26,90% pokrywa tę różnicę. I teraz tak pytanie moje brzmi w tej kwestii, jakie działania, jakie są pomysły na to, żeby jednak ten procent ludzi płacących za odpady był jak największy? Bo jeżeli by to było, nie

wiem, strzelam z 500 osób, to jest okej tak, ale 3000 to jest bardzo dużo, to jest moje pierwsze pytanie co do tej uchwały. Ja też mówiłem i cały czas podkreślałem jedną rzecz, szanowni państwo, jako Polska weszliśmy w tzw. system kaucyjny, ja bym chciał wiedzieć, czy to wpłynie w jakikolwiek, czy wpływa w jakikolwiek sposób na zaproponowaną nam cenę, bo myśmy tę cenę 46, teraz zjechaliśmy na 43 zł od osoby. My wiemy jedno, ten system tak naprawdę jeszcze szerzej dobrze się nie rozpoczął, nie rozkręcił, delikatnie mówiąc, ale on w końcu musi zacząć działać, czy to będzie miało jakikolwiek wpływ, czy ktoś to kalkulował? Bo ludzie powiedzą: dobra podnieśliście, czy proponujecie takie stawki, natomiast bynajmniej w założeniu tych odpadów będzie mniej, odpadów tutaj w asortymencie szkła czy plastiku, puszek i innych rzeczy. No i trzecie moje pytanie to jest tak, bo tu już chyba pan prezes jak dobrze słuchałem, wspomniał o tym, że jedynym przedsiębiorcą można powiedzieć, czy zainteresowanym podmiotem do obsługi systemu jest tylko Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i nikt więcej się nie stawił, tak? Także ja bym prosił o te 3 pytania, po pierwsze te 3000, co my chcemy zrobić? Po drugie, system kaucyjny, czy on gdzieś tutaj nie będzie, ważył o tej kwocie naszej? I po trzecie czy tak rzeczywiście jest, że nikt się nie chce nam zgłaszać, tylko Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych? Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. O głos następnie poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Tak panie przewodniczący, dla pana pyta pan o system kaucyjny, uzyskaliśmy kilka informacji. Szanowni państwo, panie burmistrzu, pan burmistrz zainicjował dyskusję, więc ja bardzo krótko. Projekt różni się od tego projektu, który był procedowany, niż próba procedowania miesiąc temu stawek jest kwota mniejsza. Państwo nas przekonywali, że to są wyliczenia, że taka stawka ma być, że system gospodarki odpadami nam się wtedy zepnie, teraz dostajemy propozycję mniejszą, czyli się nie zepnie. Ale sama formuła wyliczenia budzi wątpliwości, bo mieszkańcy też zapytali, skąd nagle taka różnica, czyli to taki ukłon w stronę mieszkańców, czy takie niedoszacowanie, czy takie trochę, przepraszam za sformułowanie, ale lada moment andrzejki wrózenie z fusów? Dziękuję.

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Udzielam głosu panu burmistrzowi Tomaszowi Milerowi.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Dziękuję panie przewodniczący, cieszę się, że mogę odpowiedzieć na te pytania, bo one są rzeczywiście zasadne. Zaczniemy od kwestii kontroli, bo rzeczywiście na mniej więcej 3000 osób można szacować ten brak w systemie, to są te osoby, które na skutek własnych działań i nieuczciwości nie zgłaszają się i nie figurują i nie płacą i cała reszta musi ten rachunek pokrywać. Działania kontrolne, które podejmujemy są skuteczne, ale w pewnym obszarze, oczywiście mówiłem o tym już wiele razy, bardzo łatwo jest kontrolować zabudowę jednorodzinną tam, gdzie rzeczywiście widać, ile osób mieszka w danym domu, przynajmniej na poziomie deklaracji, jak wygląda ilość wystawianych odpadów. Społeczeństwo powiem wprost jest takie świadome i jeżeli ktoś przybędzie, jeżeli ktoś prowadzi działalność, to często otrzymujemy tego typu zgłoszenia, współpracujemy bardzo mocno ze spółką. Co prawda pana prezesa już nie ma, ale to nie jest żadna tajemnica, że w spółce został uruchomiony dział kontroli, ta kontrola jest w mojej ocenie skuteczna. Ale w tym obszarze problemem jest zabudowa wielorodzinna i tutaj przypominam zwłaszcza tym radnym, którzy byli na spotkaniu z zarządcami jak to wyglądało bo wiemy, że tam ten deficyt jest bardzo duży i zapytaliśmy wprost, czy państwo podejmują jakiegokolwiek działania, usłyszeliśmy, że nie, ale usłyszeliśmy też informację, że tego po prostu nie da zrobić. Nie da się zrobić tego skutecznie w sytuacji, gdzie mamy tak dużo budynków wielorodzinnych i są tam osoby, które z premedytacją w żywe oczy potrafią powiedzieć: nie, tutaj będzie 1 osoba zadeklarowana i koniec. Nie mamy takich przepisów, aby wejść do kogoś domu i skutecznie sprawdzić, kto tam siedzący jest stałym mieszkańcem, a kto nie.

Musimy tutaj bazować na ludzkiej uczciwości i ona nas wszystkich zawodzi. Ja szanuję państwa decyzję o tym, że nie zdecydowaliśmy się na metodę od wody, która by ten system po prostu doszczelniła. Ale tak jak powiedziałem z szacunkiem podchodzę do tej decyzji, mam może nadzieję, że kiedyś ta decyzja się zmieni, bo ten problem byłby rozwiązany. On istnieje we wszystkich samorządach w Polsce, które stosują metodę od osoby. I tak jak my widzimy te około 10%, to nie jest wynik tragiczny. Nie usprawiedliwiam tego, ale patrzymy, jak to wygląda w innych miejscowościach i zdarza się, że dochodzi do 20%, więc można powiedzieć, jesteśmy średnią krajową. Druga sprawa poruszona przez pana radnego Tomasza Namiecińskiego to zmiany w systemie gospodarki odpadami, rzeczywiście przed nami bardzo ciekawe czasy. Mamy system kaucyjny, który ma się pojawić już niedługo. Czekamy z niecierpliwością, aczkolwiek nie mamy wielkich złudzeń to nie jest element, który rewolucyjnie tutaj wpłynie na naszą sytuację. Możemy na razie ufać tylko szacunkom ekspertów, którzy mówią, że powiedzmy 10% zawartości tzw. żółtego worka zniknie, trafi do butelkomatów, co to dla nas oznacza? Ano oznacza, że ta zmiana nie będzie wielka. System odpadowy, który u nas funkcjonuje wydaje mi się, że państwo znają doskonale. Przedstawiamy regularnie informacje także przed poprzednią dyskusją o stawkach odpadowych mieliśmy taką piękną tabelkę, gdzie widać dokładnie, ile, jakiej frakcji się produkuje i widzieliśmy, że ten tzw. żółty worek oznacza dla nas wydatek około 800 000 zł rocznie. Jeżeli wyjmemy 10% wagi, to jest 80 000 mniej, ale musimy brać pod uwagę to, że stawka wzrosła po przetargu, więc de facto nie będzie to dla nas wielka zmiana, choć oczywiście kibicujemy. Tego chcielibyśmy, żeby jak najwięcej tego odpadu znalazło się w butelkomatach, bo być może te szacunki, że to jest 10%, okażą się inne i rzeczywiście poczujemy lepszy wynik. Będziemy to na bieżąco sprawdzać, będziemy tą wiedzą się z państwem dzielić. O wiele ważniejszym elementem jest rozszerzona odpowiedzialność producenta, czyli to działanie, które samorzady, wszelkie organizacje zrzeszające polskie samorzady, bardzo mocno oczekujemy, że wejdzie ono w życie. Ma to bowiem być system, w którym część opłat dzisiaj w 100% ponoszonych przez mieszkańców gminy zostanie przekierowane na producentów, to znaczy ten, kto zwłaszcza tworzy i wprowadza do obiegu opakowanie trudne do recyklingu, który trafi do czarnego worka, będzie musiał doliczyć do ceny tego opakowania jakąś opłatę. Te opłaty trafią do 1 funduszu i część z tego funduszu wspomaga gminy i np. mając 14 000 000 do wydania w danym roku, jeżeli otrzymywalibyśmy x milionów, o tyle moglibyśmy te opłaty zmniejszyć. Czekamy na to, myślę, że jest szansa, aby tak się stało, bo widzimy podejście zdecydowanie inne niż jeszcze rok temu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, czy jednak tak się stanie? Zobaczymy bo oczywiście lobby producentów ma zdanie zupełnie odwrotne. Pan radny Namieciński zadał jeszcze pytanie nr 3, które mi umknęło, czy mógłby pan tak jednym słowem?

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

- wypowiedź niestyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, w postępowaniu przetargowym brała udział jedna firma, było to Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które zaoferowało stawki na określonym poziomie i zgodnie z przepisami, zgodnie z prawem zamówień publicznych, tą sprawę rozpatrujemy. Tutaj bardzo mocno chciałbym podkreślić, że jest to obszar działalności komercyjnej, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła jeszcze pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo panie burmistrzu, zwracam się do pana z prośbą, ale też zapowiadam, że będą to walczyć w kolejnych latach, jeśli chodzi o ustalenie stawek opłat za śmieci dla naszych mieszkańców. Dzisiaj poprę te 43 zł, tą najwyższą stawkę później, w zależności od wielkości i od wielkości rodziny nieco niższe. Ale apeluję do pana o to, aby jako też osoba,

dla której ważne są wszelkie programy opieki społecznej, aby przygotować projekty, które będą w części zwalniały osoby, rodziny upoważnione do takich zniżek. Mówię tutaj o rodzinach, które posiadają kartę dużej rodziny, mówię o seniorach z ustawy, można przyznać im, zmniejszyć im stawkę od opłaty za śmieci. I po prostu w kolejnym roku ja tego nie odpuszczę, będę nawet jeśli to spowoduje to, że finalnie inni mieszkańcy będą musieli zapłacić nieco więcej, to uważam, że grupy, które wymagają pomocy, powinni ją dostać i są te najbardziej potrzebne grupy, dla których jest to duży wysiłek finansowy, co miesiąc płacący za odpady komunalne w tej wysokości zaproponowanej w projekcie uchwały, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, zanim przekaże głos dalej, to o głos poprosił w tej chwili już panie prezesie, czy jeszcze? Dobrze pan prezes Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie, pan prezes Marcin Stawicki.

Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)

Szanowni państwo, chciałem jeszcze nawiązać do słów pana burmistrza Tomasza Milera. Postaram się może nie ujawniać konstrukcji oferty, bo tego robić nie mogę, ale dodać jedną rzecz. My jesteśmy, występujemy w tym przetargu jako konsorcjum, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych występuje jako ta część logistyczna, odbiorowa odpadów komunalnych. Naszym konsorcjantem jest firma Ekomyśl Sireco, firma, która zajmuje się przetwarzaniem odpadów. I jeżeli chodzi o element związany z odpadami z tworzyw sztucznych i metali bo rozmawialiście państwo, ewentualna zmiana, zmniejszenie ilości tego odpadu z uwagi na wprowadzenie systemu kaucyjnego, czyli to, co będziemy chodzić do sklepów, wrzucać do automatów, może spowodować zmniejszenie ilości odpadów z jednoczesnym zmniejszeniem ponoszenia wydatków związanych z tym odpadem, którego rzeczywiście odpadu jest najwięcej. Natomiast musicie państwo wiedzieć, że firma Ekomyśl z odpadów z tworzyw sztucznych osiąga określone dochody, jeżeli ten dochód i to jest dochód dokładnie z butelek tzw. niebieskich i jeżeli ten dochód, przychód dokładnie dla spółki spadnie, będą musieli w jakikolwiek sposób zwiększyć cenę na tym odpadzie w całości funkcjonowania przedsiębiorstwa. Trochę nasze prawo krajowe nie poszło w tym kierunku, w którym poszły prawa krajowe dopasowujące prawo unijne w innych krajach europejskich, bo w naszej ocenie poprzedzenie systemu kaucyjnego powinno być wprowadzenie właśnie ROP-u i ten element rzeczywiście szedłby w parze, bo to, co wspominał pan burmistrz Tomasz Miler, byłby już określony wskaźnik dochodowy dla gminy, jeżeli chodzi o wpływy wynikające z ROP-u, a za tym określone zmniejszenie ilości, ale też zwiększenie stawek związanych z tym odpadem, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie panie prezesie, o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja, proszę bardzo.

Zbigniew Szmaja (Radny)

Chciałem spytać się pana burmistrza, wspominał pan o tym, że opłaty za śmieci zmniejszając je spowodują deficyt, chciałem spytać się ten deficyt, jakiej będzie wielkości i z czego gmina ma zamiar to pokryć i czy ten deficyt nie wpłynie na to, że opłaty, nie wiem chociażby dla PUK-u będą niższe i będzie to się przekładało w jakiś inny sposób na częstość wywozu śmieci itd. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, tak się składa panie przewodniczący, że pan burmistrz zgłosił się do głosu, także proszę bardzo udzielam głosu.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

To bardzo mi to pytanie pasuje, bo w poprzedniej wypowiedzi zapomniałem odpowiedzieć także pani radnej Magdalenie Pieczyńskiej, więc teraz podwójna odpowiedź tożsama. Szanowni państwo, szacujemy i widzimy ile odpadów... Nie musimy szacować, bo doskonale wiemy, ile odpadów produkujemy, znamy stawki, zakładamy, że ta ilość odpadów się nie zmienia znacząco na przestrzeni lat, więc mniej więcej wiemy, ile w przyszłym roku ten cały system nas będzie kosztował. I wiemy, że jeżeli nie podwyższymy

opłat, deficyt wyniesie około 2,8 miliona zł, co w sposób oczywisty odbije się na naszym budżecie. Ta podwyżka uważam nieznaczna oznacza, że deficyt z 2,8 zmniejszy się o 1 000 200, tyle mniej więcej da nam to pieniędzy. Szukaliśmy tutaj pewnego kompromisu, rozumiejąc decyzję państwa, że podwyżka byłaby za dużo, stąd zmniejszenie i tak to wygląda. Chciałbym też bardzo mocno podkreślić, że oczywiście jesteśmy otwarci na wszelkie pomysły dotyczące ulg. Chciałbym tylko zauważyć, że jeżeli chodzi o duże rodziny, to nasz system cechuje się właśnie tą zmiennością i ulgą, więc tutaj już jest to rozwiązanie. To jest oczywiste, że gdybyśmy chcieli mieć płaską stawkę opłaty jak inne samorzady, to byłaby na mniejsza niż 43 zł, ale wychodzimy tutaj w stronę tych gospodarstw wieloosobowych. Natomiast rozsądnie przemyślane ulgi wobec innych podmiotów, skalkulowane i wydyskutowane, to nie jest coś, czemu mówimy nie, jesteśmy na taką dyskusję otwarci, tak żebyśmy się wspólnie przekonali, czy jest warto tego typu rozwiązanie wprowadzać, dziękuję serdecznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo za tą deklarację, doskonale wiem, że jest ta gradacja w zależności od wielkości rodziny, bo sama o nią zabiegałam, w poprzednich latach udało się to zrobić. Jednakże uważam, że w tym stopniu gradacja to jest tak naprawdę wynik, jak to powiedzieć, duże gospodarstwa produkują mniej śmieci, stosunkowo mniej śmieci. Więc my tutaj jakby jakiejś specjalnej ulgi z tego tytułu nie stosujemy dla tych gospodarstw, tylko po prostu w związku z tym, że produkują mniej śmieci, te duże rodziny płacą nieco niższy podatek. Ja nie o tym mówię, mówię o ustawie i o nieco większych ulgach, zwłaszcza dla grupy seniorów, bo tutaj seniorów często samotnie mieszkających z niewielkim dochodem i to mi bardzo leży na sercu, aby właśnie tym ludziom, tym rodzinom, którzy niejednokrotnie ledwo wiążą koniec z końcem, zastosować ulgi, bo wiele samorządów to robi i to są znaczące ulgi. To jest czasami 50%, to są zwolnienia, zdarzają się samorzady, gdzie seniorzy w ogóle zwolnieni są z opłaty śmieciowej jak popatrzymy, jak to jest rozwiązywane w innych miejscach i raczej do takich rozwiązań będę namawiała, nieco wyższych ulg zwłaszcza dla seniorów, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się do głosu, zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania. Uchwała Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 27 listopada 2025 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty. Proszę bardzo, kto z państwa jest za, kto z pań i panów radnych jest przeciw, kto wstrzymał się od głosu? Tak, przepraszam, mamy awarię, tak? W takim bądź wypadku, szanowni państwo, wstrzymujemy procedurę głosowania, będzie ona powtórzona, proszę o rozwiązanie awarii i chyba musimy ogłosić przerwę. To ogłoszę...

Mówca 7

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pani kierownik już pobiegła. To jeszcze raz głosujemy, szanowni państwo, proszę bardzo. Ok, to proszę już zagłosować. Wszyscy oddali głos, proszę. Szanowni państwo w takim wypadku faktycznie wszyscy oddali głos, mamy 21 głosów oddanych, za podjęciem uchwały głosowało 10 radnych, 9 było przeciw i były 2 głosy wstrzymujące, uchwała została podjęta. Dziękuję serdecznie. To teraz i tak przerwa tak? 5 czy 10?

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się i 9 głosach przeciwnych.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/160/25 **stanowi załącznik nr 35**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, proszę już o zajmowanie miejsc i wyciszenie rozmów. Pana przewodniczącego zapraszam. Jeżeli pozwolicie, to szanowni państwo, wznawiamy obrady 23. sesji Rady Miejskiej w Gryfinie w dniu 27 listopada 2025 roku po przerwie. Przepraszamy, że przerwa się przedłużyła, ale tutaj kwestie proceduralne. Jesteśmy po głosowaniu, i jesteśmy przed 13. punktem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie, punkt 13. Szanowni państwo, jest taka sprawa, że wpłynął na moje ręce projekt uchwały, spełniający wymogi ilości radnych, projekt uchwały Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie apelu do burmistrza miasta i gminy Gryfino cofnięcie lub zawieszenie decyzji o zatwierdzeniu o regulaminu strzelnicy w Mielenku Gryfińskim. Jesteśmy tutaj także po dyskusjach w tej sprawie i wraz z propozycją, tutaj się patrzę na panią przewodniczącą Magdalenę Pieczyńską, tak, to jest propozycja zmiany porządku obrad rozumiem, tak? Dobrze, szanowni państwo, panie mecenasie, patrzę się w pana stronę, mamy wniosek o zmianę porządku obrad polegający na wprowadzeniu nowego druku. W którym miejscu go wprowadzamy? Wprowadzamy go w punkcie 17, czyli po ostatnim merytorycznym punkcie, przed punktem informacja pana burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, przed informacją.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Głosujemy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Głosujemy, dobrze szanowni państwo, więc wniosek formalny o zmianę porządku obrad polegającą na wprowadzeniu projektu uchwały w sprawie apelu do burmistrza miasta i gminy Gryfino o cofnięcie lub zawieszenie decyzji o zatwierdzeniu regulaminu strzelnicy w Mielenku Gryfińskim w punkcie 17 dzisiejszego porządku obrad. W ten sposób punkt 17, informacja pana burmistrza stanie się punktem 18, a wolne wnioski informacje stanie się punktem 19. Jak będziemy gotowi z projektem, to głosujemy. Jesteśmy gotowi? Jesteśmy gotowi, czy ja mam jeszcze raz czytać wniosek? Czy już wiemy, szanowni państwo? To proszę, kto z pań i panów radnych jest za wnioskiem o zmianę porządku obrad, kto jest przeciw, kto się wstrzymał od głosu? Proszę bardzo głosujemy. Patrzę, patrzę, dziękuję w takim wypadku. Szanowni państwo, w tej sprawie głosowało 16 radnych, za zmianą porządku obrad polegającą na wprowadzeniu projektu uchwały w sprawie apelu do burmistrza miasta i gminy Gryfino o cofnięcie lub zawieszenie decyzji o zatwierdzeniu regulaminu strzelnicy w Mielenku Gryfińskim w punkcie 17 porządku obrad, głosowało 16 radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. Zmieniliśmy porządek obrad, dziękuję serdecznie.

Ad. XIII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 5 - druk nr 10/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały. Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.
Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 5.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/161/25 **stanowi załącznik nr 36**.

Ad. XIV. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2025 rok - DRUK nr 11/2XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2025 rok.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 8 radnych, przy 9 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/162/25 **stanowi załącznik nr 37**.

Ad. XV. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Gryfino na lata 2025-2030 - druk nr 12/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Gryfino na lata 2025-2030.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 7 radnych, przy 10 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/163/25 **stanowi załącznik nr 38**.

Ad. XVI. Projekt uchwały w sprawie rocznego programu współpracy gminy Gryfino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2026 - DRUK nr 13/XXIII.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 25**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie rocznego programu współpracy gminy Gryfino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2026.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, głosów wstrzymujących się i przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/164/25 **stanowi załącznik nr 39**.

Ad. XVII. Projekt uchwały w sprawie apelu do Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o cofnięcie lub zawieszenie decyzji o zatwierdzeniu regulaminu strzelnicy w Mielenku Gryfińskim.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie mamy oczywiście opinii komisji. Podpisów jest liczyłem chyba 16, jeżeli chodzi o radnych, mamy opinię pana radcy prawnego, mamy opinię pani skarbnik, czyli brak konsekwencji dla budżetu gminy Gryfino, mamy opinię pana burmistrza, nie składam zastrzeżeń, tej treści i właściwie tyle. Proszę bardzo otwieram dyskusję w tym punkcie, proszę bardzo pan burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Dziękuję, ale panie przewodniczący, czy w tej uchwale to nie ma takiego zdania o rozważenie możliwości? Tak, bo inaczej pan to trochę przedstawił, o zobowiązanie burmistrza do określonego zachowania, a z tego, co pamiętam, to w tej uchwale był zapis, żeby rozważyć.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jest w § 1. panie burmistrzu.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Okej w porządku. Szanowni państwo, sprawa strzelnicy jest mi znana od kilku miesięcy. Ponieważ dosyć dawno nawet nie pamiętam, kiedy byłem tam na zawodach strzeleckich, w sumie 2 × w swoim życiu. Po drugich zawodach strzeleckich, w których uczestniczyłem, otrzymałem telefon od mieszkańca Mielenka, hodowcy krów, który mi zasygnalizował, pan tam był, pan tam widział i jest to dla mnie bardzo poważny problem i czy może pan zorganizować spotkanie ze strzelcami? Takie spotkanie w gminie Gryfino zostało zorganizowane, ponieważ faktycznie ja 2 × byłem w swoim życiu na tej strzelnicy na zawodach, więc przekazałem sprawę na pewnym etapie po odbyciu pierwszego spotkania, kiedy wydawało mi się, że pan Jacek i strzelcy się dogadali i byłem już przekonany, że ich wzajemne funkcjonowanie będzie na uzgodnionym poziomie. Niestety, za jakiś czas nie pamiętam, czy był to miesiąc, czy 2, te zawody odbywają się tam raz w miesiącu, pan Jacek do mnie dzwonił również i przekazał mi informację, że chciałby, aby zorganizować w Mielenku otwarte spotkanie w tej sprawie. Ponieważ ja wyłączyłem się od uczestnictwa w rozstrzyganiu kwestii związanych z 2 stronami sporu, uczestniczył od tamtego czasu w takich spotkaniach pan burmistrz Tomasz Miller. Komisja pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk złożyła do mnie określony wniosek i na skutek tego wniosku przekazaliśmy sprawę wg właściwości do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Ponieważ tydzień temu u pani Niny Major na dyżurze byli mieszkańcy Mielenka, pani Nina przekazała nam sprawę. Poprosiliśmy panią Ninę, żeby się zwróciła do pana Jacka o złożenie formalnego wystąpienia do nas na piśmie, ponieważ podczas moich sympatycznych rozmów z panem Jackiem, bo bardzo go szanuję za pracę, którą wykonuje, poprosiłem pana Jacka, żeby skonsultował swoją sytuację najlepiej z wykwalifikowanym prawnikiem, bo oczekiwania, które są kierowane do burmistrza gminy Gryfino, który tylko i wyłącznie w postępowaniu zatwierdza regulamin strzelnicy, natomiast nie wydaje żadnych decyzji administracyjnych w kwestii użytkowania strzelnicy, wydzierżawiania, jest czynnością ściśle techniczną. Tą czynność ściśle techniczną wykonywał naczelnik BZK, sprawdził

wszystkie warunki, zgodność z prawem, rekomendacja wydziału była taka, żeby regulamin strzelnicy został zatwierdzony. Podczas spotkań pana burmistrza Tomasza Millera z mieszkańcami i z Bractwem Kurkowym, strony wspólnie ustaliły, że udadzą się na strzelnicę do odległej o kilkaset metrów od Mielenka i przeprowadzą próbę hałasu. Tę próbę przeprowadzali mieszkańcy i z wyników tego pomiaru wyszło, że strzelnica nie narusza w żaden sposób norm związanych z hałasem. Spór wydawało się, że zażegnany, niestety przybrał na sile i po tym dyżurze pani Niny Major ja skierowałem pismo do Bractwa Kurkowego, nastąpiło to 20 listopada „W związku z funkcjonowaniem strzelnicy sportowej Mielenko przysłałam pismo z 18 listopada złożone przez sołtys wsi Mielenko w sprawie wstrzymania planowanych na 29 listopada oraz 6 grudnia zawodów strzeleckich oraz wstrzymania działalności strzelnicy”. Czyli ze swojej strony wykonałem to, co jest możliwe, bo mogę w tej sprawie tylko i wyłącznie apelować. I w dniu dzisiejszym otrzymałem odpowiedź pełnomocnika Bractwa Kurkowego Gryf Gryfino pana Dariusza Niebieszczańskiego, przekazałem kopię tego pisma panu przewodniczącemu i pani przewodniczącej, w którym pan mecenas stwierdza, że reprezentowane przeze mnie Bractwo nie odwoła zawodów zaplanowanych na dzień 29 listopada oraz 6 grudnia. Powyższe związane jest z tym, że zgodnie z wynikami badań zleconych przez Bractwo Kurkowe w przedmiocie pomiaru hałasu na terenach sąsiadujących ze strzelnicą w Mielenku nie zostały przekroczone żadne dopuszczalne normy poziomu hałasu. Nie chciałbym państwu odczytywać tego całego pisma, ponieważ pismo zawiera bardzo dużo argumentów, ale tak jak mówiłem, nie burmistrz jest stroną tego postępowania. Ważne, że otrzymałem odpowiedź na swoje pismo, ale tutaj właściwym jest i będziemy się nad tym zastanawiać, na jutro jesteśmy umówieni z mecenasem urzędu, żeby przygotować stanowisko prawne związane z możliwościami działania burmistrza w kwestiach podnoszonych przez mieszkańców Mielenka i przez Bractwo Kurkowe w Gryfinie. Także nic nie zaniedbujemy, natomiast postępujemy w określonych realiach, przygotowujemy nawet pismo do Ministra Spraw Wewnętrznych w kwestii regulaminów strzelnic, bo ta sprawa powinna być unormowana w zupełnie inny sposób. Nadzorem budowlanym, nadzorem co do warunków przygotowania takich terenów powinny być organy do tego uprawnione, a na pewno nie powinno być tak, że burmistrz zatwierdza regulamin strzelnicy i wydawałoby się, że nie powinno być tu żadnych kłopotów, ale nikt nie wziął pod uwagę tego, że na łąkach jest wypasane bydło, ale nawet gdyby tak było, to oczywiście w ocenie naszych prawników strzelcy z Bractwa Kurkowego dostaliby stosowne zatwierdzenie regulaminu strzelnicy. Na marginesie chciałbym powiedzieć, ja nie jestem członkiem Bractwa Kurkowego, żeby sprawa była jasna, natomiast zdarza się skarżącym podnosić takie okoliczności, że w tym zakresie burmistrz ma jakieś szczególne względy dla Bractwa Kurkowego. Tak nie jest, w trakcie akcji powódź w Gryfinie byli bardzo zaangażowani żołnierze z WOT-u i w pewnym momencie wiem, że nawet było spotkanie WOT-u na tej strzelnicy z Bractwem Kurkowym i była rozmowa, aby tą strzelnicę przekazać Wojsku Polskiemu. Gdyby tak było i gdyby Bractwo Kurkowe się na to zgodziło, to praktycznie utracilibyśmy jakąkolwiek kontrolę, ponieważ strzelnice wojskowe są wyłączone z jakiegokolwiek działania. Tutaj nie było takich możliwości, ponieważ Bractwo Kurkowe nie wyraziło chęci przekazania strzelnicy Wojsku Polskiemu. Myślę szanowna i wysoka rado, rzeczywiście ja wykonam uchwałę rady, którą państwo przyjmiecie, ale jeśli mogę radzić jako człowiek, który 4 kadencje był radnym, to powinniście państwo również wysłuchać głosu Bractwa Kurkowego, dzierżawcy strzelnicy organizującej tam zawody, żeby poznać również ich przekaz i żeby w tej sprawie starać jako funkcjonariusz publiczny, tak burmistrz, jak i radni dystans pewien do sprawy i odwoływanie się do przepisów prawa, żeby nie było podejrzenia, że lobbujemy w jakikolwiek sposób za stronami tej rozbieżności, która tam ma miejsce. Jeśli państwo uznacie, że nie będziecie słuchać Bractwa Kurkowego w tym zakresie, to z pisma pana mecenas Niebieszczańskiego wynika, że Polska Organizacja Bractw Kurkowych podpisała porozumienie z Ministerstwem Obrony Narodowej albo już, albo Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, nie pamiętam tego

dokładnie, umowę na funkcjonowanie strzelnic Bractw Kurkowych w Polsce. Pewnie państwo zauważyliście, że ostatnio był podany komunikat gminy Golczewo, że taka strzelnica została w Golczewie w mieście otworzona. Najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby te strony się dogadały. Powszechna praktyka jest taka, że nawet na terenach, których chroni się uprawy wykorzystując armaty hukowe, zwierzyna po 2-3 tygodniach uodparnia się na ten huk i taki hałas w żaden sposób nie działa na istniejącą sytuację. Wiem, że nadleśnictwo rozmawiałem również z panem nadleśniczym, badałem możliwości rozwiązania, ja w ogóle proponowałem również rozważenie Bractwu Kurkowemu innej lokalizacji, być może w innym miejscu na terenie gminy Gryfino, odległym od zabudowań. Nie znalazłem tutaj chęci współpracy i chciałem państwu powiedzieć, że oczywiście będę wysyłał pisma, ale moja rozmowa z panem Jackiem Busztą była taka: panie Jacku, to nie może być presja na radnych, presja na burmistrza, bo my jesteśmy związani przepisami prawa i my od tych przepisów nie możemy się odrywać, tylko musimy te przepisy stosować. I z tego, co wiem, do dzisiaj nie wpłynęło żadne pismo do Inspektoratu Ochrony Środowiska w kwestiach zbadania hałasu i rozstrzygnięcia tej sprawy przez służby nadzorcze. Dlatego proszę państwa rada, jak państwo widzicie, szkoda, że ja nie wiedziałem, że dzisiaj właśnie pan Jacek Buszta w pierwszej części sesji będzie występował, bo gdyby występował na końcu, to chętnie bym się do tych elementów, które podnosi, odniósł, bo nie jest tak, że burmistrz Gryfina w jakikolwiek sposób nie odpowiedział i na stanowisko komisji pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk i na stanowisko mieszkańców Mielenka. Co więcej, szanowni państwo, ja rozmawiałem również z panią sołtys o tej sprawie i też mam określony pogląd. Proszę przyjąć uchwałę albo przełożyć w termin jej głosowania i np. zrobienia sesji nadzwyczajnej, zaproszenia Bractwa Kurkowego i zapoznania się z jutrzejszą opinią, którą otrzymamy od pana mecenas Dulewicz, ponieważ został przez nas zobowiązany kilka dni temu do przygotowania takiej opinii. Zapoznacie się państwo także z opinią pełnomocnika Bractwa Kurkowego, ja oczywiście to, co w uchwale uchwalicie, rozważę, powiadomię państwa o swoim stanowisku. Mówiąc szczerze w dzisiejszych czasach, kiedy premier rządu polskiego raz ośrodki zarządzania państwami europejskimi mówią, że mniej więcej za 3 lata możemy się spodziewać ataku ze strony Rosji na któryś z krajów europejskich, nie wykluczając Polski, również musimy w sposób odpowiedzialny podchodzić do spraw obrony naszego państwa poprzez możliwość szkolenia Polaków w posługiwaniu się bronią, oswojenia się z konsekwencjami funkcjonowania tej broni. Chciałbym, żebyście państwo wzięli to poważnie pod uwagę, bo jeśli premier państwa polskiego mówi, jeśli mówią o tym również premier, kanclerz Niemiec, inne ośrodki wywiadowcze w Polsce, również prezes, przewodniczący NATO to może powinniśmy się zaangażować jako gmina, nawet z naszym kapitałem i spróbować, jeśli znajdziemy taką akceptację u państwa, zrobić stosowne zabezpieczenia. Bo ja nie ukrywam, że sam osobiście przygotowuje się, ale oczywiście będę to przekazywał do innej gminy, ale sam na swojej posesji wykonuję strzelnicę, gdzie wykonałem już kontener wyciszony, gdzie zrobiłem kulochwyt, gdzie ograniczenia hałasu będą bardzo, bardzo wielkie, ale będę to przekazywał z zatwierdzeniem regulaminu do innej miejscowości, a ta strzelnica będzie wyłącznie tylko na mój prywatny użytek. Natomiast jeśli państwo dzisiaj uznacie, że macie wystarczającą wiedzę i nie trzeba słuchać przedstawicieli Bractwa Kurkowego i przegłosujecie tą uchwałę, ja oczywiście poinformuję państwa w określony sposób, przekaże informację. Nie wiem, czy pan mecenas Uldynowicz dzisiaj wyrażał stanowisko, co burmistrz w tej sprawie może zrobić, bo mamy przekonanie, że właściwie każdy ma prawo do spokoju, każdy ma prawo do życia, że nie po to niektórzy osiedlają się na wsi, nie po to mają hodowlę, żeby takie sprawy nie podlegały naszej uwadze. Ale na marginesie mam też informację, że jedna z osób skarżących czynnie uczestniczyła w budowie strzelnicy i zawiozła tam dużą ilość opon do zrobienia kulochwytu, a dzisiaj jest jednym z pierwszych przeciwników funkcjonowania tam strzelnicy. Szanowni państwo, pomyślcie, weźcie pod uwagę, my nie jesteśmy bierni,

postępujemy tutaj zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Jeszcze raz proszę ewentualnie o rozważenie możliwości wysłuchania Bractwa Kurkowego, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, panie burmistrzu, o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie burmistrzu, rozumiemy uwarunkowania, wiemy, jaka była pana rola w zatwierdzeniu regulaminu, natomiast kwestia jest szersza. Ponieważ po pierwsze, komisja spraw społecznych wysłuchała przedstawicieli Bractwa Kurkowego, panowie zostali zaproszeni, poinformowani, jak jest temat spotkania, nie mieli ograniczonego czasu. Wszystko to, co chcieli powiedzieć, powiedzieli na spotkaniu na komisji, więc przynajmniej członkowie komisji, jakby mają wiedzę na temat, poznali również argumenty drugiej strony. Z drugiej strony nie byli zbyt wylewni, generalnie uznali, że mają takie prawo, bo jest regulamin zatwierdzony i nie przekraczają norm hałasu. Tylko trzeba zauważyć, że normy hałasu sprawdzane są dla ludzi, nie dla zwierząt, a wiemy, że zwierzęta słyszą dużo szybciej i dużo bardziej i oglądaliśmy te filmiki. Ja autentycznie zostałam poproszona przez mieszkańca Bartkowa, który ma również hodowlę, aby zobaczyć, w jaki sposób zachowują się jego konie. I nawet w Bartkowie ta reakcja na strzały zwierząt była, zwierzęta były pobudzone. Myślę, że tak dużo już dzisiaj zostało powiedziane, że apel nasz jest jasny i czytelny, jeśli zostanie przegłosowany, to już jakby decyzja pana burmistrza, w jaki sposób jakie decyzje podejmie, ale też prosiłabym, zresztą pan burmistrz to doskonale wie, że zwierzęta słyszą, są bardziej czulsze i słyszą inaczej niż ludzie. Więc powoływanie się tylko na to, że huk strzelania, nie przeszkadza mieszkańcom w bezpośrednim sąsiedztwie strzelnicy to trochę za mało. Mieliśmy duży wywód tutaj specjalisty, lekarza, który dość oględnie przedstawił sytuację, jak zły wpływ ma ten taki interwałowy, czy jak to nazwać huk, który jest wynikiem strzelania. Mówił pan, że raz w miesiącu odbywa się strzelanie, to ja tylko dam przykład tego ostatniego, bo on to strzelanie się odbywa dużo częściej, to nie jest nieraz w miesiącu, wydaje mi się...

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Zawody, no tak, ale strzelania się odbywają co najmniej raz w tygodniu. Z tego, co wiem i słyszę czasami tutaj mamy, 29 listopada, 6 grudnia i 13 grudnia, czyli w krótkim okresie czasu 3 razy ta strzelnica będzie działać. Dla mnie jest jeszcze bardzo interesująca jedna kwestia, w jaki sposób dojeżdżają ludzie na tą strzelnicę? Bo rolnicy nie mogą korzystać z tej drogi, natomiast osoby, które chcą sobie postrzelać, dojeżdżają. Też są na to dowody, filmiki, więc to też jest zdumiewające w jaki sposób traktuje się różne grupy naszych mieszkańców, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

Magdalena Chmura (Radna)

A ja w kwestii formalnej, ponieważ wcześniej ja zroszczyłam naszego radcę prawnego, że tu w tym momencie gmina Gryfino nic do tego nie ma, że to jest decyzja administracyjna burmistrza. I w tym momencie tej decyzji, ją można jedynie zaskarżyć, jej nie można cofnąć, czyli burmistrz na dzień dzisiejszy nie może takiej decyzji podjąć, tylko trzeba iść do sądu, dobrze rozumiem?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie mecenasie.

Magdalena Chmura (Radna)

Wojewódzki Sąd Administracyjny jest jedynym rozwiązaniem problemu, bo burmistrz tą decyzję jak gdyby wydał, no to nie może jej cofnąć. Musi być do tego podstawa prawna.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Chwileczkę, panie mecenasie, proszę się zgłosić, już panu, udzielam głosu, proszę bardzo.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Decyzja ostateczna może być wzruszona tylko w trybach nadzwyczajnych, czy to wznowienie postępowania, czy stwierdzenie nieważności, czy też zmiana lub uchylenie decyzji przez w tym przypadku wojewodę, który może każdą decyzję organu samorządu terytorialnego zmienić lub jeżeli w inny sposób nie da się uniknąć stanu zagrażającego życiu w życiu ludzkim lub stanu takiemu interesowi publicznemu, ogólnie mówiąc. Pan burmistrz ma bardzo ograniczone możliwości z urzędu, nie może nic zrobić, w tym przypadku, nie może wstrzymać, nie może uchylić, nie może zmienić, bez zgody tak, za zgodą może zmienić oczywiście strony, która o to wniosła, tak. Natomiast bez jej zgody, tego nie może zrobić.

Magdalena Chmura (Radna)

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam pani radna, proszę...

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Jakie było jeszcze pytanie dodatkowe? Bo pan burmistrz, jak słyszałem jego wypowiedzi, nie powiedział, że tą decyzję zmienił, uchyli. Że będziemy się zastanawiać, z jakich narzędzi skorzystać prawnych.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie mecenasie i dalej głos pani radna Magdalena Chmura. Szanowni państwo, unikajmy polemiki ze względu na to, że trzeba przelączać głosy, zadajmy pytania pan mecenas odpowie i tak działajmy, proszę bardzo, pani radna Magdalena Chmura.

Magdalena Chmura (Radna)

Czyli do sądu, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w tym momencie nie musimy iść, możemy sprawę rozwiązać, burmistrz może cofnąć decyzję.

Mówca 3

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Magdalena Chmura (Radna)

To my apelujemy i burmistrz w tej materii tak nie robi, bo jest jak gdyby w tym momencie spór prawny i trzeba iść do sądu, więc my możemy sobie apelować i do samego prezydenta i nic w tej sprawie się nie stanie. Mówimy tu o decyzji administracyjnej, która już na dzień dzisiejszy funkcjonuje, jest ostateczna.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak jak powiedział pan mecenas, wcześniej.

Magdalena Chmura (Radna)

Ja myślę, że nie urządzajmy „chocholego tańca” ponieważ spór jest i będzie. Jedna strona nie chce zmienić, nawet propozycje, którą składał burmistrz, czyli innego, innej lokalizacji. Z drugiej strony jest rolnik, który ma problem, więc trzeba tym ludziom po prostu powiedzieć: słuchajcie, prawnik i Wojewódzki Sąd Administracyjny, a my po prostu w tym momencie nie przedłużajmy im tej nadziei i tej sprawy, tylko jedynym rozwiązaniem jest Wojewódzki Sąd Administracyjny i tyle.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy pan mecenas chciałby się odnieść do tego, to proszę się zgłosić. Panie mecenasie, proszę bardzo udzielam głosu.

Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

Ale pan burmistrz w swojej wypowiedzi chyba nawet namawiał tego pana Jacka, żeby skorzystał z profesjonalnej pomocy prawnej, bo naprawdę tak jak jesteśmy chorzy, idziemy do lekarza, tak gdzie jest problem prawny idziemy do prawnika.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie mecenasie, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

A może pan burmistrz albo może ktoś z państwa wie, w jaki sposób ten problem został rozwiązany w Widuchowej, bo tam na protest mieszkańców strzelnica została zamknięta.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pan burmistrz, dziękuję pani przewodniczącej, teraz pan zgłosił się do głosu pan burmistrz Mieczysław Sawaryn. Proszę bardzo pan burmistrz, proszę.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Znam problem, ponieważ jestem na bieżąco w kontakcie z panem wójtem Widuchowej. Ta strzelnica w Widuchowej nie została zamknięta, tylko na skutek protestów mieszkańców nielicznych, pan wójt rozważał wypowiedzenie umowy dzierżawy, ale tam jeszcze jest z tego, co wiem, rok albo dwa funkcjonowania. I inne stowarzyszenie strzeleckie dysponuje teraz strzelnicą w Widuchowej, ale tamto stowarzyszenie nie organizuje tak często zawodów jak Bractwo Kurkowe. Natomiast pan wójt nie mógł rozwiązać tej umowy przed terminem ponieważ Bractwo Kurkowe poniosło tam duże nakłady na zagospodarowanie dawnej strzelnicy Straży Granicznej albo WOP, czyli Wojsk Ochrony Pogranicza i panu wójtowi najwycieczajniej w świecie nie opłacało się ze względu materialnej i uznali wspólnie, Bractwo Kurkowe uwzględniło jego prośbę. Poza tym wg słów Bractwa Kurkowego potrzebna im była strzelnica o dłuższej osi strzeleckiej i tam strzelali na 100 m, a na nowej strzelnicy mogą strzelać na metrów 300. I dlatego się przenieśli, ponieważ myśleli, że jak to zrobią daleko od wioski, 700 m na terenach leśnych to nie będzie żadnych skutków dla nikogo. Niestety, nie wzięli pod uwagę, że na przyległych łąkach rolnik wypasa krowy i że po fakcie stanie się to konfliktem. Jednocześnie chciałem powiedzieć, że to pismo proszę o przekazanie wszystkim radnym, ponieważ mecenas reprezentujący bractwo podnosi również kwestie zwierząt i odwołuje się do norm hałasu zakreślonego dla zwierząt, bo takie normy również są. Szanowni państwo, rada w swoim majestacie wystosuje do mnie określony apel, jeśli uznacie państwo, że dzisiaj jest ten moment, ja oczywiście już podjąłem czynności. Od samego początku czynnie jako urząd uczestniczymy w spotkaniach z mieszkańcami. To, co mówiłem, że Tomasz Miler był w trakcie mierzenia natężenia hałasu mieszkańców w trakcie funkcjonowania strzelnicy, że Tomasz Miler był na spotkaniu w Mielenku, że ja byłem na 1 spotkaniu, ale z takich właśnie przyczyn, że m.in. pada tam taki argument, że burmistrz tam uczestniczy w zawodach podkreślam, że w momencie, kiedy pojawił się zarzut jakikolwiek, że ta strzelnica funkcjonuje, nie uczestniczę w żadnych wydarzeniach na terenie tej strzelnicy i w ogóle wyłączyłem się ze sprawy. Ale chciałbym, żeby te strony naprawdę się dogadały, bo prace rolników trzeba cenić. Na marginesie, ja też mam kontakt z panem Jackiem Wasiakiem i z panem Zbigniewem, który jest jego sąsiadem i znam te wszystkie argumenty i rozmawiam z nimi. Szanowni państwo, macie to do podjęcia, ja mówiąc szczerze, bardzo się dziwię, że wielokrotnie prosiłem pana Jacka z Milenka o to, aby naprawdę sięgnął po profesjonalnego pełnomocnika, ponieważ to jest kolejne wystąpienie, ja sam uczestniczyłem w 2 takich spotkaniach, Tomasz Miler w kilku, przyjeżdża telewizja i są różnego rodzaju zdarzenia. Natomiast tak naprawdę to jest jak w tym dowcipie kiedy człowiek skarży się do pana Boga, że nic nie może wygrać na grach hazardowych, a pan Bóg mówi, to po prostu zagraj. Teraz, tu naprawdę trzeba w czynny sposób wziąć udział, gdyby do mnie do kancelarii przyszedł człowiek z takim problemem, na pewno byśmy to zdiagnozowali, na pewno byśmy odpowiedzieli, do kogo napisać odpowiednie wnioski, żeby zweryfikować sprawę i zobaczyć po czyjej stronie jest racja. Dzisiaj mamy różne emocje, wszyscy jesteśmy zwolennikami ochrony przyrody, dobrego traktowania zwierząt, natomiast proszę państwa, my ze swojej strony jako urząd robimy wszystko, żeby tę sprawę wyjaśnić i doprowadzić do jakiegoś rozwiązania, które zadowolili wszystkich, ale w dzisiejszych realiach to ja nie wiem, czy jeśli my w Gryfinie za śmietniskiem zrobimy strzelnicę i pomożemy Bractwu Kurkowemu, czy tam się nie pojawi

jakiś problem. Tego nie jesteśmy w stanie po prostu przewidzieć. Szanowni państwo, jutro o godzinie 12. pan mecenas, który ma dyżur w urzędzie, ma być przygotowany do rozmowy prawnej. Rozmawiałem z nadleśniczym, rozmawiałem z inspektorem nadzoru budowlanego, chcielibyśmy, żeby doszło do pojednania, bo powiem państwu w bardzo prosty sposób, ponieważ ja jestem hodowcą psów, przepraszam, że o tym mówię i te psy biorą udział w konkursach organizowanych przez związek kynologiczny i ja je przyzwyczaiłem do hałasu. Jest nawet taka konkurencja, że w obecności psa strzela się z dubeltówki i pies ma się zachowywać w określony sposób. Ale pies ma jeszcze bardziej czuły słuch niż stado krów, jeśli ten strzał ma miejsce 5 m od psa, to... Nie, ja naprawdę nie chcę oceniać, szanowni państwo, trzymam do tego dystans, uchwalicie państwo co uważacie i przekażecie burmistrzowi sprawę, a ja w ramach obowiązujących przepisów prawnych będę w tej sprawie działał, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie burmistrzu, wcześniej się zgłosiła, pani już tak zrezygnowała, dobrze... Pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo udzielam głosu.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja tylko mam jedno pytanie, czy wpłynęła już jakaś informacja z nadzoru budowlanego panie burmistrzu? Bo do komisji nic nie dotarło jeszcze.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jak pan wciśnie, to panu udzielę głosu, proszę bardzo pan burmistrz.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, po wizycie pana Jacka u pani sekretarz osobiście pozwoliłem sobie, żeby zadzwonić do inspektora nadzoru budowlanego i zapytać się, na jakim etapie jest ta sprawa i otrzymałem informację, że postępowanie jest kończone, że postępowanie jest ze strony nadzoru budowlanego kończone. Natomiast pan inspektor, z uwagi, że nie jestem stroną tego postępowania, nie przekazał mi żadnych innych informacji.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie burmistrzu, szanowni państwo, zakończmy już tą dyskusję, ponieważ za chwilę nie będzie miał kto głosować, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Dobrze, to szanowni państwo, czytać całą uchwałę czy państwo znacie? Okej, w § 1 jest rozważenie możliwości panie burmistrzu, nic się tutaj nie dzieje.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie apelu do Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o cofnięcie lub zawieszenie decyzji o zatwierdzeniu regulaminu strzelnicy w Mielenku Gryfińskim.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XXIII sesji w 27 listopada 2025 r. stanowi **załącznik nr 25**.

UCHWAŁA NR XXIII/165/25 **stanowi załącznik nr 40**.

Ad. XVIII. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał.

Zgłoszeń i uwag nie było.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań stanowi **załącznik nr 41**.

Ad. IX. Wolne wnioski i informacje.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, pierwsza rzecz, którą szybciotko chciałem przekazać, to zanim się tutaj rozejdziemy, to pan przewodniczący Zbigniew Szmaja tak jak państwo na początku

mówiłem, przedstawił ankiety. Tutaj leżą te ankiety, jeżeli państwo by chcieli, to proszę bardzo można zagłosować, są propozycje 3 nazw, nazwania 3 miejsc, także prosimy o to, żeby państwo skorzystali. O głos poprosił pan przewodniczący Piotr Zwoliński, proszę bardzo udzielam głosu.

Piotr Zwoliński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie przewodniczący, składam rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Składam również rezygnację z funkcji przewodniczącego Klubu Gryfińska Inicjatywa Samorządowa oraz rezygnuje z członkostwa w klubie GIS. Mandat będę pełnił jako radny niezrzeszony, jednocześnie dziękuję koleżeństwu oraz panu burmistrzowi za wieloletnią współpracę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, powiem szczerze, panie przewodniczący po tej informacji to ja nie wiem, czy reszta w ogóle jest sens odczytywać, trochę nas pan zaskoczył. Dziękuję serdecznie, ja chciałem podziękować panu przewodniczącemu za 1,5, roku współpracy w tym miejscu. Nie wiem, chyba w takiej sytuacji powinno paść takie stwierdzenie, jeżeli uchybiłem, to przepraszam i ja tutaj żadnych zastrzeżeń nie mam, ale dziękuję. Szanowni Państwo, proszę bardzo kto z państwa chciałby zabrać głos? Czyli garść informacji, to może tak, a tych informacji troszeczkę jest bardzo państwa przepraszam, ale się trochę nazbierało. Dostaliśmy pismo, szanowni państwo, ja te pisma państwu przekazywałem, proszę jeszcze o chwilę skupienia, w sprawie lapidarium na cmentarzu komunalnym w Gryfinie, więc przypominam. Tak samo przekazałem państwu wniosek mieszkańców sołectwa Żórawie w sprawie potwierdzenia dotrzymania obietnicy dołożenia płyt drogowych w naszym sołectwie, w naszym to znaczy tutaj pani sołtys tak pisze. Następnie, szanowni państwo, przekazałem do komisji budżetu, finansów, rolnictwa i aktywności gospodarczej, komisja zaopiniowała negatywnie wniosek, prośbę o udzielenie wsparcia finansowego prowadzonej działalności z ogródków działkowych „Zielone Tarasy”. Mam teraz, szanowni państwo od wojewody zachodniopomorskiego zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego: działając na podstawie art. 61 § 4 ustawy kodeks postępowania administracyjnego w związku z art 91 ust 1 i 5 u.s.g, zawiadamiam o wszczęciu postępowania nadzorczego w odniesieniu do uchwały nr 22/148/25 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 30 października 2025 roku w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących podziału sołectwa Nowe Czarnowo. Wątpliwości prawne organu nadzoru budzi m.in. § 4 wyżej wymienionych uchwały, zgodnie z którym uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, to oczywiście zawiadomienie o wszczęciu postępowania, a nie o jakichkolwiek już konsekwencjach, tutaj będziemy tą sprawę wyjaśniali, patrzę na pana mecenasa. Szanowni państwo, mam przed sobą pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Gryfinie, a propos analizy oświadczeń majątkowych, tym razem przez urząd skarbowy w BOR, będzie do wglądu, każdy z państwa może się z analizą swojego oświadczenia zapoznać. Mam takie pismo szanowni państwo, przeczytam: szanowni państwo ukazała się informacja o zawetowaniu przez prezydencję ustawy o Parku Narodowym, czytam tak, jak jest napisane, Dolnej Odry. W opisie negacji jest brak zgody tamtejszych mieszkańców, finalnie okazało się, że nie było zgody, ale tylko państwa gminy. W zaistniałej sytuacji bardzo prosimy o oficjalne przedstawienie argumentów na „nie” państwa decyzji. Dodatkowo sądzimy, że dla całego społeczeństwa, czyli i państwa istotnym jest maksymalnie chronić nasze największe dobra narodowe. Przyroda dla nas wszystkich jest także tym dobrem, parki narodowe realizują ochronę. Podpis, emeryci Podkarpacie, Śląsk. Odczytałem, jak jest zapisane. Szanowni państwo, mam przed sobą pismo, pozwólcie, że odczytam: Przewodniczący Rady Miasta i Gminy w Gryfinie pan Rafał Guga, ja niżej podpisany Roman Krzak, radny miasta i gminy Gryfino informuję, iż z dniem 12 listopada 2025 roku składam rezygnację z członkostwa w Klubie Radnych Koalicja Obywatelska i Samorządowa, z poważaniem Roman Krzak. Następnie już rezygnację odczytał swoją pan przewodniczący. To teraz, jeszcze szanowni państwo 2 sprawy, już

ostatecznie uzgodniony termin 2 grudnia 2025 roku godzina 8:30 posiedzenie 4 komisji w sprawie zaopiniowania wniosków do projektu budżetu na 2026 rok, 2 grudnia to wtorek, bardzo dziękuję za podpowiedź, więc tutaj informuję też panią skarbnik, pana burmistrza, że także takie jest ustalenie. Informuję państwa, że wszystkie komisje się tutaj porozumiały w tej dziedzinie, za co bardzo dziękuję. Natomiast szanowni państwo jeszcze sprawa, oczywiście najważniejsza, ale patrzę czy niczego nie zapomniałem, czy wszystko już, tak?

Mówca 12

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Były jeszcze tak, ale już chyba termin nawet... Do 30, tak jeszcze, ale to pismo też państwu przekazałem na bieżąco, czyli zgłoszenia do Bocianów.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

- wypowiedź niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Byłbym ostrożny z określeniami „dobra zmiana”. Szanowni państwo, czyli by było już wszystko, jeżeli chodzi o te sprawy. To jeszcze następna sesja, sesja budżetowa 18 grudnia 2025 roku, czwartek godzina dziesiąta. Ten kalendarz tak się nam poukładał, że właściwie nie mamy innej przestrzeni tutaj za bardzo. Ale zanim zakończę zadam pytanie proszę państwa, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Opinie wpłynęły, my przestaliśmy już te opinie? Przestaliśmy, tak państwo radni wiedzą, dzisiaj ich nie odczytujemy, odczytam je na sesji budżetowej, także wszystko jest na bieżąco przekazywane. Tak się staramy, przynajmniej, jeżeli by się coś zdarzyło, powiem jak do uczniów jeszcze nie było dzwonka. Pan burmistrz jeszcze, tak? Proszę bardzo, pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, tak chciałem tylko odnieść do tego pana stwierdzenie o tym 2 grudnia, posiedzeniu komisji. Nie było to w żaden sposób skonsultowane z nami, ze mną, a ja w tym dniu mam taką wizytę, której absolutnie nie mogę odsunąć ani przesunąć i jest mi z tego powodu przykro, że chociaż zapytać dzień wcześniej, jak planujemy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu, odpowiem tak, ja w tym procesie nie uczestniczyłem, została mi ta informacja przekazana. Komisję jakby to uzgodniły, aczkolwiek biorę to o to na klatę, dzisiaj ten termin został dogadany. Dobrze, szanowni państwo, niniejszym wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam 23. sesję Rady Miejskiej w Gryfinie w dniu 27 listopada 2025 roku, bardzo państwu serdecznie dziękuję.

Sprawozdanie Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego stanowi **załącznik nr 42**.

Rezygnacja radnego Romana Krzaka z członkostwa w Klubie Radnych Koalicja Obywatelska i Samorządowa stanowi **załącznik nr 43**.

Rezygnacja radnego Piotra Zwolińskiego z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej stanowi **załącznik nr 44**.

Rezygnacja radnego Piotra Zwolińskiego z członkostwa w Klubie GiS oraz z funkcji Przewodniczącego Klubu Radnych GiS stanowi **załącznik nr 45**.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XXIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3.**
3. Godzinowa lista obecności – **załącznik nr 4.**
4. Porządek obrad XIII sesji – **załącznik nr 5.**
5. Raport z głosowań – **załącznik nr 6.**
6. *Interpelacja radnego Mariusza Strzelczyka - załącznik nr 7.*
7. *Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej - załącznik nr 8,9.*
8. *Interpelacja radnej Iwony Gatkowskiej i radnej Karoliny Plis - załącznik nr 10.*
9. *Interpelacje radnej Iwony Gatkowskiej - załącznik nr 11,12,13,14,15.*
10. *Interpelacja radnej Agnieszki Hajduk-Misiak - załącznik nr 16.*
11. *Interpelacje radnego Piotra Zwolińskiego - załącznik nr 17,18,19,20.*
12. *Interpelacje radnego Rafała Gugi - załącznik nr 21,22,23.*
13. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Gryfino za rok szkolnych 2024-2025 - **załącznik nr 24.**
14. Opinie Komisji - **załącznik nr 25.**
15. UCHWAŁA NR XXIII/153/25 - **załącznik nr 26.**
16. UCHWAŁA NR XXIII/154/25 - **załącznik nr 27.**
17. UCHWAŁA NR XXIII/155/25 - **załącznik nr 28.**
18. UCHWAŁA NR XXIII/156/25- **załącznik nr 29.**
19. UCHWAŁA NR XXIII/157/25- **załącznik nr 30.**
20. Autopoprawka do DRUKU NR 7/XXIII – **załącznik nr 31.**
21. UCHWAŁA NR XXIII/158/25- **załącznik nr 32.**
22. Opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gryfinie – **załącznik nr 33.**
23. UCHWAŁA NR XXIII/159/25- **załącznik nr 34.**
24. UCHWAŁA NR XXIII/160/25- **załącznik nr 35.**
25. UCHWAŁA NR XXIII/161/25- **załącznik nr 36.**
26. UCHWAŁA NR XXIII/162/25- **załącznik nr 37.**
27. UCHWAŁA NR XXIII/163/25- **załącznik nr 38.**
28. UCHWAŁA NR XXIII/164/25- **załącznik nr 39.**
29. UCHWAŁA NR XXIII/165/25- **załącznik nr 40.**
30. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady- **załącznik nr 41.**
31. Sprawozdanie Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego - **załącznik nr 42.**
32. Rezygnacja radnego Romana Krzaka z członkostwa w Klubie Radnych Koalicja Obywatelska i Samorządowa - **załącznik nr 43.**
33. Rezygnacja radnego Piotra Zwolińskiego z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej - **załącznik nr 44.**
34. Rezygnacja radnego Piotra Zwolińskiego z członkostwa w Klubie GiS oraz z funkcji Przewodniczącego Klubu Radnych GiS - **załącznik nr 45.**

Protokół sporządziła

Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rafał Guga